



Po godzinach: krzyżówka,
horoskop, program TV Str. 16

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Poniedziałek 30 grudnia 2019

**Putin pisze historię
na nowo. Iskrzy
na linii Moskwa
- Warszawa**

STRONA 9



**KRONIKA ROKU
2019 (cz. 3)**
Dziś ostatni
odcinek
naszego dodatku



Prognozy

Co nas czeka

w polityce w 2020 roku

**Andrzej Duda wcale nie musi
wygrać wyborów
prezydenckich** STRONA 10



**Dawid Kubacki był trzeci w pierwszym
konkursie Turnieju Czterech Skoczni** SPORT

Cegielka zamiast petardy. Czy ta akcja się przyjmie?

Sylwestry huczne, ale bez straszenia ludzi i zwierząt

Magdalena
Buchalska-Frysz
m.buchalska@dziennik.lodz.pl



Łódzkie

Nie tylko zwierzęta, ale także ludzie starsi czy autystyczne dzieci doznają traumatycznych przeżyć podczas odpalania sylwestrowych petard. Dlatego członkowie stowarzyszenia „Strapate Ranczo” apelują, by zamiast kupować fajerwerki, przeznaczyć pieniądze na jakiś pożyteczny cel.

Na razie kampania „Cegielka zamiast petardy”, prowadzona przez stowarzyszenie z powiatu bełchatowskiego, spotyka się z różnymi reakcjami. Na ogół pozytywnymi, ale jak mówi jej szefowa Stanisława Těšová-Rychlewska, wie, że aby zmienić podejście ludzi, potrzeba czasu. - Rozmawiamy z policją i z Jurkiem Owsakiem - mówi. - Może uda się włączyć ich w nasze działania. Chcemy uświadomić ludzi, że kiedy my świetnie się bawimy na pokazach fajerwerków, inni w tym czasie bardzo cierpią.

To, jak dodaje, choćby dzieci z autyzmem czy ludzie ze stresem pourazowym. - Tacy ludzie nie są w stanie poradzić sobie z tymi bodźcami - mówi.



Nad łódzką Manufakturą pojawi się w sylwestrową noc 300 dronów, które stworzą świetne widowisko

131 zł

średnio wydadzą w tym roku Polacy
na fajerwerki

44 proc.

ankietowanych deklaruje, że nie zamierza
kupować sztucznych ogni

- U osób autystycznych często występuje nadwrażliwość. To, co dla nas jest zwyczajnym dźwiękiem, oni mogą odbierać tak, jakby ktoś włożył im głowę do dzwonu. Dochodzi nawet do tego, że boją się później wychodzić z domu.

Łódź w tym roku zrezygnowała z pokazu fajerwerków na rzecz widowiska, które wykonają drony. Podobnie robią inne duże miasta w Polsce, które wycofują się z fajerwerków w sylwestra.

Miasta w regionie nadal będą kusić mieszkańców kilkunastominutowymi pokazami sztucznych ogni. ©©
WIĘCEJ NA STRONIE 3

**Rozśpiewane siostry
Szydłowskie z Łodzi
zwyciężyły
w popularnym talent
show The Voice
Senior** STRONA 12

**Groźne wypadki
w regionie. Pięć osób
zostało rannych
w Konstantynowie.
W Pajęcznie zginął
pieszy** STRONA 4

**Czy czeka nas wiosna bez roweru
miejskiego w Łodzi? Już są
opóźnienia w przetargu dla
operatorów, a mogą być jeszcze
większe...** STR. 6

**Jak optymalnie
zaplanować sobie
urlop w 2020 roku.
Sprawdź, kiedy
wypadają dni wolne**
STRONA 13

Pogoda w regionie

Dzisiaj

4°C
-2°CBarometr
1017 hPa
Wiatr
pn/zach., 12 km/h
Biomet
niekorzystny

Jutro

4°C 2°C



Środa

2°C 1°C



Czwartek

2°C 1°C



Uwaga: raczej bez przymrozków, ale chłodno - w końcu jest zima...

Jacek Pająk

j.pajak@dziennik.lodz.pl

JAK WYBUCHNIE
TEN 2020 ROK?

Pewnie tradycyjnie, czyli fajerwerkami. Po nie-miecku, angielsku, czy polsku oznacza to - z grubsza - sztuczne ognie, race, czyli wybuchy. No i tak pewnie rozpocznie się kolejny nowy rok na całym świecie. Ponownie zderzą się też partie miłośników kotów, psów i innych

zwierząt. Walczący ekolodzy z myśliwymi, którzy dbają o przyrodę, z tymi twierdzącymi, że to tylko człowiek rządzi światem. A jeszcze inni z organizatorami masowych imprez, bo im one przeszkadzają.

No cóż... Nikomu się nie dogodzi. Ale nikt nie broni nikomu, żeby wspomógł choćby jakieś szczytne cele. Choćby schronisko dla zwierząt.

Jakoś w tym temacie nie jestem „nawiedzony”, ale mój pies biegał wokół domu i wył, bo ktoś testował właśnie petardy przed nowym rokiem. Schował się do garażu, żeby się nie męczył fajerwerkami i ludźmi...

Jak pomóc zwierzakowi przetrzymać sylwestra

Rozmowa

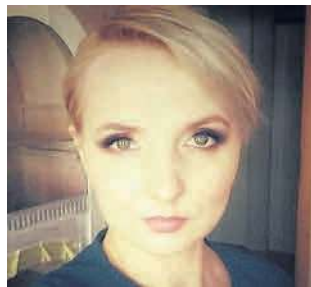
Dla wielu z nas noc sylwestrowa to czas zabawy przy wystrzałach fajerwerków i huku petard. Niestety, wielu zwierzętom trudno ją przeżyć spokojnie. O tym rozmawiamy z Katarzyną Burak.

Sylwester dla nas oznacza zwykle zabawę. A dla naszych zwierząt?

Dla nich to jeden wielki stres. Kiedy zaczynają wybuchać petardy, zwierzęta nie wiedzą, co się dzieje, są kompletnie zdezorientowane. W tym całym popłochu chcą jak najszybciej uciec w bezpieczne miejsce i po prostu zrywają się ze smyczy. Dlatego tak ważne jest, by w sylwestrową noc zadbać o dodatkowe zabezpieczenie. Pamiętajmy, że psy mają o wiele bardziej czuły słuch od ludzi. Jeśli huk petardy dla nas jest głośny, to co dopiero dla nich...

Jakie zabezpieczenia?

Jeśli pies nie ma założonego czapa, warto kupić tak zwa-



FOT. GRZEGORZ GAŁĄSKI

Katarzyna Burak pracuje w schronisku dla zwierząt

ną adresatkę lub po prostu napisać markerem na obroży numer telefonu do siebie. Wtedy, jeśli nawet zwierzę ucieknie, łatwiej będzie znaleźć jego właściciela. Tego dnia warto też założyć psu szelki i obrożę i przypiąć do nich dwie smycze. Jedną obwiązać sobie przy nadgarstku, a drugą wziąć tradycyjnie do ręki. To otruć psu ewentualną ucieczkę spowodowaną nagłym hałasem. Na pierwszy spacer lepiej wychodzić wcześniej rano, gdy jeszcze nie słychać strzelania petardami, a ostatni raz najpóźniej

o 18.00, przed największym nasileniem hałasu.

A co z lekami uspokajającymi? Warto je podawać?

Najlepiej korzystać ze środków przepisanych przez weterynarza. Leki możemy kupić w sklepach zoologicznych, ale trzeba je podawać zazwyczaj już kilka dni przed sylwestrem. Najważniejsza zasada - nie podajemy zwierzętom środków przeznaczonych dla ludzi! Mogą one być śmiertelnie niebezpieczne. Nie zostawiamy też naszych pupili na dworze. Najlepiej zamknijmy je w małych, wytłumionych pomieszczeniach, gdzie nie będą mogły zrobić sobie krzywdy. Pozwalajmy się przytulić i bądźmy wyrozumiali. Pamiętajmy jednak o dwóch sprawach. Po pierwsze: nie ma złotego środka, który uchroni zwierzęta przed stresem tej nocy. Po drugie: nie wszystkie środki są uniwersalne, czyli nie każdy „pasuje” do każdego zwierzęcia. ©©

rozmawiała: Aleksandra Pazda
CZYTAJ TEŻ NA STRONIE OBOK

DYŻUR REPORTERA

Czekamy na Państwa sygnały w godz. 9.30-20

Telefon dziennikarza dyżurnego
514 800 868

STAŁO SIĘ 30 GRUDNIA

1855

Z Konstantynopola do Marsylii wypłynął francuski statek z trumną ze zwłokami zmarłego 26 listopada Adama Mickiewicza.

1900

W Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się polska premiera baletu Piotra Czajkowskiego Jezioro łabędzie.

1907

Jerzy Maślanka dokonał pierwszego zimowego wejścia na Świnicę w Tatrach Wysokich.

1916

Grupa szlachciców zamordowała w Sankt Petersburgu Grigorija Rasputina.

1922

Utworzono Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

1963

Karol Wojtyła został mianowany na arcybiskupa metropolitę krakowskiego.

1980

Opuszczono banderę na parowcu „Soldek”, pierwszym polskim statku wybudowanym po wojnie.

2014

Rozebrano Pomnik Wdzięczności i Braterstwa Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w Ciechocinku. **PAJ**

DZIENNIKŁÓDZKI.PL

Aquapark Fala doczekał się sześciomilionowego klienta. To rekord...

Brawo Zdanowska! Łódź się rozwija i pięknieje. Rozwijają się baseny. Przybywa biurowców, czyli miejsc pracy. Przybywa fabryk, czyli kolejnych miejsc pracy. Remonty dróg. Nowe mieszkania. Rozwój!

Kiedy pierwsi goście pojawiają się na basenie na Janowie? Przed wyborami prezydent Zdanowska obiecała mieszkańcom Janowa i Olechowa basen! Ani w tegorocznym, ani w przyszłym budżecie nie ma o nim słowa!

Ceny paliw w górę. Benzyna znacznie droższa niż rok temu.

Rządy Prawa i Sprawiedliwości to podwyżki.

Bardzo dobrze, że drożeje, bo pieniądze muszą być na nasze 13 i 14 emerytury.

Jak była kampania wyborcza to PiS winiło PO za wysokie ceny benzyny. I co teraz?

Jerzy Witaszczyk

j.witaszczyk@dziennik.lodz.pl

DWIE MIARY
SPRAWIEDLIWOŚCI

W przedświąteczny wtorek dowiedzieliśmy się, że krewni ofiar katastrofy katowickiej hali MTK doczekali się wypłaty odszkodowań. W styczniu 2006 roku w hali zginęło 65 osób. Krewni musieli sądzić się ze skarbem państwa przez niemal 14 lat!

79 osobom łącznie wypłacono 15 milionów. Tu nasuwa się porównanie z katastrofą rządowego Tu-104. Krewni ofiar zaraz po katastrofie dostali po 250 tysięcy złotych. Potem dobierali kolejne kwoty; w sumie wzięli 94,5 miliona!

Podobnie łatwo wypłacono odszkodowania krewnym ofiar katastrofy wojskowego samolotu CASA.

No, ale w katastrofach obu maszyn zginęli przedstawiciele elit, a nie zwyczajni miłośnicy gołębi jak w Katowicach. I właśnie na tych przykładach jasno widać, na czy polega sprawiedliwość III RP!

Aquapark Fala doczekał się sześciomilionowego klienta. To rekord...

Łódź

Alicja Zbońska

a.zbonska@dziennik.lodz.pl

Tym klientem był pan Grzegorz z Łodzi, który wybrał się na „Falę” z córką i kuzynką. Chcieli tam zrzucić zbędne kilogramy po świętach.

Na wyraźnie zaskoczonego mężczyznę czekali m.in. prezes

aquaparku i dziennikarze. Pan Grzegorz zaznaczył, że zupełnie się tego nie spodziewał. Dodał, że jeszcze w życiu nic nie wygrał. Od prezesa Fali otrzymał m.in. plakat z napisem „Aquapark Fala 6 000 000 klient” oraz akcesoria pływackie.

W tym roku „Falę” odwiedziło blisko milion osób, natomiast sześć milionów skorzy-

stało z atrakcji od otwarcia obiektu 31 stycznia 2008 r. Wcześniej w tym miejscu działało kąpielisko pod tą samą nazwą, które zostało otwarte 19 czerwca 1976 roku, a zamknięto je w 1992 roku. Było to niezwykle popularne miejsce, a klientów przyciągał m.in. basen ze sztuczną falą.

Nowy aquapark jest rozbudowywany i szykowane są nowe atrakcje. W połowie przyszłego roku klienci będą mogli korzystać z nowych zjeżdżalni - między innymi kamikadze, a klienci będą spadali... 10 metrów. Na „Fali” powstał basen z solą z Morza Martwego. ©©

Jutro u nas

Gratka
Nieruchomości

- Uwaga na pleśń - może się pojawić nie tylko na ścianach...
- Mieszkaniówka z rekordem jak w czasach Gierka



Za tydzień



FOT. ARCHIWUM

7 stycznia startuje
nasz nowy plebiscyt...

Bedziemy wybierać Osobowość Roku 2019 w 5 kategoriach: Kultura; Nauka; Działalność społeczna i charytatywna; Biznes; Polityka, samorządność i społeczność lokalna.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. MAGDA BUCHAŁSKA-FRYSZ

Chyba najbardziej rozświetlony dom w województwie znajduje się w Żelowie (pow. bełchatowski). Tadeusz First tak dekoruje go od kilku lat. Iluminację oglądać można do 6 stycznia



Fajerwerki sporo kosztują, dlatego wielu z nas woli te pieniądze przeznaczyć na inny cel

Nie tylko zwierzęta nie lubią huk. Czemu nie warto strzelać?

Magdalena
Buchalska-Frysz
m.buchalska@dziennik.lodz.pl



Sylwester 2019/2020

Stowarzyszenie „Strapate Ranczo” apeluje, by zamiast kupować fajerwerki, przeznaczyć pieniądze na jakiś pożyteczny cel. Huk petard to traumatyczne przeżycie nie tylko dla zwierząt, ale też ludzi chorych i starszych – argumentują. Wiele miast rezygnuje z sylwestrowego strzelania, jednak w regionie nadal królować będą fajerwerki.

Kampania „Cegiełka zamiast petardy” to akcja prowadzona przez stowarzyszenie „Strapate ranczo” z Korczewa (powiat bełchatowski). Na co dzień stowarzyszenie prowadzi m.in. hipoterapię, dogoterapię, psychoterapię, zajęcia psychopedagogiczne dla dzieci i dorosłych.

– Chcemy, by ludzie zdali sobie sprawę, że takie wystrzały to potężny stres dla osób autystycznych, ludzi z zespołem pourazowym i innymi podobnymi schorzeniami – mówi Stanisława Tilešová-Rychlewska, prezes stowarzyszenia. – Te osoby absolutnie nie wiedzą, o co chodzi, nie mogą też same się odezwąć, więc występujemy w ich imieniu. To również traumatyczne przeżycie dla osób starszych,

którym wystrzały kojarzą się z wojną.

Poza tym, jak dodaje, to wielki stres dla zwierząt, nie bez znaczenia jest też aspekt ekologiczny. – Niemieccy naukowcy alarmują, że w powietrzu poziom toksyn i emisji jest w ostatnich godzinach roku ogromny – dodaje Stanisława Tilešová-Rychlewska. Jak mówi, pieniądze, które wydajemy na fajerwerki, najlepiej przeznaczyć na jakiś szlachetny cel, np. leki czy żywność dla potrzebujących.

Reakcje na kampanię są na ogół pozytywne, choć zdarzają się negatywne komentarze.

– Wiem, że potrzeba czasu, by zmienić podejście ludzi, ale chcę uświadliwić i zwracać uwagę na problem – dodaje prezes stowarzyszenia. – Wiem też jednak, że do wszystkich nie trafia.

Pokazu fajerwerków w sylwestrową noc od kilku lat nie organizuje Aleksandrów Łódzki.

– Mieliśmy bardzo dużo zgłoszeń dotyczących potrażeń zwierząt, najczęściej po sylwestrze organizowanym w parku, głośnym i z fajerwerkami – mówi Katarzyna Rezler, pełnomocnik burmistrza ds. zwierząt. – Efekt rezygnacji z fajerwerków jest taki, że w ubiegłym roku nie mieliśmy żadnego zgłoszenia dotyczącego wypadku zwierzęcia po sylwestrze.

Jak dodaje, urzędnicy edukują mieszkańców przez cały rok, również uczniów w szko-

SYLWESTER W REGIONIE

FAJERWERKI Z WIEŻY CIŚNIEŃ

W Piotrkowie tradycyjnie już miejski sylwester zgromadzi mieszkańców koło wieży ciśnień, gdzie o północy odbędzie się około 5-minutowy pokaz fajerwerków. Magistrat nie zrezygnował z tej formy świętowania, ale dołączył porady, jak bezpiecznie używać fajerwerków i jak zabezpieczyć czworonogi.

MUZYKA, SZAMPAN I SZTUCZNE OGNI

W Skierniewicach zabawa rozpocznie się o godz. 22. O oprawę muzyczną zadba DJ Michał Marat i zespół The Kings Friends. Życzenia mieszkańcom złoży prezydent miasta. Będą też sztuczne ognie.

IMPREZA NA PLACU

Bełchatowianie bawić się będą na placu Narutowicza, a impreza rozpocznie się o godz. 22. O północy zaplanowano kilkuminutowy pokaz sztucznych ogni. Później znów do akcji wkroczy DJ.

łach, i – jej zdaniem – fajerwerków jest mniej. – Ostatnio np. ktoś przyniósł kamę do schroniska, mówiąc, że miał za to kupić fajerwerki, ale zmienił zdanie – dodaje.

Łódzianie zamiast fajerwerków obejrzą w Manufakturze w tym roku kilkunastominutowy pokaz w wykonaniu 300 podświetlanych dronów, odpowiednio skompilowany z muzyką.

Jeszcze dalej poszli radni Zakopanego, którzy kilka dni temu podjęli uchwałę, że w mieście nie będzie można odpalać fajerwerków przez cały rok. Zakaz dotyczy miejsc publicznych, nie obejmuje prywatnych posesji. Argumentów za wprowadzeniem zakazu było kilka. Jeden z nich to niebezpieczeństwo pożarów, bo część dachów budynków pokryta jest gontem drewnianym, a więźba dachowa wykonana jest z elementów drewnianych. Drugi argument to troska o zwierzęta domowe oraz te żyjące na terenie Tatrzńskiego Parku Narodowego.

Również część innych miast w Polsce rezygnuje z pokazu fajerwerków w sylwestrową noc. Warszawiacy zamiast tego obejrzą widowisko laserowe. Podobnie będzie w Krakowie czy Gdańsku. W Gdyni zaplanowano... pokaz ekologicznych sztucznych ogni. Poziom emisji hałasu ma zostać ograniczony do 60 proc. ©©

Kurator: Wszyscy uczniowie są w finale olimpiady z angielskiego

Łódzkie

Maciej Kalach
m.kalach@dzienniklodzki.pl

Po sprawdzeniu testów ok. 200 uczestników rejonowego etapu w wojewódzkim konkursie z angielskiego dla podstawówek okazało się, że do finału nie wszedł żaden uczeń. Ich rodzice zaczęli protestować. W końcu kurator oświaty zdecydował się zakwalifikować do finału wszystkich biorących udział w tych eliminacjach.

Emocje wokół takich „olimpiad” nie dziwią. Wyłanianiem w finałach wojewódzkich konkursów przedmiotowych uczniowie-laureaci mają prawo wskazywania dowolnej szkoły, do której chcą trafić po ukończeniu podstawówki. Rok 2019 w oświacie kończy się zamieszaniem wokół konkursu z angielskiego. Po szkolnych eliminacjach najlepsi w podstawówkach Łódzkiego zjechali na eliminacje regionalne. Ich uczestników było ok. 200. Po sprawdzeniu arkuszy, wydanych uczniom na początku grudnia, okazało się, że

granicy 85 proc. z możliwych do zdobycia punktów nie osiągnął żaden uczestnik. A zgodnie z regulaminem konkursu jest to warunek wejścia do styczniowego finału. Oburzeni rodzice „olimpijczyków” zaczęli składać protesty do Kuratorium Oświaty w Łodzi, powołując się na różne błędy w zadaniach z arkusza.

Ostatecznie przed świętami Grzegorz Wierchowski, łódzki kurator oświaty, opublikował komunikat w sprawie konkursu, w którym zawiadamia o zakwalifikowaniu wszystkich uczestników etapu regionalnego finału – także po konsultacji z „niezależnym ekspertem”.

W tym roku szkolnym emocje budził także konkurs z polskiego. Skargi dotyczyły m.in. regulaminu konkursu. W załączonym do niego spisie lektur dla uczestników nie ma dzieł Szekspira i Hemingwaya. Ale uczniowie byli pytani o ich utwory. Test wymagał wskazania, kto napisał dzieło „Stary człowiek i morze” oraz stwierdzenia, czy Ojciec Laurenty to bohater „Opowieści wigilijnej” (nie – bo to postać z „Romea i Julii”). ©©

Miasto buduje nową pływalnię. Co robi ze starym basenem?

Radomsko

Jacek Drożdż
j.drozd@dziennik.lodz.pl

Za kilka miesięcy ma być oddana do użytku nowa pływalnia w Radomsku. A co ze starym basenem? Zamknąć? Zasypanie? Miasto planuje, że przynajmniej przez dwa lata jednocześnie oba obiekty będą wykorzystywane przez pływaków i tych, którzy będą się uczyć pływania.

W Radomsku trwa budowa nowoczesnej pływalni. Jej koszt to ponad 33 mln zł. Co natomiast stanie się ze starym basenem przy ul. Leszka Czarnego?

– Otwarcie nowej pływalni planujemy jesienią przyszłego roku. I zakładamy, że przynajmniej przez pierwsze dwa lata działać będą oba obiekty. Chcielibyśmy zobaczyć, jakie będzie obłożenie i na jednym, i na drugim basenie. Jeżeli będzie taka potrzeba, żeby w mieście działały dwa baseny, to tak zostanie, jeżeli nie, to będziemy mieć jeden – mówi Jarosław Ferenc, prezydent Radomska. – Wszystko zależy

od tego, jakie będzie zapotrzebowanie. Planujemy, by na starym basenie nadal była prowadzona nauka pływania dla uczniów podczas lekcji wychowania fizycznego. W nowej pływalni wszystkie zajęcia będą płatne. Natomiast popołudniami, jeśli ktoś będzie chciał przyjść na basen przy Leszku Czarnego, też będzie mógł z niego skorzystać. Te dwa lata to taki czas na zastanowienie się, co zrobić ze starą pływalnią.

Oddanie do użytku nowej, większej pływalni będzie się wiązać również ze znalezieniem do niej pracowników.

– W nowej pływalni znajdzie się część gastronomiczna, prawdopodobnie zorganizujemy przetarg na świadczenie tych usług. Jeśli chodzi o zaplecze hotelowe, jeszcze tego nie analizowaliśmy. W pływalni będzie 30 miejsc hotelowych w pokojach dwu- i czteroosobowych – przypomina prezydent.

Basenem przy ul. Leszka Czarnego zarządza Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Czy tak samo będzie w przypadku nowej pływalni? ©©

Łódź

40-letni mężczyzna stracił życie w pożarze

Usterka elektrycznego grzejnika to najbardziej prawdopodobna przyczyna pożaru, w którym zginął 40-letni mężczyzna. Ogień pojawił w sobotnie popołudnie w mieszkaniu w kamienicy przy ul. 6 Sierpnia 76 w Łodzi. Lokator jest jedyną ofiarą pożaru, który nie zdążył się rozprzestrzenić. Nie było potrzeby ewakuacji pozostałych mieszkańców budynku. Z ogniem walczyło 18 strażaków.

SACH

Powiat pajęczański

Młody mężczyzna zginął potracony przez auto

W miejscowości Tuszyń w powiecie pajęczańskim w sobotnie popołudnie doszło do tragedii na drodze. Zginął 27-letni mężczyzna, który chciał przejść przez jezdnię. Z policyjnych informacji wynika, że 63-letnia kierująca samochodem renault masters potrafiła mężczyznę, który wszedł wprost pod nadjeżdżające auto. W wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna zmarł na miejscu. Kierująca była trzeźwa. Policjanci apelują do kierowców o ostrożność.

SACH

Konstantynów Łódzki

Trzy samochody zderzyły się w nocy

Do groźnego wypadku w Konstantynowie Łódzkim doszło w niedzielę na drodze krajowej nr 71. Wypadek wydarzył się około godz. 1 w nocy. Na skrzyżowaniu ul. Zgierskiej, Narutowicza i Słowackiego zderzyły się ze sobą trzy auta osobowe. Jeden z nich uderzył w budynek stojący przy skrzyżowaniu. Jak informują strażacy, pomocy potrzebowało pięć osób. Jednej z nich strażacy pomogli wydostać się z rozbitego pojazdu. Pięć osób zostało zabranych do szpitali. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie wymuszenie pierwszeństwa. Policjanci informują, że od 24 grudnia w naszym regionie doszło do 30 wypadków, w których zginęły trzy osoby, a 33 zostały ranne. Zatrzymano 64 pijanych kierowców. MEK



Sklepy oraz centra handlowe w sylwestra będą czynne krócej niż zazwyczaj

Sylwester z otwartymi sklepami, natomiast Nowy Rok już nie

Alicja Zbońska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl

Sylwester 2019

W ostatni dzień roku można będzie zrobić zakupy, ale sklepy będą otwarte krócej niż zazwyczaj. Znacznie trudniej będzie kupić coś w Nowy Rok.

Duże sieci sklepów i centra handlowe w sylwestra pracują w skróconych godzinach, przy czym centra handlowe zostaną zamknięte wcześniej niż markety i dyskonty.

Najwcześniej – już o godz. 15 – zostanie zamknięte centrum wyprzedażowe w Rzgowie

pod Łodzią, czyli Ptak Outlet. Godzinę dłużej czynne będą Port Łódź, Galeria Łódzka oraz Central i M1 w Łodzi. Do godz. 17 będzie można robić zakupy w Manufakturze, Pasażu Łódzkim oraz Tulipanie i Sukcesji.

Tymczasem dyskonty i markety w sylwestra będą przeważnie czynne do godziny 18. W Nowy Rok centra han-

Centra handlowe w ostatni dzień roku zostaną zamknięte wcześniej od dużych sieci marketów oraz dyskontów – nawet o trzy godziny

dlowe i duże sieci sklepów będą pozamykane. Obowiązuje wówczas zakaz pracy w handlu, który nie dotyczy m.in. stacji benzynowych i dyżurujących aptek. Działac mogą także sklepy osiedlowe, o ile to ich właściciel stanie za ladą. W zmienionych godzinach czynne będą też sklepy sieci franczyzowej.

Od przyszłego roku zastrzeżony zostanie zakaz handlu w niedziele. Sklepy i centra handlowe bez przeszkód będą otwarte tylko przez siedem niedziel w całym roku, głównie w okresie świąt oraz wyprzedaży. Pierwsza handlowa niedziela przypadnie dopiero 26 stycznia, a na kolejną trzeba będzie poczekać do 5 kwietnia.

Ceny paliw w górę. Benzyna jest znacznie droższa niż rok temu

Rynek paliw

Alicja Zbońska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl

Złe wieści dla kierowców. Kolejny tydzień przyniesie podwyżki cen na stacjach benzynowych, ale najgorsze, że to nie koniec podwyżek, bo ceny nadal mają rosnąć.

Średnia cena litra benzyny 95-oktanowej w Łódzkiem wynosi już 4,96 zł i w ciągu tygodnia wzrosła o trzy grosze. Za litr benzyny 98-oktanowej trzeba przeciętnie zapłacić 5,23 zł, także o trzy grosze drożej niż w poprzednim notowaniu. W tym samym czasie litr oleju napędowego zdrożał do poziomu 5,07 zł (również o trzy grosze na litrze), a autogazu do 2,36 zł – symbolicznie o grosz.

– Wszystkie trzy rodzaje paliw są droższe niż przed rokiem – podkreśla Urszula Cieślak, analityk rynku paliw z Biura Maklerskiego „Reflex” w Łodzi. – Za benzynę 95-oktanową płacimy bowiem 13 groszy za litr więcej niż rok temu. Litr oleju napędowego jest o dwa grosze droższy niż przed rokiem, na-

4,96

zł kosztuje średnio litr benzyny 95-oktanowej na stacjach województwa łódzkiego

13

groszy na litrze – o tyle średnio kierowcy płacą więcej za benzynę w porównaniu do poprzedniego roku

tomiast litr autogazu o trzy grosze.

To jednak nie koniec złych wieści dla kierowców. Jeszcze przed końcem roku ceny benzyny i oleju napędowego mogą wzrosnąć, i to nawet o 5 groszy na litrze. Ma to związek z rosnącymi cenami ropy Brent na rynkach światowych: baryłka kosztuje obecnie ok. 68 dolarów (od początku grudnia zdrożała o 8 dolarów). Na początku przyszłego roku ceny też będą rosły. ©



Tankowanie znów będzie droższe. W ciągu tygodnia ceny benzyny i oleju mogą wzrosnąć o 5 groszy na litrze

MATERIAL INFORMACYJNY

NIEZAPOMNIANE MELODIE WIEDNIA
SYLWESTROWY WIECZÓR W TEATRZE DOM

Agencja Artystyczna CODA

koncert sylwestrowy w Teatrze DOM przy ul. Piotrkowskiej 243

„NIEZAPOMNIANE MELODIE WIEDNIA”

Muzyka, taniec, o północy nieodłączny pokaz fajerwerków, w opinii wielu jest najlepszą receptą na udanego Sylwestra. Jednak coraz więcej osób szuka alternatywnych pomysłów na spędzenie tego wieczoru, między innymi spektakli teatralnych i koncertów, które bawią i zachwycają, stwarzając nastrój wyważonej elegancji. Dla miłośników tego rodzaju rozrywki interesującą ofertą może być koncert muzyki wiedeńskiej złożony z najpiękniejszych walców Jana Straussa – syna i ulubionych arii oraz miłosnych i zabawnych scen z wesołego wiedeńskiego teatru muzycznego.

Ten wieczór będzie rozkwitał muzyką szczególnej proweniencji, urzekającą pięknymi melodiami o włoskiej kantylenie przemieszanymi z madziarską witalnością, słowiańskim sentymentalizmem i trudnym do nazwania wiedeńskim espritem.

Muzyczna atmosfera Wiednia oddziaływała na kompozytorów całej Europy. Meldowali się w Wiedniu Czesi, Węgrzy, Francuzi i Niemcy. Teatry naddunajskiej stolicy stawały się z czasem ich domem, a oni zdobywali uznanie i miłość publiczności, tworząc „muzyczny klan” wypowiadający się w swojej sztuce w jednolitym wiedeńskim stylu.

Wiemy, że współczesna publiczność kocha tę muzykę, bo pozwala ona przeżyć chwile bez troski i poczuć powiew elegancji oraz komfortu.

Sylwestrowy wiedeński wieczór uświetnią wykonania znakomitych solistów – śpiewaków scen muzycznych Łodzi, Warszawy i Karagandy. Fenomenalne głosy i temperament sceniczny Anny KUTKOWSKIEJ-KASS, „Mistrzynie Sceny Kazachstanu” Yeleny LOMONOSSO-

VEJ, Jolanty BOBRAS i Romualda SPYCHALSKIEGO wspierać będą instrumentalisci stanowiący elity muzyczne – skrzypaczka Dominika SZNAJDER, klarnecista Robert STEFAŃSKI i ukraiński pianista związany z łódzką Operą Taras HLUSHKO. Słowem zwiąże program dziennikarka radiowa Krystyna PIETRANEK-KULIS.

Program koncertu „Niezapomniane Melodie Wiednia” obejmuje także poczęstunek w czasie przerwy – szampan i zdrowe dla wszystkich słodkości – bez cukru, bez glutenu, bez konserwantów i złych kalorii przygotowane przez kawiarnię FIT CAKE, działającą od niedawna w pawilonie dziesiątym przy ul. Broniewskiego 2A.



Patronat medialny:



Sprzedaż biletów prowadzą bileterie internetowe: www.bilety24.pl oraz www.biletyna.pl
Zaprasza Agencja Artystyczna CODA | Informacja i rezerwacja miejsc: tel. 660 776 082 | Ceny biletów: 140 i 120 zł

Gminna opieka stomatologiczna budzi kontrowersje. Rodzice wycofują swoje zgody

Natalia Ptak
natalia.ptak@polskapress.pl



Błaszki, powiat sieradzki

Rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Błaszczkach złożyła skargę na sposób badania przeprowadzonego w jednej z przychodni, która wygrała konkurs na opiekę stomatologiczną realizowaną w gminie. Przypomnijmy, że opiekę dentystyczną swoim uczniom samorządy muszą zapewniać od 12 września tego roku.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Badania stomatologiczne miały zostać przeprowadzone w sposób niewłaściwy. Rodzice zaczęli wycofywać zgody

Skargę wysłano do burmistrza Błaszek Piotra Świdarskiego. Rodzice piszą w niej, że boją się o zdrowie swoich dzieci. Jak wynika z relacji uczniów, badania w przychodni były przeprowadzane bez zachowania podstawowych zasad higieny. Według ich relacji stomatolog, który ich badał, nie zakładał rękawiczek ochronnych. Jak twierdzą, nie było też sterylizacji narzędzi stomatologicznych.

- Na spotkaniu Rady Rodziców uczniowie z każdej klasy mieli zastrzeżenia, dlatego zobowiązano nas do wysłania skargi. Mając na uwadze, że takie badania w przychodni powtarzane są co jakiś czas i chcąc uniknąć kolejnej takiej sytuacji, zaproponowaliśmy, żeby jeszcze raz rozpisać konkurs na tę

usługę. W ten sposób miało być przebadanych kilkuset uczniów - mówi Wioletta Przybylska, przewodnicząca Rady Rodziców.

Burmistrz Piotr Świdarski nie chciał się wypowiadać w tej sprawie.

- Mogę powiedzieć tylko tyle, że sprawa jest badana. Wy-



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Burmistrz Piotr Świdarski uznał sprawę za wyjaśnioną

słano już odpowiedź do Rady Rodziców - mówi Świdarski.

Jak czytamy w tej odpowiedzi, zarówno kierownik ośrodka zdrowia, gdzie wykonywane były badania, jak i p.o. dyrektor szkoły w Błaszczkach zaprzeczyli, aby doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości. W piśmie burmistrza

Świdarski zapewnia, że zgodnie z informacją kierownika personelu ośrodka nie potwierdził przytaczanych przez Radę Rodziców okoliczności, a także zapewnił, że zarówno badania, jak i inne procedury wykonane były zgodnie z obowiązującymi w stomatologii standardami.

Aneta Sulwińska p.o. dyrektora Szkoły Podstawowej w Błaszczkach, zapewniła natomiast burmistrza, że nie otrzymywała skarg na sposób świadczenia usług stomatologicznych w ośrodku w Kalinowej.

- Zorganizowane zostało zebranie, w którym uczestniczyło około 200 osób. Żaden z rodziców na zebraniu nie miał zastrzeżeń ani żadnych pytań - zapewnia Aneta Sulwińska, dodając, że od momentu złożenia skargi do burmistrza około 10 rodziców wycofało swoje zgody na badanie dzieci.

„Wyrażam przekonanie, że na tym etapie sprawa została wyjaśniona” - podsumowuje w piśmie burmistrz Świdarski.

Dla Rady Rodziców pismo burmistrza absolutnie nie kończy sprawy.

Zgody na badania dzieci wycofało nie 10, a kilkudziesięciu rodziców. Po przerwie świątecznej zrobią to kolejni

- Ja nie wiem, czy pan burmistrz by chciał usiąść na fotelu dentystycznym po innym pacjencie i mieć przeprowadzone badanie w jamie ustnej tym samym sprzętem - zastanawia się Wioletta Przybylska.

Jak podkreślają stomatolodzy, tego typu zachowanie dentystów stworzyłoby zagrożenie nie tylko dla pacjenta, ale także dla samego dentysty - chociażby ze względu na liczne choroby, z jakimi teraz ma się do czynienia.

- Z uwagi na zagrożenie, jakie stwarzają takie badania, zgody na badanie dzieci wycofało nie 10, a kilkudziesięciu rodziców, i po przerwie świątecznej zrobią to kolejni - dodaje Wioletta Przybylska.

© ©

REKLAMA

009491089

Tworzymy nowe technologie i udostępniając nasze produkty palaczom zmieniamy świat

Inwestujemy w rozwój innowacyjnych produktów o potencjalnie mniejszej szkodliwości: papierosów elektronicznych i technologii podgrzewania tytoniu.

eSmoking World to największa nowoczesna sieć sprzedaży e-papierosów i alternatywnych produktów nikotynowych w Europie, której od 2015 roku zaufało już kilkaset tysięcy klientów.

Jesteśmy częścią Grupy British American Tobacco - międzynarodowej firmy tytoniowej, sprzedającej swoje produkty na ponad 200 rynkach całego świata.

Dziś w portfolio Grupy BAT znajduje się szereg innowacyjnych produktów: papierosy elektroniczne, urządzenia do podgrzewania tytoniu, tytoń doustny (w tym snus i tytoń do żucia) oraz inne produkty nikotynowe niezawierające tytoniu. Produkty nowej generacji BAT dostępne są obecnie na 39 rynkach na całym świecie.

Czekamy na Ciebie!

Dołącz do zespołu profesjonalnych Doradców Klienta
www.esmokingworld.com

Dołącz do zespołu projektantów w naszym centrum Innowacji i Rozwoju
www.esmokinginstitute.com



CHIC
GROUP

eSMOKING
INSTITUTE

eSMOKING
LIQUIDS



Wiosna 2020 bez roweru miejskiego? Już są opóźnienia, a mogą być jeszcze większe

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl



Łódź

W piątek mają zostać otwarte oferty firm chcących stworzyć kolejny Łódzki Rower Publiczny. Nawet jeśli uda się wyłonić wykonawcę, trudno będzie zacząć sezon w sensownym terminie.

3 stycznia o godz. 14 mają zostać otwarte koperty z ofertami firm chcących tworzyć i obsługiwać Łódzki Rower Publiczny przez kolejne cztery lata. Przetarg ogłoszony został w październiku, ale



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Łódzki Rower Publiczny zakończył działalność 30 listopada. Aby znów się pojawił, trzeba wyłonić nowego wykonawcę

termin składania ofert przekładany był już siedem razy.

Urzednicy z Zarządu Dróg i Transportu mają jednak nadzieję, że tym razem się uda, ale wyłonienie wykonawcy potrwa jeszcze kilka tygodni.

- Zakładamy, że system zacznie działać z końcem kwietnia, lecz w przetargu jest też zapis mówiący o 90 dniach od podpisania umowy z wykonawcą - twierdzi Tomasz Andrzejewski, rzecznik prasowy ZDiT.

Czy się uda? Tylko jeśli nikt się nie odwoła. A doświadczenie z pierwszej edycji roweru i liczby zapytań do obecnego przetargu pokazują, że walka o łódzki rynek będzie zacięta. Przypomnijmy, że pierwszy system roweru miejskiego miał pojawić się

wiosną 2014 r., a ruszył dopiero na majówkę w 2016 r., po trzecim z kolei przetargu. Pierwszych nie udało się rozstrzygnąć m.in. z powodu prawnej walki startujących w nim firm.

O tym, że kolejny przetarg, na sezony 2020-2023, powinien być ogłoszony jak najwcześniej, mówiło się już w poprzednich sezonach. Jednak ogłoszono go dopiero w październiku.

Jak wyjaśnia Tomasz Andrzejewski, sporo czasu zajęło doprecyzowanie szczegółów przetargu i skonsultowanie ich pod względem prawnym tak, żeby po ogłoszeniu nie było już możliwości jego podważenia. Natomiast obecne opóźnienie wynika z dużej liczby zapytań, jakie mają firmy. - Nie ma uwag doty-

czących zapisów zamówienia - mówi Andrzejewski.

Hubert Barański z fundacji Fenomen uważa, że procedurę można było zacząć dużo wcześniej. - Jestem zaniepokojony tym, że to tyle trwa i wzięto się za to tak późno - ocenia.

System - gdy już ruszy - ma być imponujący. Ma mieć co najmniej 2 tysiące rowerów i 200 stacji na terenie Łodzi. Oprócz zwykłych jednośladów pojawiają się też rowery cargo, tandemy i rowery trójkołowe. Założone zostaną koła, których nie trzeba pompować, i lepsze hamulce.

Tak jak do tej pory pierwsze 20 minut ma być gratis, kolejne 40 minut - za 1 zł. ©P

REKLAMA

009500337

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

PREZYDENTA MIASTA ŁODZI

o ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie własności gruntu, stanowiących własność Miasta Łodzi, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy ulicach:

Lp.	Położenie nieruchomości Nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej	Obręb, nr działki, powierzchnia działki [m²]	Powierzchnia lokalu/ pomieszczenia przynależnego [m²] udział w częściach wspólnych nieruchomości	Cena wywoławcza [zł]	Wadium [zł]
1.	Prezydenta Gabriela Narutowicza 18* lokal mieszkalny nr 12 KW LD1M/00089539/8	S-1 527/1 1155	38,14 3814/242171	70 000	7 000
2.2.2.	Pomorska 6 lokal mieszkalny nr 24 KW LD1M/00050889/4	S-1 100/3 1336	46,16 0,013	150 000	15 000
3.	hm. Aleksandra Kamińskiego 3/5 lokal mieszkalny nr 56 KW LD1M/00052837/9	S-2 23/25 845	31,84 0,017	150 000	15 000
4.	hm. Aleksandra Kamińskiego 15 lokal mieszkalny nr 4 KW LD1M/00004748/7	S-2 54/2 791	53,55 0,055	180 000	18 000
5.	Rewolucji 1905 r. 73 lokal mieszkalny nr 11 KW LD1M/00047168/0	S-2 204/2 1217	30,66 0,051	120 000	12 000
6.	Wólczańska 222* lokal mieszkalny nr 3 KW LD1M/00002299/0	S-9 50/1 3098	35,35 0,008	100 000	10 000

*/ Zgodnie z zarządzeniem Nr 4216/VII/16 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie przyjęcia gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi, zmienionym zarządzeniem Nr 7257/VII/17 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 20 listopada 2017 r., budynki mieszkalne objęte zostały gminną ewidencją zabytków.

Sprzedaż lokali zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. (Dz. U. z 2018 r. poz. 2174, 2193, 2215, 2244, 2354, 2392 i 2433 oraz z 2019 r. poz. 675, 1018, 1495, 1520, 1751 i 1818).

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, Łódź, ul. Piotrkowska 104, Mała Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGU zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości w Departamencie Gospodarowania Majątkiem UML, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresami: https://uml.lodz.pl/dla_biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/, <https://nieruchomosci.uml.lodz.pl> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://bip.uml.lodz.pl/urzed-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/>.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości w Departamencie Gospodarowania Majątkiem UML, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 457 lub 457a) oraz pod numerami telefonów: (42) 638-47-81, 638-44-14, 638-43-31.

REKLAMA

009501926

EXPRESS **Dziennik Łódzki** **naszemiasto.**

CZYNNE BIURO OGŁOSZEŃ: 31 grudnia 2019 r. (wtorek)

ul. Skorupki 17/19	42 66-59-455	9.00-13.00
Narutowicza 8/10	42 637-72-47	9.00-13.00
Piaski, ul. Wyszyńskiego 7a	42 640-44-26	9.00-13.00
Tesco Bałuty, ul. Pojezierska 93	42 659-59-09	9.00-17.00
Nowa Góra - Carrefour, ul. Kolumny 6	42 640-32-48	9.00-17.00

Aby złożyć ogłoszenie telefonicznie:
infolinia: 800-472-852 lub 42/647-28-52 w godz. 9.00-13.00 **Zapraszamy**

PROMOCJA

009493074

Czy zaprenumerowałeś już „Dziennik Łódzki” i „Express Ilustrowany” na 2020 rok?

Najtaniej i najkorzystniej z bezpłatną dostawą do domu!



Dziennik ŁÓDZKI

EXPRESS ilustrowany

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Polska Press Oddział w Łodzi, Dział Kolportażu
(biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16)
Łódź, ul. Ks. Skorupki 17/19, tel.: 42 715 80 68

3X WIĘCEJ SEKSUALNEJ MOCY

**Nowa metoda pomaga wzmocnić męskość
i złagodzić objawy przerostu prostaty w 14 dni**

Silne ukrwienie, dłuższy stan gotowości - pokaż siłę swojej męskości w każdym wieku. Nowatorska formuła brytyjskich ekspertów podbija polski rynek. Dzięki refundacji producenta, o jej działaniu przekonało się już ponad 103 400 mężczyzn, którzy otrzymali preparat za darmo i w kilka dni **odmienili swoje życie**, redukując dolegliwości związane z przerostem prostaty. Ty również masz szansę skorzystać z nowej metody nie ponosząc żadnych kosztów.



Carl Neumann - specjalista ds. urologii

Twórca nowatorskiego środka pomagającego zwalczać problem z męskością wyjaśnia:

„Prostata może szwankować z różnych powodów, w każdym wieku. Dzięki nowatorskiej metodzie możliwe jest błyskawiczne wzmocnienie potencji w 14 dni. Formuła jest przełomowa, ponieważ w wielu przypadkach pomaga naturalnie złagodzić uciążliwe objawy przerostu stercza, przywracając panom utraconą pewność siebie i poczucie męskości w sypialni”.



**„Zawstydził-
bym każdego
20-latkę!”**

Po zastosowaniu nowego preparatu moje życie intymne wygląda nawet lepiej, niż za młodu. Doświadczenie plus potężna sprawność seksualna, większa wytrzymałość i kontrola nad swoją męskością – przeniosłem seks na najwyższy poziom, a moja żona każdej nocy odczuwa, czym jest prawdziwa rozkosz.

Witold., 68 lat, Warszawa

nie wyglądają groźnie. Tymczasem lekceważony rozrost prostaty doprowadza do uciążliwych dolegliwości, które negatywnie wpływają na pewność siebie każdego mężczyzny.

**Sprawną prostatę już
na początku stosowania**

Specjaliści są zgodni: innowacyjna formuła Carla Neumanna to przełom w bezinwazyjnym zwiększaniu męskich możliwości seksualnych. Wspomaga błyskawiczną redukcję objawów związanych ze zmniejszoną sprawnością gruczołu krokowego.

**Stosując nową
formułę można:**

- ✓ Zmniejszyć przerost prostaty
- ✓ Wzmocnić potencję i przedłużyć erekcję o 50 - 60 minut
- ✓ Odzyskać stałą gotowość do stosunku



**„Rozkosz bez
ograniczeń -
jakbym znów
miał 20 lat!”**

Nie przypuszczałem, że życie intymne po pięćdziesiątce może być tak rewelacyjne. Z pomocą tej formuły wzmocniłem potencję, a moja żona najchętniej nie wypuszczałaby mnie z łóżka. Nie ma znaczenia, czy jestem zmęczony, czy piłem alkohol – za każdym razem możemy się namiętnie kochać i często na jednym stosunku się nie kończy.

Krzysztof., 54 lata, Poznań



**„Teraz mogę
nawet 4x
z rzędu!”**

Problemy z potencją, problemy z oddawaniem moczu... Byłem przerażony – dopiero 43 lata, a penis już nie działa jak należy? Na szczęście dzięki pomocy nowego środka na potencję wszystko wróciło do normy, a w łóżku znów jest ogień!

Dariusz., 43 lata, Wrocław

3x większy potencjał

Innowacyjna brytyjska metoda może zmniejszyć gruczoł prostaty, a także zwiększyć chłonność ciała jamistych aż o połowę. Większość stosujących ją mężczyzn już po kilku dniach odzyskuje silne ukrwienie, mocną potencję oraz komfort korzystania z toalety.

**ZACZNIJ DZIAŁAĆ!
Odbierz 100% refundacji
na realizację swojego celu**

Popularność formuły Carla Neumanna wciąż rośnie. Nic dziwnego – jej stosowanie może zredukować przerost prostaty i trwale wzmocnić potencję bez konieczności stosowania niesprawdzonych, wątpliwej jakości metod i bez przymusu dzielenia się szczegółami na temat krępujących porażek. Co więcej – może ona trafić do Ciebie za darmo, jeżeli weźmiesz udział w programie refundacyjnym producenta. Jeśli masz skończone 30 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci bezpłatny produkt, który jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.

Regulamin - rgimprmojpk.com

**Turbodoładowanie
Twojej męskości**

Problemy z prostatą zaczynają się niewinnie. Przerywany strumień moczu, budząca w nocy potrzeba skorzystania z toalety i słabszy wzwód na początku

100% DYSKRECJI

Przesyłka zostanie dostarczona do rąk własnych, w opakowaniu, które w żaden sposób nie zdradza jego zawartości.



OFERTA LIMITOWANA

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 07.01.2020 r. otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA!

ZADZWOŃ: 23 680 55 08



PRZESYŁKA GRATIS!

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Kto ma iść do diabła, czyli zamiast dyskusji inwektywy i oskarżenia

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Rzecznik prezydenta Błażej Spychalski stwierdził, że słowa Pawła Rąbki, który każe „iść do diabła” abp. Jędraszewskiemu to „czysta mowa nienawiści”. Wypowiedź wiceprezydenta Warszawy była reakcją na stwierdzenie metropolity krakowskiego, że ekologizm jest „sprzeczny z tym wszystkim, co jest zapisane w Biblii”.

- Słowa Rąbki to czysta mowa nienawiści. Powinny być wyciągnięte surowe konsekwencje ze środowiska, z którego ta osoba pochodzi - stwierdził rzecznik prezydenta Błażej Spychalski na antenie Polsat News.

Dodał, że „wiele osób, które mówią o słowach metropolity krakowskiego, ich nie słyszało”. - Abp Jędraszewski powiedział, że kwestie związane z ochroną środowiska są dla człowieka jedynymi z najważniejszych, więc nie wiem, skąd takie słowa pana posła i osób, które próbują na tym budować swój kapitał polityczny - tłumaczył Spychalski.

Abp Jędraszewski w rozmowie z Telewizją Republika stwierdził, że „ekologizm” jest jednym z owych ruchów narzucanych jako „obowiązująca doktryna”. Ponadto jest niebezpieczny i sprzeczny z Biblią, a Greta Thunberg „staje się wyrocznią dla wszystkich sił poli-

tycznych, społecznych”. - To jest sprzeczne z tym wszystkim, co jest zapisane w Biblii, począwszy od Księgi Rodzaju, gdzie jest wyraźnie mowa o cudzie stworzenia świata przez Boga. W Piśmie świętym jest wyraźnie napisane „czyńcie sobie ziemię poddaną” - mówił Jędraszewski.

Słowa arcybiskupa zdenerwowały wiceprezydenta Warszawy Pawła Rąbkę, który w mediach społecznościowych ostro skrytykował poglądy duchownego. - Z perspektywy dotkniętej ogniem Australii, gdzie dziś jestem, mogę powiedzieć jedno. Nie ma dziś gorszej zarazy w cywilizowanym świecie niż ci, którzy kwestionują konieczność dbania o naszą planetę i jej ochronę. Jędraszewski, idź do diabła, tam jest twoje miejsce - napisał Rąbka na Twitterze.

O krok dalej poszła europarlamentarzystka i szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska, która za pośrednictwem Twittera poinformowała Gretę Thunberg o zarzutach arcybiskupa. „Droga Greto, wspieram twoją aktywność, ale wyobraź sobie, że arcybiskup Jędraszewski z Krakowa poczytuje cię za zmanipulowaną osobę, która zaprzecza Biblii. Chociaż Bóg powiedział: czyńcie ziemię poddaną, a nie zniszczmy ją. Powodzenia. Mamy dużo do zmiany” - napisała europosłanka Koalicji Obywatelskiej. ©P

Dramatyczna akcja w Tatrach. Spędzili noc w śnieżnej jamie



Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Zakopane

Ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przez kilkanaście godzin poszukiwali czterech turystów, którzy wezwali pomoc z rejonu Suchych Czub Kondrackich. W nocy nie udało się do nich dotrzeć. Udało się to dopiero w sobotę przed południem.

Alarmująca informacja o kłopotach turystów dotarła do TOPR w piątek przed północą.

- W nocy do akcji ruszyło 15 ratowników. Niestety, z uwagi na bardzo trudne warunki i zagrożenie dla ekipy poszukiwawczej nie udało się dotrzeć do potrzebujących pomocy. Grupa musiała zawrócić. Rano wyruszyła w góry kolejna - relacjonował w sobotę Tomasz Wojciechowski, ratownik dyżurny TOPR.

Toprowcy nie mieli żadnego kontaktu z zaginionymi turystami. Wiadomo było jedynie tyle, że znajdują się w rejonie Suchych Czub Kondrackich. Sytuacja w nocy w górach była bardzo trudna. Sypał gęsty śnieg, wiał wiatr, co powodowało, że droga torowana przez ratowników momentalnie zniknęła pod białym puchem.



FOT. ANDRZEJ MIKLER TOPR

Pierwsza grupa ratowników TOPR ruszyła w nocy na poszukiwanie turystów, ale musiała zawrócić ze względu na zbyt trudne warunki

Orientacja w nocy w takim terenie jest wyjątkowo trudna, a momentami okazywała się niemal niemożliwa.

- Ani razu nie udało nam się do nich dodzwonić. Nie wiemy, w jakim są stanie, czy zabłądzili, czy stało się coś gorszego - relacjonował wcześniej rano Tomasz Wojciechowski. - Skontaktowali się tylko z członkiem swojej rodziny i przekazali, że potrzebują pomocy, żeby wezwać TOPR. Przesłali tej osobie najpierw zdjęcia mapy rejonu, w którym się znajdują, a potem dane liczbowe swojej lokalizacji. Potem kontakt się urwał.

Tuż po godzinie 8 udało się w końcu skomunikować z poszukiwanymi. Okazało się, że wszyscy żyją i są w dobrej kondycji. Schronili się w wykopanej przez siebie śnieżnej jamie.

W sobotę w po turystów ruszyła 15-osobowa grupa ratowników TOPR. Przed południem dotarli do poszukiwanych ludzi. Wędrowcy byli dobrze wyposażeni, by przetrwać noc w zimowych warunkach.

- Na miejscu ratownicy założyli im detektory lawinowe, a także specjalne plecaki wypornościowe na wypadek zejścia lawiny - powiedział Jan Krzysztof, naczelnik TOPR.

Ratownicy sprowadzili turystów do schroniska na Hali Kondratowej, skąd następnie zwieźli ich skuterami śnieżnymi do Zakopanego. Żadna z osób, które wzywały pomocy, nie wymagała pomocy lekarskiej.

W sobotę była jeszcze jedna taka akcja w Tatrach - kolejnych trzech ratowników TOPR wyruszyło na pomoc turyście, który

przed godziną 5 rano tego dnia poinformował, że utknął w głębokim śniegu w rejonie Zmarzłego Stawu. Przed południem udało się dotrzeć do wędrowcy - po ogrzaniu go - sprowadzić na dół całego i zdrowego.

W Tatrach w ostatnich dniach mocno pogorszyły się warunki. Jest już trzeci stopień zagrożenia lawinowego. Ratownicy TOPR odradzają jakiekolwiek wyjścia w wyższe partie gór. Leży tam już ponad metr śniegu, a miejscami zaspy śnieżne są jeszcze większe.

Przypomnijmy, że 30 grudnia 2019 r. mija 18. rocznica tragicznego wypadku pod Szpiglasową Przełęczą, w której w wypadku lawinowym podczas działań ratowniczych zginęło dwóch ratowników TOPR: Marek Łabunowicz oraz Bartek Olszański.

Marek Łabunowicz, nazywany przez przyjaciół Mają, miał 29 lat. Uczestniczył w ponad czterdziestu wyprawach ratunkowych w Tatrach.

Bartek Olszański miał zaledwie 24 lata. Na koncie miał 50 akcji ratowniczych.

Marek Łabunowicz i Bartek Olszański zostali pochowani na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem.

Co roku w Tatrach odbywa się Memoriał Bartka Olszańskiego w klasycznej wspinaczce zimowej „dry-tooling”, zainicjowany przez Martę Olszańską - mamę Bartka.

©P

Z KRAJU



FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Bytom Agresywny 19-latek z nożem na policjantów

Do niebezpiecznej sytuacji doszło w Bytomiu w sobotę. Agresywny nastolatek zaatakował policjantów nożem podczas interwencji. Ci w obronie musieli do niego strzelić, trafili w nogę. Mężczyzna trafił do szpitala, a po opatrzeniu został zabrany do policyjnego aresztu. W poniedziałek zostanie doprowadzony do prokuratora. Policjantom nic się nie stało. 19-latek był trzeźwy. Pobrano mu krew do badań. Policjanci czekają na wyniki, by stwierdzić, czy był pod wpływem narkotyków. (AIP)

Warszawa

Sondaż: PiS ma przewagę nad KO

Poparcie dla partii rządzącej od ostatnich wyborów parlamentarnych utrzymuje się praktycznie na niezmiennym poziomie - wynika z sondażu przeprowadzonego dla „Super Expressu”. Traci natomiast Koalicja Obywatelska, a Lewica rośnie w siłę. Gdyby wybory parlamentarne odbyły się dziś, PiS mógłby liczyć na poparcie na poziomie ponad 43 procent. Spadek poparcia notuje natomiast Koalicja Obywatelska, która mogłaby liczyć na 25 procent głosów Polaków (w ostatnich wyborach parlamentarnych uzyskała 27,4 procent). Dobry wynik osiągnęła natomiast Lewica. Na połączone siły partii lewicowych zgłosziliby 14 procent ankietowanych (w ostatnich wyborach parlamentarnych miała 12,56 procent). W Sejmie znalazłoby się także PSL oraz Konfederacja. Każda z tych dwóch partii może liczyć na 8 procent głosów. Badanie przeprowadzono w dniach 20-22 grudnia na próbie 1060 dorosłych Polaków. (AIP)

Warszawa

Szymon Hołownia wybrał szefa sztabu

Współpracującą z Szymonem Hołownią Anna Mazurek poinformowała, że „naturalnym kandydatem” na szefa sztabu jest Michał Kobosko. Obecnie Kobosko koordynuje pracę zespołu, który na co dzień pracuje z kandydatem na prezydenta, a także prace ekspertów, którzy tworzą program Hołowni. Na początku grudnia 2019 r. Szymon Hołownia ogłosił, że wystartuje w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Podczas spotkania z fanami w Gdańsku stwierdził, że od wielu lat jego przyjaciele i znajomi namawiali go do startu. Powiedział też, że to właśnie 2020 rok jest jedynym możliwym, by wystartować na prezydenta. Ani później, ani wcześniej by się na to nie zdecydował. Program wyborczy Hołowni opierać ma się na dwóch osiach: po pierwsze ustrój, obronność i sprawy zagraniczne, a po drugie: solidarność społeczna, środowisko naturalne oraz samorządność i działalność obywatelska. (AIP)

Fałszywe pensje i nagrody w sądzie. Nikt się nie zorientował

Wrocław

Marcin Rybak
marcin.rybak@polskapress.pl

Była księgowa z wrocławskiego sądu okręgowego przez siedem lat okradała państwową kasę - twierdzi prokuratura. Na własne bankowe rachunki przelewała pieniądze pracowników sądu. Strata: 2,2 mln zł.

Ta sprawa wyszła na jaw jesienią 2016 roku, a ujawniła ją sędzia. Zauważyła jakieś rozbieżności pomiędzy swoim wynagrodzeniem a tym co znalazła w dokumentach dla fiskusa. Wyjaśnieniem tych wątpliwości zajęła się prokuratura.

Dziś śledczy twierdzą, że proceder kradzieży państwowych pieniędzy trwał od 2009 do 2016 roku, a zorganizowała go Iwona J., pracownica sądowej księgowości. Prokuratura

będzie dowodzić podczas procesu, że kobieta założyła dwa naciągane bankowe rachunki. Do tego przygotowała fałszywe oświadczenia pracowników sądu i sędziów o tym, że to ich konta i na nie mają być przekazywane pieniądze. Przez siedem lat nikt się nie zorientował, że są w sądzie osoby, które mają więcej niż jedno konto do wpłacania wynagrodzeń.

Powstawały fałszywe listy płac z różnej kategorii wynagrodzeniami, których zainteresowani nigdy nie dostawali. Były trzynaste pensje, nagrody jubileuszowe i inne świadczenia. Od tych fałszywych wynagrodzeń płacono prawdziwe podatki i składki na ZUS i NFZ. Łącznie przeszło 100 tys. zł. Ale najwięcej Iwona J. skorzystała na podatkach tych, którzy najwięcej zarabiali i od ich pensji

należało pobierać wyższy - 32-procentowy podatek, zamiast 18 proc. Ten wyższy podatek Iwona J. zabierała do własnej kieszeni - wynikać ma z ustaleń śledztwa. Jak to się stało, że przez lata nikt na to nie wpadł? Tego nie wiemy. I nie jest jasne, czy prokuratura znalazła odpowiedź na to pytanie.

Kobieta początkowo przyznawała się do winy. Wyjaśniała, że pieniądze przeznaczała na własne potrzeby - żywność, kosmetyki i podróże - informowała wówczas prokuratura. Śledczy zabezpieczyli majątek Iwony J. - pięć nieruchomości, w tym trzy mieszkania i dwa luksusowe auta: jeep grand cheerokee i mini cooper. Na ostatnim przesłuchaniu podejrzana nie przyznała się i odmówiła składania wyjaśnień.

©P

„Car” Putin pisze historię na nowo. Iskrzy na linii Moskwa - Warszawa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz



Warszawa

Ambasador Rosji pilnie wezwany przez polski MSZ za słowa Putina: Józef Lipski to bydlak i antysemicka świnka. Czy piątkowy wieczór to początek „wojny dyplomatycznej”?

Rosyjski przywódca pisze na nowo historię. Oskarżył nasz kraj o rozbiór Czechosłowacji w roku 1938, a polskiego ambasadora w III Rzeszy Józefa Lipskiego nazwał bydlakiem i świnią.

W reakcji na te słowa ambasador Rosji w Warszawie Siergiej Andriejew został w piątek wieczorem wezwany w trybie pilnym.

Ze strony MSZ głos zabrał Marcin Przydacz, wiceminister odpowiedzialny za „politykę wschodnią i azjatycką”. - Na fał-



Władimir Putin nie lubi przegrywać. Czy to początek nowej ofensywy?

szywą narrację historyczną Rosji nie możemy się zgodzić, w związku z tym reagujemy i będziemy reagować za każdym razem, kiedy polskie imię będzie szkalowane - poinformował w sobotę.

Jak dodał, na potrzeby wewnętrzne Rosji podkreślane jest ta fałszywa narracja historyczna, na którą my się w oczywisty sposób nie możemy zgodzić. - W związku z tym reagujemy i będziemy reagować za każdym razem kiedy polskie imię będzie szkalowane.

Zdaniem urzędnika naszego MSZ próba reinterpretacji polityki historycznej dotyka też inne państwa, choćby Czechy i Francję. Na szczęście - jak podkreślił Przydacz - świat odpowiedział jednoznacznie i bardzo pozytywnie na wypowiedzi Putina. Minister Przydacz miał na myśli m.in. oświadczenie szefa Komitetu Żydów Amerykańskich Davida Harrisa, który krytycznie odniósł się do słów Putina.

Weekendowe media zagraniczne odnotowały fakt ataku Putina na Polskę. Obszerny artykuł z tłem historycznym zamieścił w internecie m.in. magazyn „Independent”. Niemiecki dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” uznał ostatnie oskarżenia prezydenta Rosji wobec Polski za „nieadekwatne i nieprzyzwoite”.

2024 r.

Władimir Putin będzie prezydentem Rosji do 2024 r. Jeśli nie zmieni konstytucji, będzie musiał „odać” Kreml

W sobotę za to głos zabrał prominentny poseł PiS Antoni Macierewicz. - To jest groźna sytuacja, próba obarczania nas odpowiedzialnością za II wojnę światową, układ monachijski, rozbiór Czechosłowacji itp.

próba wyeliminowania nas ze świadomości politycznej - ocenił w stacji Polskie Radio 24.

Wicemarszałek Sejmu z PSL Piotr Zgorzelski w wypowiedzi dla „Wiadomości” TVP pochwalił wstrzeźliwą reakcję polskich władz.

Oliwy do ognia dołał Radek Sikorski, były szef dyplomacji, obecnie deputowany do PE. W reakcji na wpis wicepremiera Jarosława Gowina krytykującego ataki rosyjskich polityków wobec Polski Sikorski napisał, że „kiedyś prezydent Putin honorował Polskę na Westerplatte i w Katyniu, teraz wyzywa od kolaborantów. Strach pomyśleć, jaki będzie kolejny pisowski sukces”.

Czy napięcie na linii Moskwa - Warszawa wzrośnie? Trudno przewidzieć. Polsko-Rosyjska Grupa ds. Trudnych nie istnieje.

I na koniec łyżka dziegciu do kotła MSZ: od 15 listopada 2019 r. ministerstwo nie ma rzecznika prasowego. ©P

Z Leningradu do Moskwy, czyli droga Władimira Putina do czwartej kadencji

Moskwa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Władimir Putin urodził się w Leningradzie (Petersburg) w 1952 r. Tam ukończył studia prawnicze. Pracował w wywiadzie radzieckim, czyli w KGB. Od 1996 r. pracował dla prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. 26 marca 2000 r. został wybrany na stanowisko głowy państwa po raz pierwszy. Obecnie trwa jego czwarta kadencja, która skończy się w 2024 r.

Kim jest człowiek, o którym mówi się car Rosji i miłośnik Stalina?

Władimir Putin urodził się 7 października 1952 r. w Leningradzie (obecnie Petersburg). W 1975 r. ukończył studia na Wydziale Prawa Państwowego Uniwersytetu w Leningradzie. W czasie studiów został członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, pozostając w niej aż do czasu zakazania jej działalności i rozwiązania w 1991 r. Już na studiach został dostrzeżony przez agentów KGB jako kandydat do służby. W 1984 r. został wysłany do szkoły szpiegowskiej w Moskwie.

Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w KGB jako officer operacyjny. W latach 1985-1990 służył na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej (oficjalnie pracował jako dyplomata), gdzie miał zajmować się werbowaniem tajnych współpracowników. W 1990 r. powrócił do ZSRR i objął stanowisko doradcy rektora w Leningradzkim Uniwersytecie Państwowym do spraw zagranicznych.

20 sierpnia 1991 r. w trakcie trwania puczu moskiewskiego Putin wystąpił ze służby w KGB. W latach 1992-1996 pełnił funkcję zastępcy mera Petersburga, odpowiedzialnego za kontakty międzynarodowe i inwestycje zagraniczne. Dzięki swojej pozycji miał możliwość nawiązania licznych kontaktów z osobami najwyższej postawionej w państwie.

W sierpniu 1996 r. został powołany do pracy w administracji prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. Inicjatoremściągnięcia Putina do Moskwy był ówczesny szef administracji prezydenta Anatolij Czubajs. Putin objął stanowisko zastępcy szefa administracji nieruchomościami prezydenta, a w 1997 r. zastępcy szefa administracji

prezydenta i szefa Głównego Zarządu Kontroli. Od maja do lipca 1998 r. był pierwszym zastępcą szefa administracji prezydenta. Od lipca 1998 r. do sierpnia 1999 r. był szefem Federalnej Służby Bezpieczeństwa (sukcesorki KGB). Od marca 1999 r. był jednocześnie sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

W ciągu kilku lat pracy w centralnej administracji Federacji Rosyjskiej szybko zdobył zaufanie najważniejszych osób w państwie. Dzięki poparciu m.in. Anatolija Czubajsa i Borysa Bieriezowskiego został 9 sierpnia 1999 r. powołany na stanowisko premiera. W Putinie upatrywano potencjalnego następcę Jelcyna na stanowisku prezydenta. Jako premier Putin wprowadził ponownie wojska rosyjskie na terytorium Czeczenii.

Od 31 grudnia 1999 r., po rezygnacji Borysa Jelcyna ze stanowiska prezydenta, Putin pełnił obowiązki prezydenta Rosji. W wyborach prezydenckich, które odbyły się 26 marca 2000 r. został wybrany w II turze na stanowisko głowy państwa.

W kolejnych wyborach prezydenckich, które odbyły się 14 marca 2004 r., Putin zdobył 71,2

procent głosów i zwyciężył już w I turze.

7 maja 2008 r. Putin przekazał stanowisko prezydenta Dmitrijowi Miedwiediewowi. Tego samego dnia Miedwiediew przedstawił przewodniczącemu Dumy Borisowi Gryzłowowi kandydaturę Putina na stanowisko premiera. 8 maja 2008 r. Duma Państwowa zatwierdziła kandydaturę Putina.

Po raz trzeci Putin został prezydentem Rosji w 2012 r. 18 marca 2018 r. w kolejnych wyborach prezydenckich uzyskał 76,65% głosów i 7 maja 2018 r. złożył po raz czwarty przysięgę na sześcioletnią kadencję.

W trakcie prezydentury Putina nastąpił zwrot ku pewnym elementom tradycji radzieckiej. W 2000 r. zmieniono melodię hymnu państwowego Federacji Rosyjskiej. W miejsce kompozycji Michaiła Glinki wprowadzono melodię dawnego hymnu radzieckiego autorstwa Aleksandra Aleksandrowa z nowymi słowami (które napisał Siergiej Michajłow, wcześniej autor słów hymnu ZSRR).

Władimir Putin jako prezydent przebywał w Polsce dwukrotnie: z oficjalną wizytą w dn.



Matrioska Putin w otoczeniu matrioski Stalina

16-17 stycznia 2002 r. oraz w dn. 27-28 stycznia 2005 r. jako gość 60. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau.

Jako premier Federacji Rosyjskiej był w Polsce 1 września 2009 r. podczas obchodów 70-lecia wybuchu II wojny światowej. Wtedy też doszło do słynnej rozmowy na molo w Sopocie z premierem Donaldem Tuskiem.

Legendarne stały się dochody „cara”. Oficjalnie żyje z pensji prezydenckiej wynoszącej ok. 6 milionów rubli rocznie (ok. 366 tysięcy złotych). Niektórzy uważają Putina za najbogatszego polityka na świecie, choć nie ma to oficjalnego potwierdzenia.

Przy okazji szacowania majątku prezydenta Rosji padają wielomiliardowe kwoty. Bill Browder, który przez 10 lat był największym inwestorem zagranicznym w Rosji, uważa, że Putin ma około 200 mld dolarów, co spowodowałoby, że jest trzykrotnie bogatszy niż Bill Gates, założyciel firmy Microsoft.

Zgodnie z rosyjską konstytucją prezydent może sprawować funkcję maksymalnie dwie kadencje pod rząd. Ten zapis powoduje, że można być prezydentem więcej niż dwie kadencje, wystarczy jedną „odstać”. Co ciekawe, do 2012 r. kadencja prezydencka wynosiła cztery lata. Obecnie trwa aż sześć lat. ©P

Co nas czeka wkrótce: rok 2020 w polityce, technologii i kulturze

Witold Głowacki
Twitter: WitoldGlowacki



Analiza

Andrzej Duda wcale nie musi wygrać wyborów prezydenckich, konsekwencjami brexitu mogą okazać się poważne spowolnienie gospodarcze i bardziej masowy powrót Polaków z Wysp do kraju, Amerykanie będą się ścigać z Rosją i Chinami w nowym wyścigu zbrojeń.

Z czym - i po co - wejdziemy w lata 20.? Jaki będzie rozpoczynający się 2020 rok? Jeśli chodzi o politykę - tu kluczowe będą nasze krajowe wybory prezydenckie oraz to, w jaki sposób dotkną Polskę konsekwencje brexitu, które mogą okazać się znacznie bardziej bolesne, niż mogłoby to wynikać z naszych wrażeń z dotychczasowego prawie 3-letniego wychodzenia i niewychodzenia zarazem. W obu tych obszarach mogą nas czekać poważne zaskoczenia - fakty mogą okazać się zupełnie sprzeczne z dominującymi przeczuciami, nastrojami czy przepowiedniami ekspertów. W skali świata wyraźnie zaczęła się nam epoka nowego wyścigu zbrojeń - która będzie wyznaczać trendy i w globalnej polityce, i w dziedzinie technologii. Jeśli chodzi o tę ostatnią - wchodzimy zarazem w erę gier i podwójnych ekranów i w etap pionierski sieci 5G. Za to na odpoczynek od nadmiaru wrażeń będziemy mieli być może szansę przy okazji jednej z kilku ciekawie zapowiadających się premier.

Polityka

Wiele może się oczywiście jeszcze zdarzyć, ale kalendarz mówi nam w tej chwili jasno - kulminacja politycznego sezonu przypada w maju. Z dzisiejszej perspektywy jako najważniejsze wydarzenie polityczne tego roku jawią się oczywiście wybory prezydenckie. Sondaże dają obecnie największe szanse na wygraną Andrzejowi Dudzie - warto jednak pamiętać, że na przełomie 2014 i 2015 roku, czyli również na pięć miesięcy przed wyborami prezydenckimi, tyle że poprzednimi, takim samym faworytem badań sondażowych był ówczesny urzędujący prezydent, czyli Bronisław Komorowski.

Pierwsza kadencja Andrzeja Dudy upłynęła zaś w atmosferze permanentnej politycznej wojny - w świadomości i większości komentatorów, i sporej części wyborców (w zasadzie niezależnie od ich preferencji politycznych) ostatnich pięć lat w polskiej polityce ciągnie się niczym sinusoidalna, z czasem coraz bardziej nużąca wieczność usiana nocnymi posiedzeniami zdominowanego przez PiS Sejmu i następującymi po nich protestami opozycji, głosowaniem w rewolucyjnym trybie kolejnych ustaw, a następnie oczekiwaniem na zgrubsza identyczne reakcje Komisji Europejskiej i wielce do siebie podobne odwroty rządzącego Polską obozu.

W pierwszych miesiącach i latach ten nowy mechanizm polskiej polityki budził w wyborcach liczne emocje o charakterze generalnie zbieżnym z ich politycznymi uczuciami. Zwolennicy PiS czuli się uczestnikami gruntownie przeorującej kraj rewolucji, z kolei sympatycy opozycji brali w swym mniemaniu udział w obronie samych fundamentów demokracji i najbardziej podstawowych praw konstytucyjnych.

Z czasem jednak coraz powszechniejszym doświadczeniem zaczęły stawać się te momenty, w których zdarzało nam się otwierać oczy i nie bez pewnego zdumienia konstatować, że mimo lat rewolucji i walki w obronie konstytucji słońce dalej wschodzi na wschodzie, a zachodzi na zachodzie, za to smog staje się coraz gęstszy, służba zdrowia jeszcze bardziej nie działa, zaś pociągi spóźniają się tak samo, jak spóźniały się za Tuska, Millera i nawet Suchockiej, nie mówiąc już o tym, że nawet dzisiejsze 500 plus jest już mniej więcej jak 400 te 4 lata temu. Przy tym zaś dawne listy poutykanych w spółkach i samorządowych agendach nepotów z rozdania koalicji PO-PSL można zastąpić jeszcze dłuższymi listami identycznie niekompetentnych, za to kto wie, czy nie jeszcze bardziej bezczelnych i odpychających nominatów obecnego obozu władzy.

W mniej więcej takich warunkach Andrzej Duda idzie do majowych wyborów. Nie mamy żadnych twardych podstaw, by wieść mu klęskę, jednak to nie są obiektywnie rzecz biorąc warunki jednoznacznie sprzyjające. Na korzyść Dudy gra niewątpliwie sy-



W polskiej polityce z dzisiejszej perspektywy jako najważniejsze wydarzenie nadchodzącego roku jawią się wybory prezydenckie

tuacja w Platformie i całej Koalicji Obywatelskiej - tam wewnętrzne spory o przywództwo będą przynajmniej do końca stycznia rzucać się cieniem na kampanię, z kolei Małgorzata Kidawa-Błońska zdaje się być kandydatką nieco zbyt zachowawczą jak na nastroje chwili. Z drugiej jednak strony wciąż nie ma powodów, by bagatelizować zarówno postać Szymona Hołowni, jak i potencjalne możliwości wciąż nieujawnionej kandydatury lewicy. W sytuacji rosnącego ogólnego zmęczenia politycznym stanem gry do rzucenia realnego wyzwania kandydatowi uosabiającemu obóz władzy - i zarazem status quo - może wystarczyć sprawnie prowadzona, konsekwentna kampania. Andrzej Duda - pięć lat temu średnio znany poseł z drugiego szeregu PiS, któremu nawet we własnej partii nie dawano szans na zwycięstwo - powinien wiedzieć o tym najlepiej. Choć dziś urzędujący prezydent zdaje się mieć wygraną w kieszeni, do wyborów jest jeszcze pięć długich miesięcy.

Jest jeszcze jedna kwestia polityczna, z którą z całą pewnością przyjdzie się nam zmierzyć - pytanie tylko, w jakim stopniu i w jakiej skali będą nią zaś konsekwencje grudniowych wyborów parlamentarnych w Wielkiej Brytanii. Po tym jak Boris Johnson wziął w nich miazdzącą większość, brexit przestał być spychanym na kolejne miesiące lub nawet na wieczne nigdy gorącym kartoflem, obecnie kwestia wyj-

ścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej jest w zasadzie przesądzona. Ustawa o brexicie została już uchwalona przez Izbę Gmin, teraz czeka na zatwierdzenie przez Izbę Lordów. Najbliższy możliwy termin wyjścia to wciąż koniec stycznia, być może ta data nieco się przesunie - niemniej od tego momentu zacznie się w historii i Wielkiej Brytanii, i Unii Europejskiej nowa epoka. Nie sposób dokładnie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych wyjścia Wielkiej Brytanii - mamy tu szereg możliwych scenariuszy, w tym i takie, które wieszczą poważny kryzys na europejskich rynkach finansowych, on z pewnością dotknąłby Polskę. Nie wiemy też, jak brexit odbije się na losach ponad miliona polskich emigrantów obecnych na Wyspach - ilu z nich zdecyduje się wrócić do kraju, w jakim czasie i w jakiej kondycji finansowej. Nie wiemy wreszcie, jakie piętno wyjście Wielkiej Brytanii odcisnie na przyszłości Unii Europejskiej - jako wspólnoty politycznej. Dziś może się zdawać, że brytyjska tragikomedia raczej zniechęca ewentualnych następców chętnych do opuszczenia Unii, kłopoty Wielkiej

Brytanii sprawiły, że eurosceptycy w innych krajach przeszli do defensywy. Niemniej jednak dochodzi właśnie do bardzo poważnego precdensu - po raz pierwszy jakikolwiek kraj opuszcza Unię, zamiast do niej wchodzić. O tym, jakie naprawdę będą konsekwencje brexitu, dowiemy się właśnie w 2020 roku.

Technologia

Wracamy powoli do klimatów rodem z epoki zimnowojennego wyścigu zbrojeń. Rok 2019 zakończył się dość konsternującą wiadomością z zakresu technologii zbrojeniowych - Rosja ogłosiła gotowość bojową pierwszego pułku rakietowego uzbrojonego w hipersoniczne pociski nuklearne Awangard. Choć nad prawidłową interpretacją tego komunikatu głowią się obecnie specjaliści w niejednym wywiadowczym ośrodku analitycznym - jej najszerzej zakrojona wersja głosi, że Rosja weszła właśnie w posiadanie pocisków będących w stanie przebić się przez istniejące obecnie systemy antyrakietowe. To, czy to prawda, czy tylko półprawda lub i ćwierćprawda, nie zmienia faktu, że w 2020 roku takich newsów usłyszymy więcej - część z nich może dotyczyć broni laserowej, czy też dział elektromagnetycznych, nad którymi intensywnie pracują laboratoria amerykańskiej zbrojeniówki, być może także myśliwicy 6. generacji (tych, które mają dopiero nadejść po F-35) czy bombowca strategicznego B-21, który to projekt nabrał tempa już w zeszłym roku. Nie od rzeczy jest tu także przyglądanie się Chinom i ich strategii rozwoju militarnego. Jest już w każdym razie jasne, że okres tzw. „dywidendy pokojowej” z okresu po zakończeniu zimnej wojny odszedł w przeszłość, zaś wyścig zbrojeń będzie nabierał nowego impetu.

W dziedzinie technologii zdecydowanie bliższych zwykłemu użytkownikowi rok 2020 zapowiada się natomiast jako początek ery ekranów nieco innych niż płaskie i jednocześnie. Człowi producenci smartfonów już dziś proponują nam modele z rozkładanymi ekranami, w drugiej połowie roku 2020 ma być takich propozycji więcej i na niższych niż obecnie pułapach cenowych, co może sprawić, że tego typu rozwiązania zaczną wchodzić pod strzechy. Dorzućmy

tu, że Microsoft szykuje się do wprowadzenia na rynek dwuekranowych propozycji sprzętu z linii Surface - to wszystko razem może sprawić, że zaczniemy przyzwyczajać się do nieco innych niż obecne wzorców korzystania z urządzeń mobilnych i ich interfejsów.

W tym roku zaczną też podlegać pierwszym weryfikacjom oczekiwania technologicznych gigantów związane z superszybki i jednocześnie pozwalającymi na działanie niezliczonej liczby urządzeń w czasie zbliżonym do rzeczywistego sieciami 5G. W roku 2020 będzie już można obserwować realne działanie pierwszych takich sieci (początkowo w największych miastach, na pewno jeszcze nie w Polsce).

Tym samym dowiemy się, czy rzeczywiście będziemy mieli do czynienia z lawinowym wzrostem zastosowań technologii typu internet of things, czy jednak mamy tu jednak przykład czegoś w rodzaju mydlanej bańki oczekiwań. Jeśli to pierwsze, to wkrótce w naszych domach zarozi się od inteligentnych lodówek, a na ulicach od autonomicznych aut nawzajem przestrzegających się za pośrednictwem sieci 5G o możliwych kolizjach. Jeśli to drugie - to powyższe wizje pozostaną mokrym snem marketingowców.

Kultura

Tu na razie możemy opierać się głównie na zapowiedziach, wybieramy więc te, które naszym zdaniem najlepiej rokują.

Od 10 stycznia w HBO i HBO GO będziemy mogli oglądać „Nowego papieża” Paolo Sorrentino - czyli kontynuację rewelacyjnego serialu „Młody papież” z 2017 roku. Tym razem obok Jude’a Lawa zobaczymy na ekranie w roli kolejnego papieża (czy też antypapieża, kto wie?) Johna Malkovicha. Bardzo ciekawie zapowiada się „1917” - kino wojenne o wielkiej wojnie w wydaniu Sama Mendesa - premiera w końcu stycznia. W połowie stycznia z własną legendą zmierzy się Władysław Pasikowski - na ekrany wchodzą wtedy „Psy 3”. Pod koniec lutego premiera 25. odsłony Bonda (po raz czwarty w roli tytułowej Daniel Craig. W kategorii „czysta rozrywka” istotną będzie również czerwcową premiera „Wonder Woman 2”.

©©

2020

To będzie rok wyborów prezydenckich w Polsce. Czy będą dwie tury? Wiele wskazuje na to, że tak

Ledwo skończyły się święta, a już ruszyły wyprzedaże

Zbigniew Biskupski
redakcja@polskapress.pl



Budżet domowy

Niemal prosto od świątecznego stołu duża grupa rodaków ruszyła do sklepów łowić okazje na poświątecznych wyprzedażach. Tradycja wyniesiona z USA i Wielkiej Brytanii świetnie przyjmuje się w Polsce.

Aż 35 proc. Polaków ruszyło w piątek 27 grudnia na poświąteczne wyprzedaże. Mimo wysokich obniżek będziemy się starali zachować podczas zakupów zimną krew.

Przełom roku to tradycyjnie okres poświątecznych wyprzedaży. Akcje promocyjne, inicjowane już od połowy grudnia, ruszają pełną parą w sklepach online zaraz po tym, jak wstaniemy od wigilijnego stołu. Pierwszy dzień roboczy po świętach to też start intensywnych wyprzedaży w sklepach stacjonarnych. Czas wietrzeń magazynów to dla konsumentów istny festiwal promocji i okazji.

Tylko prawdziwe okazje

Jak wynika z badania Santander Consumer Banku, wyprzedaży zaplanowanych na przełom 2019 i 2020 roku skorzysta 35 proc. Polaków, a niemal 15 proc. to rozważa.



Marka i okazjna cena to czynniki decydujące o wydaniu pieniędzy przez Polaków na poświątecznych wyprzedażach

Konsument planując zakupy na wyprzedażowych zakupach dużo zdrowego rozsądku. Deklarują, że będą uważnie przyglądać się produktom, które trafiają do ich koszyka - niezależnie od wysokości oferowanych zniżek. Jak się jednak przyznawali w innej części badania, w praktyce często zdarza im się ulec wyprzedażowej gorączce i kupować rzeczy niepotrzebne, niebędące żadną okazją lub wydawać więcej, niż zaplanowali.

- Do wielbicieli noworocznych promocji możemy zdecydowanie zaliczyć najmłodsze pokolenie. Po pierwsze, prawie połowa dwudziestolatków zadeklarowała, że weźmie udział w wyprzedażach bożonarodzeniowych. Kolejne 26 proc. decyduje o tym chce podjąć zaraz po tym, jak wstanie od wigilij-

nego stołu. Po drugie, młodzi klienci chętnie przyznawali, że nie wyobrażają sobie życia bez obniżek i praktycznie nie kupują niczego, co nie jest przecenione - mówi Agnieszka Kociemska, zastępca dyrektora Pionu Kredytów Konsumentów Santander Consumer Banku.

Polowanie na marki

Największe noworoczne obniżki odczuwają sklepy odzieżowe i obuwnicze. Zdaniem 47,5 proc. respondentów to właśnie tam najbardziej opłaca się szukać wyprzedażowych okazji. W pierwszej piątce znalazł się również sprzęt RTV (28,3 proc.), AGD (22 proc.), laptopy i komputery (13,2 proc.) oraz wyposażenie domu (12,9 proc.). Konsumentom będą szukać okazji w tych kategoriach niezależnie od swojego poziomu

wykształcenia, miejsca zamieszkania czy wysokości dochodu.

Niezależnie od kategorii produktu na wyprzedaży dla prawie 40 proc. Polaków decydującym czynnikiem, który wpłynie na finalny zakup, będzie marka. Ponad 35 proc. będzie kierować się ceną, zaś blisko 30 proc. wyłącznie względami wizualnymi. Oceniając, na ile oferta jest okazją, jedna czwarta Polaków weryfikuje wysokość różnicy pomiędzy ceną pierwotną a tą „superokazyjną”. Z kolei 17 proc. ankietowanych będzie zwracało uwagę na procentową wartość rabatu.

- Wśród najmłodszych respondentów widzimy też duże zainteresowanie polowaniem na przecenione produkty za pomocą aplikacji mobilnych. Po to narzędzie sięgnie ok. 30 proc. respondentów w wieku 18-29 lat, podczas gdy średnio robi tak co piąty konsument. Warto zaznaczyć, że według naszych badań ten sposób docierania do klientów z promocjami bardzo urosł w stosunku do ubiegłego roku - liczba osób, które deklarują korzystanie z aplikacji, niemal się podwoiła - dodaje Agnieszka Kociemska.

O rozsądnym podejściu Polaków do wyprzedaży mogą świadczyć opinie badanych strategów zakupowych. Blisko 30 proc. uważa, że na wyprzedaż najlepiej wybrać się z gotówką, żeby mieć kontrolę nad wysokością ponoszonych wydatków. ©P

Nowe mieszkania mają wciąż wzięcie. Czy 2020 rok zakończy hossę?

Nieruchomości

Zbigniew Biskupski
zbigniew.biskupski@polskapress.pl

Niesłabnący popyt na nowe mieszkania sprawia, że ceny metra kwadratowego nowych lokali idą wciąż w górę. Czy ta długotrwała hossa znajdzie swój finał w 2020 roku?

Takie pytanie zadają sobie zarówno osoby, które właśnie kupują nowe lokum, jak i ci, którzy z decyzją inwestycyjną czekają na zmianę trendu. I jedni, i drudzy z tego samego powodu. Jak pokazał poprzedni boom na rynku mieszkaniowym, w ostatnim jego okresie płacono za nieruchomości tak horrendalne ceny, że wyceny z kolejnych lat wskazały na przewartościowanie o 30-40 procent. Dopiero w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy ceny lokali deweloperskich dorównały tym z lat 2006-2007. Kto więc kupił mieszkanie w samym szczycie hossy, ten znacząco za nie przepłacił.

Takie obawy są także teraz. Niecierpliwi jednak wydają pieniądze, cierpliwi denerwują się, że czekanie na spadek cen trwa tak długo. Dla tych drugich prognozy na 2020 rok nie są dobre; zdaniem analityków popyt na nowe mieszkania, a tym samym coraz wyższe ceny metra kwadratowego lokum w przyszłym roku pozostaną na tym samym poziomie. ©P

- W ramach wszystkich form budownictwa od początku roku oddano już 184,3 tys. lokali, czyli o 11,6 procent więcej, licząc rok do roku. Statystyki mieszkań oddanych do użytkowania nie zależą jednak od aktualnej sytuacji rynkowej, ale są efektem stanu koniunktury inwestycyjnej sprzed około dwóch lat, a więc okresu odpowiadającego cyklowi inwestycyjnemu w budownictwie mieszkaniowym. W kolejnych miesiącach i kwartałach niezależnie od bieżącej koniunktury należy więc oczekiwać kontynuacji tendencji utrzymywania się tych danych na rekordowo wysokich poziomach - prognozuje Jarosław Jędrzyński z portalu RynekPierwotny.pl.

Jak wynika z danych GUS, w listopadzie 2019 r. deweloperzy rozpoczęli budowę kolejnych blisko 13 tys. lokali. - To o prawie 17 proc. więcej rok do roku, choć jednocześnie o blisko 15 proc. mniej niż w poprzednim miesiącu. Natomiast od początku roku ruszyła budowa już ponad 130 tys. mieszkań deweloperskich, a więc 5,5 proc. więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku, co pozwala już dziś oszacować całoroczny wynik na grubo ponad 140 tys. Będzie to ponownie rekordowy poziom przedmiotowych statystyk w historii rynku deweloperskiego - podkreśla ekspert. ©P

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Wydatki

Po świętach wpadamy w rozpóty finansowe

Organizacja świąt to finansowe wyzwanie, które dzieli polskie społeczeństwo. Prawie połowa (49 proc.) z nas nie odczuwa boleśnie skutków nadmiernych wydatków, ale 51 proc. ma jednak z tym problem, a co szósty badany (17 proc.) bardzo poważną zagwozdkę i wie, że Gwiazdka skończy się dla niego kłopotami finansowymi, wynika z badania BIG InfoMonitora. O ile w zeszłym roku odsetek takich osób spadł o kilka pkt proc. w stosunku do 2017 r., to tym razem, mimo dalszego wzrostu płac, rozszerzenia od lipca programu 500+, nie widać poprawy. Pozytywne skutki lepszej sytuacji ekonomicznej odczuli natomiast niepewni co do tego, jaki będzie finał świątecznych przygotowań dla ich portfela. Grupa ta stopniała z 20 do 13 proc. podczas gdy w 2018 r. było to 64 proc. badanych.

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Podatki

Lęk przedsiębiorców przed Białą listą VAT

To, co dobre dla budżetu państwa, niekoniecznie musi być dobre dla przedsiębiorców. Biała lista podatników VAT, kolejny krok w walce rządu z wyłudzeniami tego podatku, budzi obawy wielu przedsiębiorców. Od 1 stycznia za przelanie kwoty wyższej niż 15 tys. zł na rachunek niezarejestrowany na białej liście, nadawca poniesie dotkliwie sankcje. Biała lista prowadzona jest od 1 września 2019 roku przez szefa Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) i umożliwia sprawdzenie, czy dany kontrahent jest czynnym podatnikiem VAT. Podaje też numer rachunku bankowego, na jaki przedsiębiorca powinien zapłacić kontrahentowi. I właśnie ten rachunek bankowy jest zmartwieniem wielu przedsiębiorców. Jeśli bowiem po 1 stycznia przeleją należność swojemu kontrahentowi na rachunek, którego nie ma w wy-

kazie, wówczas muszą liczyć się z sankcjami. Granicą jest kwota 15 tysięcy złotych. Przy wyższych przelewach nie będą mogli zaliczyć do kosztów uzyskania przychodu kwoty w tej części, w jakiej płatność przekracza owe 15 tys. zł. Będą też ponosić ryzyko odpowiedzialności solidarniej ze swoim kontrahentem za zaległości podatkowe, jeśli nie zapłaci on należnego podatku VAT od transakcji. Sankcji można uniknąć, jeśli w ciągu 3 dni od wpłaty na takie konto, przedsiębiorcy poinformują o tym fakcie naczelnika Urzędu Skarbowego sprzedawcy. Problem w tym, że nie zawsze wiadomo, który urząd skarbowy kontrahenta jest tym właściwym. Biała lista takich danych nie podaje, więc zaczyna się żmudne szukanie informacji w Internecie. To nastręcza dodatkowych problemów i wymusza dodatkowe obowiązki, które angażują czas i zasoby. (WWW.STREFABIZNESU.PL)

Kasy fiskalne

Wirtualne kasy czekają na nowe przepisy

Związek Cyfrowa Polska jest zwoleńnikiem jak najszybszego wpro-

wadzenia kas fiskalnych w postaci oprogramowania wraz z modulem e-paragonu, ale z zachowaniem prawa wyboru dla przedsiębiorcy, czy wdroży taką kasę czy kasę standardową. Związek zaapelował do Ministerstwa Finansów o podjęcie niezwłocznych działań legislacyjnych. Jak tłumaczy Cyfrowa Polska, skorzystanie z kas fiskalnych w formie oprogramowania wymaga, aby rozwiązania w tym zakresie były dostępne na rynku na kilka miesięcy przed tym, gdy przedsiębiorcy będą zobowiązani do wprowadzenia kas online. Obowiązkiem wymiany kas - w połowie 2020 r. - może zostać objętych kilkadziesiąt przedsiębiorców. Nie mogą oni czekać do ostatniej chwili z decyzją o zakupie kasy i muszą dokonać odpowiednich zamówień już w najbliższych tygodniach. Z uwagi na formalny brak rozwiązania w zakresie kasy w formie oprogramowania, przedsiębiorcy ci mogą zostać zmuszeni do wybrania wyłącznie standardowych urządzeń fiskalnych. (WWW.STREFABIZNESU.PL)

REKLAMA

009502080

Fundusze Europejskie Program Regionalny

Rzeczpospolita Polska

Łódź

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PROJEKCIE:
„ZAWÓD – SZEŁ.”

DOTACJE NA ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

dla osób **bezrobotnych i biernych zawodowo** w wieku **30+** zamieszkałych na terenie województwa łódzkiego

23 050 zł na start + nawet **25 200 zł** wsparcia pomostowego

InBIT Szczegóły na: **www.zawodszef.inbit.pl**
tel. **508 015 422**, e-mail: **lodz@inbit.pl**

Siostry Szydłowskie z Łodzi wygrały show „The Voice Senior”

Show

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

Siostry Elżbieta, Jolanta i Krystyna Szydłowskie z Łodzi wygrały pierwszą edycję muzycznego show „The Voice Senior” emitowanego w TVP.

Laureatki są łodziankami, za zwycięstwo otrzymały 50 tys.

zł, wycieczkę marzeń oraz zaproszenie do występu podczas Sylwestra Marzeń z Dwójką.

Siostry mają spore doświadczenie sceniczne, w finale łódzki tercet zaprezentował utwór „The Shoop Shoop Song (It's In His Kiss)” z 1964 roku z repertuaru amerykańskiej piosenkarki Betty Everett.

W finale show znalazł się też Władysław Jarecki z Łodzi.



Wokalny tercet sióstr Szydłowskich z Łodzi

Ostatnia szansa na sylwestra z kulturą

Imprezy

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

To już ostatnia szansa, by zdobyć bilet na wieczór sylwestrowy w łódzkiej instytucji kultury.

Teatr Muzyczny proponuje, by w Nowy Rok wejść z przebojowym koncertem „Magiczny Muzyczny”. Premierowy wieczór w reżyserii Zbigniewa Maciasa 31 grudnia od godz. 21, a kolejne pokazy przez długi noworoczny weekend. W operze o godz. 20 rozpocznie się koncert „Operowe fajerwerki w Teatrze Wielkim”. Dzieci wraz z opiekunami mogą się wybrać na „Sylwestra z Arlekinem”. Motywem przewodnim będzie spektakl „O dwóch takich co ukradli księżyc”.

W programie także zabawa z aktorami, tańce, teatralne animacje, słodki poczęstunek i lampka szampana. Początek o godz. 18.

Kino Charlie organizuje Sylwester Oscarowych Premier Filmowych, a w Teatrze Nowym będzie się można bawić w Dużej (spektakl „Seks dla opornych”) i Małej Sali („Amant na czerwonym dywanie”. Teatr Powszechny proponuje wieczór sylwestrowy z „Szalonymi nożyczkami” i pomocą domową Nadią. A w Teatrze im. S. Jaracza od godz. 19 odbędzie się sylwestrowy koncert Joanny Trzeciepińskiej „Jak wybrnąć z gąfy?”

Teatr V6 przedstawi podróż przez muzyczne wydarzenia lat 80. i 90. w towarzystwie tancerzy, akrobatów i wokalistów.

Chcemy szukać nowych dróg oraz bawić się muzyką dalej

Rafał Mrowicki

rafal.mrowicki@polskappress.pl



Muzyka

O tym jak powstała piąta płyta zespołu Tides From Nebula „From Voodoo To Zen” - opowiadają: Maciej Karbowski (gitara) i Przemysław Węglowski (bas)

Co kryje się za tytułem „From Voodoo To Zen”?

Maciej Karbowski: Jest taka wokalistka St. Vincent - Annie Clark, która wydała w zeszłym roku album „Masseduction”. Jest na nim utwór „Pills” i pada tam taki zwrot: „From zen to guru, from voodoo to zen”. Ten numer jest o nadużywaniu tabletek. Jak wyrwie się tę frazę z kontekstu robi się uniwersalna i można ją odczytywać na wiele sposobów.

Przemysław Węglowski: Każdy z nas inaczej interpretuje ten tytuł. To jak przy poprzednim albumie „Safehaven”. Konceptu na tej płycie nie ma, jak na żadnej naszej płycie. To tytuł, który w obecnych czasach można zinterpretować na różne sposoby.

Mówicie, że nie jest to koncept-album, jednak trudno mu odmówić spójności.

M.K.: Na pewno można odnieść w tej frazie klimat płyty, co wyszło już trochę po nagraniu. Nie chcemy natomiast dorabiać ideologii do czegoś co wyszło przypadkiem. Kolejność utworów na płycie pozwala jednak na taką interpretację.

Co wpłynęło na zmiany w porównaniu z poprzednią płytą? Jest tu więcej charakterystycznych melodii, elektroniki, podczas gdy na „Safehaven” było dużo dźwięków bardziej przestrzennych. Jest też mocniej niż na poprzedniej płycie.

P.W.: Zgoda co do elektroniki. Co do reszty, to trochę mnie zaskoczyłeś. Ta płyta ma dwie części. Pierwsza jest agresywna, skondensowana. Odpuszcza trochę w połowie i tam



Cały poprzedni rok upłynął Tides From Nebula na nieustannych próbach i przygotowaniach do nagrania płyty. W tym roku skoncentrowali się na koncertach

już jest stare Tides From Nebula, bardziej przestrzenne, filmowe. Każdy utwór różni się tu brzmieniem i tematem od innego. Na poprzednich płytach aż tak tego nie czułem. **M.K.:** Gdy włączyło się na poprzedniej płycie jakiś utwór od środka, potrzeba było 20-30 sekund, żeby zorientować się co to za numer. Tutaj jest inaczej. Każdy utwór ma inną fakturę. Bardzo o to dbaliśmy, by nowa płyta była bardziej różnorodna, bardziej agresywna w kwestii ciężaru sekcji rytmicznej.

Co wpłynęło na taką zmianę kierunku?

P.W.: Nasze poszukiwania. Jesteśmy trochę zmęczeni post rockiem. Sama ta nazwa budzi w nas złe skojarzenia. Totalnie przestało mnie to bawić. Nie słucham już od dawna takiej muzyki. Wciąż jednak jesteśmy szufladkowani jako zespół post rockowy. My chcemy szukać nowych dróg i bawić się muzyką dalej.

Czego słuchasz teraz?

P.W.: Obecnie niczego. Cały poprzedni rok to nieustanne próby i przygotowania do nagrania płyty, w tym roku jest

dużo koncertów. Jeżeli po coś sięgam to jest to dość mainstreamowe, gitarowe granie z wokalem. Niekoniecznie metal czy rzeczy eksperymentalne. To pewna reakcja obronna. Jestem przesiąknięty muzyką instrumentalną. Nie chcę się za bardzo inspirować. Maciej i Tomek też słuchają niewiele metalu. **M.K.:** W świecie instrumentalnego grania jest kilka fajnych zespołów i cały ogon wykonawców, którzy się mało od siebie różnią. Gdy zespół ma wokal, to nadaje on brzmienie. Przy zespołach instrumentalnych, to żeby coś było charakterystyczne - nie jest takie proste. Większość zespołów instrumentalnych opiera się głównie na graniu na delayu. Bardzo szybko ta formuła nas wyczerpała. Staramy się uciekać od tego od paru płyt. Największy krok wykonał na nowej płycie. **P.W.:** Słyszymy w naszej muzyce sporo inspiracji zespołami nieinstrumentalnymi i nie post rockowymi.

Szukasz tej inspiracji w innych dziedzinach sztuki?

P.W.: To wychodzi ze mnie. Ciężko byłoby przełożyć film

na muzykę. Bawimy się dźwiękiem, próbujemy i nam to wychodzi.

M.K.: Pewne rzeczy nas od razu odrzucają. Szczególnie jeżeli są wymielone przez masę innych zespołów, staramy się tego unikać.

P.W.: Niedawno podczas koncertu w Katowicach rozmawiałem o tym z Arturem Rumińskim (gitarzysta znany m.in. z takich grup jak Thaw, Furia czy Mentor - red.), który jest naszym dobrym kumplem. Pisał kilka utworów na zamówienie do gry komputerowej. Powiedział: „Chcieli żebym zrobił brutalny death metal i to była praca na kilka godzin. Też byś szybko napiisał, gdyby chcieli od ciebie numeru post rockowego”. Tak to wygląda. Żeby zrobić numer post rockowy, który podobałby się ludziom, nie trzeba się bardzo wysilać. Wystarczy połączyć kilka patentów.

M.K.: Są pewne sprawdzone harmonie.

P.W.: My od tego chcemy uciekać. To karkołomna i ciężka praca. Godziny prób, poprawek. Szukamy czegoś, co będzie nas ekscytować.

FOT. KAROLINA ROKITA

009504039

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Pana **Andrzeja Kaźmierczaka**
z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd i pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego
Gminy Konstantynów Łódzki Sp. z o.o.

009504040

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Pani **Anety Grzelczak**
z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd i pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego
Gminy Konstantynów Łódzki Sp. z o.o.

REKLAMA

009463567

H. SKRZYDLEWSKA
usługi pogrzebowe
800 672 333
Łódź, ul. Dzielwarska 14
42 672 33 33, 42 672 30 27
Główny, ul. Łowicka 7/11
42 710 71 90
Zgierz, ul. Parzęczewska 6
42 717 00 00
Brzeziny, ul. Wój. Polskiego 10
668 137 137
WŁASNE KREMATORIA
FORMALNOŚCI W URZĘDACH
PRZEWOZY
MIĘDZYNARODOWE
www.skrzydowska.pl

Dni wolne od pracy w 2020 roku. Jak korzystnie zaplanować urlop?

W 2020 roku czeka nas do przepracowania 253 dni. Za to dni wolnych od pracy będzie 113

Maciej Mituła
maciej.mituła@polskapress.pl

W 2020 roku przypada 13 świąt ustawowo wolnych od pracy. Aby dłużej cieszyć się wolnym od pracy w trakcie świąt lub długiego weekendu, wystarczy wykorzystać kilka dodatkowych dni urlopu.

W całym 2020 roku wypada 13 świąt ustawowo wolnych od pracy, z czego sześć przypada w sobotę lub niedzielę, a siedem świąt wypada w dni robocze. Świąta, które dają prawo do wolnego, przypadają w styczniu, w kwietniu, w maju, w czerwcu, w sierpniu, w listopadzie oraz w grudniu. W 2020 r. dni ustawowo wolnych od pracy nie będzie tylko w pięciu miesiącach, tj. w lutym, w marcu, w lipcu, we wrześniu oraz w październiku.

W 2020 roku będą dwa świąta, które przypadają w sobotę. W związku z tym pracownicy zyskają dodatkowo 2 dni wolne od pracy. Pierwsza taka sytuacja wystąpi w sobotę, 15 sierpnia, kiedy wypada Święto Wojska Polskiego oraz Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Drugim świętem przypadającym w 2020 r. w sobotę, będzie 26 grudnia, czyli drugi dzień Bożego Narodzenia.

Wolne na Nowy Rok

Pierwsza okazja do długiego weekendu w 2020 r. będzie już na początku roku. Nowy Rok (1 stycznia) przypada w środę, zatem jeśli weźmiemy urlop w czwartek i piątek (2 i 3 stycznia) będziemy mogli cieszyć się aż 6 dniami wolnymi. Wszystko



W 2020 roku będziemy pracować o 2 dni dłużej niż w 2019 roku. Na dodatek będziemy odpoczywać o jeden dzień krócej

za sprawą Święta Trzech Króli, które wypada w poniedziałek, 6 stycznia. Jako że jest to dzień ustawowo wolny od pracy, do obowiązków służbowych wrócimy dopiero we wtorek, 7 stycznia. Warto pomyśleć o urlopie, bo szansa na kolejny długi weekend będzie dopiero za kilka miesięcy.

Wielkanoc w 2020 roku przypada 12 i 13 kwietnia. Jak na razie Piątek Wielkanocny nie jest dniem wolnym od pracy, zatem jeśli nie poprosimy szefa o urlop na piątek, możemy liczyć jedynie na 3 dni odpoczynku.

Krótki majówka

Początek maja to już tradycyjny okres, w którym Polacy odpoczywają w czasie długiego weekendu. W 2020 r. kalendarz jednak nie będzie łaskawy dla osób planujących dłuższą majówkę. Wszystko dlatego, że dni wolne przypadają w piątek, 1 maja oraz w niedzielę, 3 maja. Daje nam to jedynie trzy dni odpoczynku. Chcąc odpocząć nieco dłużej, powinniśmy zaplanować urlop pod koniec kwietnia (np. środa, 29 kwietnia i czwartek, 30 kwietnia) lub zaraz na początku maja, np. poniedziałek i wtorek (4-5 maja).

W 2020 r. Boże Ciało wypada w czwartek, 11 czerwca i jest to dzień ustawowo wolny od pracy. Warto zatem zaplanować urlop na piątek, 12 czerwca, by móc cieszyć się czterodniowym długim weekendem.

Przypadające tradycyjnie 15 sierpnia Święto Wojska Polskiego i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny w 2020 r. wypada w sobotę. Zgodnie z Kodeksem pracy z tego tytułu należy się pracownikowi dodatkowy dzień wolny. Jest duża szansa, że pracodawcy wyznaczą wolne na piątek 14 sierpnia lub poniedziałek 17 sierpnia.

Zatem pracownicy mają szansę na 3 dni odpoczynku w połowie sierpnia.

1 listopada w 2020 r. wypada w niedzielę. Zatem zgodnie z art. 130. §2. Kodeksu pracy pracownikowi nie przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy. Jeśli planujemy dłuższy wyjazd na groby bliskich, lepiej zawnoczyć zaplanować urlop na koniec października lub na początek listopada.

W 2020 r. Święto Niepodległości obchodzone tradycyjnie 11 listopada przypada w środę. Jako że jest to środek tygodnia, są małe szanse na długi wee-

kend. Jeśli jednak mamy w rezerwie niewykorzystany urlop, można rozważyć poproszenie szefa o wolne na 12 i 13 listopada (czwartek - piątek). Dzięki temu będziemy mieli okazję do pięciodniowego odpoczynku od pracy.

Świąteczna kumulacja

Święta Bożego Narodzenia w 2020 roku przypadają w piątek i sobotę (25 i 26 grudnia). W związku z tym, że drugi dzień świąt to sobota, pracownikowi przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy. Większość firm i instytucji działa w tym okresie na zwolnionych obrotach, dlatego można przypuszczać, że pracodawcy wyznaczą dodatkowe wolne na Wigilię, która w 2020 r. wypada w czwartek, 24 grudnia. Dzięki temu w Boże Narodzenie odpoczniemy od pracy przez 4 dni.

Jeśli będziemy w tym czasie dysponować niewykorzystanym urlopem, warto go zaplanować na okres pomiędzy Bożym Narodzeniem, a Nowym Rokiem 2021. Wystarczy 6 dni urlopu, aby zyskać aż dwa tygodnie wolnego! W tym celu należy rozpiścić cztery dni urlopu pod koniec miesiąca, tj. od 28 do 31 grudnia (poniedziałek - czwartek). Jako że 1 stycznia 2021 wypada w piątek, teoretycznie powinniśmy wrócić do pracy w poniedziałek, 4 stycznia. Jeśli jednak weźmiemy również na ten dzień urlop oraz w wtorek, 5 stycznia 2021, do pracy wrócimy dopiero 7 stycznia, dlatego że po drodze przypada Święto Trzech Króli (6 stycznia).

Ponad połowa Polaków uważa, że o awansie decyduje płeć

Maciej Mituła
maciej.mituła@polskapress.pl

Sytuacja kobiet na rynku pracy stopniowo się poprawia. Wciąż jednak kluczowe stanowiska zarządcze zajmowane są przez mężczyzn.

Z raportu „Kobiety w finansach” wynika, że choć kobietom zależy na karierze, ich awans nie zawsze jest możliwy.

- Do tej pory panowała obiegowa opinia, że kariera dla kobiet nie jest ważna. Raport „Kobiety w finansach” przynosi

nam całkiem inne spojrzenie na ten temat. Dla 91 proc. respondentek kariera jest ważna. To bardzo cenna informacja dla wszystkich firm, którym zależy na zwiększeniu równouprawnienia kobiet - ocenia Małgorzata Romaniuk, wiceprezes Banku BPH.

Z raportu wynika, że sytuacja pań jest coraz lepsza - 68 proc. deklaruje, że w ich zarządzaniu znajdują się kobiety, a 87 proc. ocenia, że w ich firmie są kobiety zajmujące stanowiska na szczeblu wyższej kadry menedżerskiej.

Na poprawę wpływają m.in. takie czynniki, jak upowszechnienie się elastycznych form zatrudnienia, elastycznych godzin pracy i lepsze warunki płacowe, które pozwalają na zatrudnienie niani lub wysłanie dziecka do prywatnego żłobka czy przedszkola.

Chociaż sytuacja znacząco się poprawia, nadal występują bariery, które hamują kobietom rozwój ich kariery zawodowej. Są wśród nich zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Co ciekawe, to właśnie te bariery wewnętrzne, spo-

łeczno-psychologiczne są wskazywane częściej przez respondentów. Blisko 40 proc. pań brakuje wiary w siebie, nie mają odwagi, by głośno formułować własne potrzeby i aspiracje.

Czynnikami, które ułatwiają rozwój kobiet, są m.in. przykłady innych kobiet, które zajmują coraz bardziej strategiczne pozycje

Problemem jest również postrzeganie kobiet jako przede wszystkim żon i matek, których miejsce jest w domu, a nie firmie, zwłaszcza na eksponowanym stanowisku.

Kobiety są też pomijane przy awansach. Blisko 60 proc. Polaków ocenia, że płeć wpływa na możliwość awansu, a co czwarta osoba deklaruje, że jego firma nie wdrożyła wewnętrznych regulacji dotyczących polityki równych szans.

Jak oceniają eksperci, zróżnicowane środowisko pracy, zarówno pod względem płci,

jak i wieku może przełożyć się na sukces firmy. Takie zespoły są bardziej kreatywne. Wciąż jednak niewiele firm prowadzi politykę równych szans.

- Kobiety przynoszą do takiego zespołu inną perspektywę, tym samym firma może zdobyć przewagę konkurencyjną. Kobiety mają też różne kompetencje miękkie, które postrzegane są na rynku pracy jako bardzo cenne, tworzą przyjazne miejsca pracy, a tylko w takich miejscach dzisiaj można utrzymać talenty - ocenia Małgorzata Romaniuk.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.dzienniklodzki.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455
ul. Narutowicza 8/10, tel. 42 637-72-47
C.H. Nowa Górna (Carrefour): ul. Kolumny 6/36,
tel. 42 640-32-48

TESCO, ul. Pojezierska 93, tel. 42 659-59-09
CENTRAL (I piętro), tel. 42 630-59-34
ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93
PIASKI, al. S. Wyszyńskiego 7a,
tel. 42 640-44-26

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Bełchatów, ul. Marii i Lecha Kaczyńskich 15,
tel. 44 633-26-92
Piotrków Tryb., ul. Narutowicza 84,
tel. 44 649-50-22

Łęczyca, pl. Kościuszki 22, tel. 24 721-88-30
Radomsko, ul. Sierakowskiego 15/17,
tel. 44 685-21-81
Rawa Mazowiecka, ul. Przemysłowa 6,
tel. 46 814-60-85

Sieradz, Rynek 3, tel. 43 822-57-29
Skierniewice, ul. Batorego 21, tel. 46 833-64-52
Tomaszów Maz., ul. Jerozolimska 6, tel. 44 724-75-00
Wieluń, ul. POW 1, tel. 43 843-07-30
Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 6, tel. 43 823-53-54

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

**24h pogotowie komputerowe,
600-670-096**

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

SKUP SKRZYPIC.Tel. 508853745

FOTO, KSIĄŻKI

KSIAŻKI kupię. Dojadę, 601-252-726

MATERIAŁY BUDOWLANE

KOMINY kwasoodporne. Kanały wentylacyjne. Laserowe, numeryczne wycinanie blachy. Stalowa 1, 42-659-9678, 609-021-271

UŻYWANA STAL I KONSTRUKCJE STALOWE, KONTAKT: www.bator.pl

018885984

OKNA PCV

PRODUKCJA WYMIANA MONTAŻ

ROLETY, ŻALUZJE, PLISY

hurt - detal

na okna z PCV

KMM Łódź,
OKNO ul. Inflancka 52
tel./fax 42 659 99 77
tel. 604 976 009

10 LAT GWARANCJI
www.kmmokno.pl

INNE

24 SKUP złomu,dojazd 690889420

SKUP złomu, makulatury, met. kolorowych. Każda ilość. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

**24h najlepsza cena, każdy,
504-855-673**

1 - 11 godz. Autokup - każdy.
Dobre ceny! Wycofuję polisę OC,
503-747-835

AUTOSKUP. Płacimy do 30%
więcej niż u konkurencji. Zwrot OC,
507-109-646

**1 - 001 absolutnie autokup każdy,
794-744-296**

**1 - 001 absolutnie autokup
wszystkie, 533-232-606**

**1 - 10 godz. auta wszystkie,
721-264-923**

**1 - 10 godz. autokup każdy,
721-264-923**

**12h, autokup do 2000,
664-040-076**

24H, każde do 5000 kupię,
518-179-143

AUTA rozbite, uszkodzone,
602-234-912

AUTOSKUP - Każdy samochód.
Dojazd i wycena - Gratis!,
881-388-982

**Kasacja pojazdów, 609-142-742,
www.greenscrap.pl**

KAŻDE auto - kupię, 502-504-220



Każde auto. Najlepiej zapłaci!!
Gotówka natychmiast, 515-515-186

SKUP Toyot i Mercedesów, 668480004

ZŁOMOWANIE aut, 600-455-666

USŁUGI

Tłumiki, 42-652-29-79 611-63-93

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

**0 - do 2 godz. Chwilówka,
42-658-86-44**

**Ekspresowe Chwilówki do 1000zł,
795-871-222, 604-177-110**

KREDYT 50 000 zł, rata 572,
730 809 809

KREDYTY komornik 536888468

SZYBKA pożyczka - pieniądze w 1
godzinę, 501-083-363

WEŹ pożyczkę! Zadzwoń pod numer
515278297

009469529

OGŁOSZENIA DROBNE
na
TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

**Odtrowanie, alkohol, kroplówki,
42-678-60-49, 602-691-580**

ESPERAL. Dr Kapszewicz, 602-760-736

CHIRURGIA

**Choroby jelit, bezoperacyjnie
hemoroidy, zaparcia, 601-365-926**

CHOROBY żył. Laserowe usuwanie
żyłaków. dr - dr M. W. Sławiński,
42-616-86-76, 781-216-462

LASERAMI: żyłaki, brodawki, blizny,
znamiona, tatuaże, odciski, włosy,
606-855-813, www.lasermedic.pl

USG doppler naczyń, również
w domu pacjenta, 781-216-462,
603-885-465

GINEKOLOGIA

A - Z, 515401755 Farm ginekolog

ANTYKONC. Zabiegi, 602-335-083

NEUROLOGIA

**Neurolog - specjalista,
42-678-60-49**

INNE SPECJALIZACJE

Psychiatra, 604-406-067

ZABIEGI

BUSKO - Zdrój, Pensjonat Sanato.
Promocyjne pobyty lecznicze.
Zadzwoń i zapytaj 41/378-19-48 www.sanato.com.pl

OPIEKA

**Dom Seniora w Karolewie k/
Łowicza zaprasza, 798-148-874**

Usługi

AGD RTV FOTO

**Telenaprawa, LCD, plazma -
inż. Bykowski, 42-646-02-04,
501-043-514**

BUDOWLANO-REMONTOWE

**Drzwi, okna, kraty, rolety,
42-630-23-05, 255-01-01,
501-498-581, www.ce-zab.com.pl**

KOPARKI wynajem + mini,
502-061-012, 513-149-330

WYLEWKI, piana pur, 668-327-588

INSTALACYJNE

PRZEPYCHANIE kanalizacji
mechaniczne, ciśnieniowe
(kamera), 607-626-931

12h Hydraulik, VAT, 42-640-02-60

Domofony, 501-478-588

Elektryk awarie 24h, 661-388-606

HYDRAULIK - tanio, 601-711-577

**Hydraulik, 42-646-33-70,
600-531-010**

PRZEPYCHANIE mechanicznie
i ciśnieniowo, kamera, 42-681-07-22,
501-284-213

PRZYŁĄCZA, sieci, woda kanalizacja,
Awarie, 604-702-851, 42-649-84-17

KOMPUTEROWE

**24h pogotowie komp. dojazd,
600-670-096**

KRAWIECTWO

PRZESZYCIA przyjmę, 500-216-449

OGRODNICZE

CIECIE drzew, rębak, karczowanie,
Rozbiórki, koparki, podnośnik,
502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie,
hydrosiew, karczowanie działek,
502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

24H wywóz mebli, gratów 690889420

PRZEPROWADZKI

**Rutkowski przeprowadzki,
501-781-201**

24H wywóz mebli, gratów 690889420

**H 24/ 40zł, 42-646-09-38,
691-982-588**

STOLARSKIE

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier,
881-693-377

UROCZYSTOŚCI

Sylwester, 602-459-459

ZABEZPIECZAJĄCE

**Antywłamaniowe bramy blokady
drzwi - producent, tanio, www.drzwistal.pl,
42-649-90-38,
606-699-229**

INNE

TANIO, wywóz,opróż. mebli
690889420

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy w 7 dni bez cukrzycy od
12.01. Spowolnij starzenie. Uniny
Program Chrodis, 501 642 492**

Matrymonialne

BIURO Capri superofery, 42-648-27-53

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

BYCZKI CIEŁĘTA MIĘSNE, DUŻY
WYBÓR, TRANSPORT, 726-90-90-60

SKUP macior, knurów, płatność
gotówka i przelewem. Tel. 784424344

**Skup macior. Gotówka,
600-655-567**

**EKSPRESOWE
OGŁOSZENIA**
z dnia na dzień

Praca

ZATRUDNIĘ

POMOC kuchenną na 1/2 etatu,
509-331-278

**Tu jest miejsce
na twoje
ogłoszenie**

Biuro Ogłoszeń ☎ 42 66-59-455

007610915

www.dzienniklodzki.pl

**tu najszybciej zlecisz
ogłoszenie do**

**Dziennik
ŁÓDZKI**

REKLAMA

009502290

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

Na podstawie art. 33 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko informuję, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi przeprowadza ponowną procedurę oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na budowie autostrady A1 na odcinku węzeł „Kamieńsk” (bez węzła) do węzła „Radomsko” (z węzłem) od km 376+000 do km 392+720, wraz z infrastrukturą - odcinek C.

Dokumentacja ww. przedsięwzięcia udostępniona jest do wglądu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi, ul. Traugutta 25, w godzinach 7.30-15.30, pokój 1118, tel. 42 665 09 68.

Wnioski i uwagi można składać w siedzibie lub na adres RDOŚ w Łodzi bądź w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104, w terminie od dnia 30.12.2019 r. do dnia 28.01.2020 r.

REKLAMA

009503360

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

Na podstawie art. 131 w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.)

Wojewoda Łódzki

zawiadamia strony postępowania, że wniesiono odwołanie od wydanej 19.11.2019 r. decyzji Wojewody Łódzkiego nr 243/2019, udzielającej Zarządowi Województwa Łódzkiego zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 713 od km 22+365 do km 26+566 w miejscowościach Łaznowska Wola, Rokiciny Kolonia i Rokiciny, w ramach zadania pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 713 na odcinku Kurowice-Ujazd”.

W związku z powyższym zawiadamia się, że odwołanie, zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1474, ze zm.), przekazane zostało do Ministra Rozwoju w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 3/5.

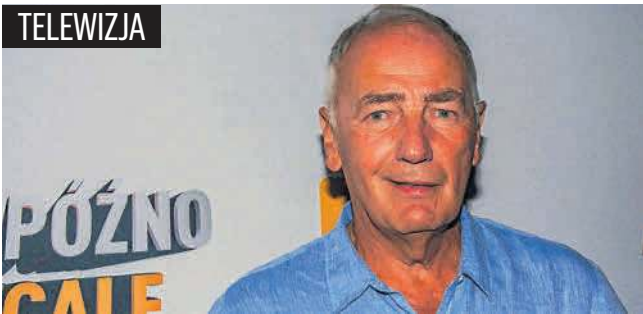
Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, które nastąpiło 30.12.2019 r.

Z ŻYCIA GWIAZD

MUZYKA
Sławomir napisał piosenkę o Małgorzacie Socha!
To może być wielki hit muzyczny. Małgorzata Socha, popularna aktorka, zainspirowała Sławomira do napisania piosenki o niej! Autor hitu „Miłość w Zakopanem” właśnie opublikował teledysk do swojej nowej piosenki zatytułowanej po prostu „Małgosia Socha”. Co ciekawe, sama Socha w teledysku nie wystąpiła, choć piosenka jest o niej. Pojawia się za to Sławomir Zapala oraz jego żona Kajra uwiecznieni podczas trasy koncertowej w USA tej jesieni. **(POG)**



FOT. SYLVIA DĄBROWA



FOT. SYLVIA DĄBROWA

TELEWIZJA
Serialowa żona wspiera Pawła Królikowskiego
Paweł Królikowski wciąż przebywa w szpitalu po tym, jak trafił tam kilka dni temu po niedawno przebytej operacji neurochirurgicznej. Aktora wspiera rodzina i znajomy. Wśród tych ostatnich jest Ilona Ostrowska, która gra „Lucy”, jego żonę w serialu „Ranczo”. „Zdrowka, kochany. Wracaj, się nie wygłupiaj, musimy jeszcze dużo namieszać” - napisała aktorka na Instagramie. **(POG)**

Karol Strasburger opowiada o córeczce
Kilka tygodni temu 72-letni Karol Strasburger został ojcem, co wzbudziło nie lada sensację. Aktor pojawił się ostatnio w programie „Pytanie na śniadanie”, gdzie opowiedział o swojej córeczce. „To najpiękniejszy prezent, jaki mogliśmy sobie sprawić na Gwiazdkę” - mówił prowadzący Familiadę. Jak dodał, „jest piękną, zdrową dziewczynką, z czego się niebawem cieszyć!”. **(POG)**



FOT. SYLVIA DĄBROWA

GWIAZDY
Kurdej-Szatan wspomina bolesny pierwszy poród
Barbara Kurdej-Szatan nie wyklucza, że po raz drugi zostanie mamą. Na razie podzieliła się jednak z czytelnikami bloga Anny Lewandowskiej wspomnieniami związanymi z jej pierwszym porodem. „Ból był już nie do zniesienia” - mówi aktorka. Mimo to nadal marzy o kolejnym dziecku. Roderic domaga się też siedmioletnia już Hania. Kurdej-Szatan przyznaje, że z mężem od 1,5 roku starają się o drugie dziecko, ale na razie bez efektu. **(POG)**

TV HIT



FILM
Ocalony
POLSAT 20:10
Afganistan. Operacja Navy SEALs ma na celu identyfikację talibskiego przywódcy. Wszystko układa się dobrze do momentu, gdy trzej pasterze znajdują kryjówkę komandosów.



FILM
Ex Machina
TVN 7 22:00
Informatyk Caleb poznaje Awę - sztuczną inteligencję umieszczoną w ciele pięknej dziewczyny-roboty. Mężczyzna staje się częścią eksperymentu, który ma sprawdzić, jak człowiek zareaguje na postać Avy.



SPEKTAKL TEATRALNY
Pan Jowialski
TVP 1 21:00
Do majątku Jowialskich przybywa szlachcic, starający się o rękę wnuczki gospodarza. Niespodziewana wizyta literata i malarza zaowocuje szeregiem zabawnych sytuacji.



DOKUMENT
Indie - nowi maharadźowie
TVP 1 22:40
Od 2015 r. Indie zajmują 3. miejsce w rankingu krajów o największej liczbie miliardерów. Szybki wzrost gospodarczy sprawił, że dziś miliardерów jest 4 razy więcej niż 25 lat temu.

Krzyżówka nr 197

- Poziamo:**
- 1) kontener na odpadki,
 - 5) przed ustami piosenkarza,
 - 9) gdy wilk syty, ona jest cała,
 - 10) szybki zjazd na nartach,
 - 12) ryba niezbędna na wigilijnym stole,
 - 14) często mija się z prawdą,
 - 15) zakonserwowana ryba morską,
 - 16) Santor lub Eris,
 - 17) ... Winslet, aktorka z filmu „Titanic”,
 - 18) powiększenie tarczycy,
 - 19) awantura na cztery fajerki,
 - 22) Gall ..., kronikarz historii Polski,
 - 23) słusność poglądu,
 - 28) pieczone z kurczaka,
 - 29) rewelacyjny sposób oddychania się,
 - 30) mały ptak owadożerny,
 - 31) władca kraju piramid,
 - 34) figowy zasłaniał tylko przyrodzenie,
 - 38) cumuje w porcie,
 - 39) łądyga trawy,
 - 40) kolor pomarańczowy,
 - 41) mocna zaciśnięta dłoń,
 - 42) najwybitniejszy matematyk starożytności.

- Pionowo:**
- 1) między burtami jachtu,
 - 2) kąpielisko na Helu,
 - 3) na szyi eleganta,
 - 4) zajęcie rolnika podczas żniwowania,
 - 5) świąteczne ciasto z ciemnymi ziarenkami,
 - 6) biała broń,

1		2		3			4			5			6		7		8
							9										
				10			11			12	13						
14							15						16				
				17						18							
19	20		21				22						23	24		25	
						26							27				
28						29								30			
31		32		33									34	35		36	37
38													39				
40														41			
				42													



- 7) ... Molnar, autor „Chłopców z Placu Broni”,
- 8) zmasowane natarcie wroga,
- 11) malowane przez kobietę pomadką,
- 13) częśćka pierwiastka,
- 20) tytuł lokalnego władcy w Indiach,
- 21) pień zrąbanego drzewa bez gałęzi,
- 24) gotowość przystąpienia do czegoś,
- 25) James, autor powieści „Ulikses”,
- 26) spec od budowy kaflowych pieców,
- 27) bożyszcze tłumów,
- 31) brak – frak; Bosfor -?,
- 32) Ronald, aktor w roli prezydenta USA,
- 33) przydrożna karczma,
- 35) książeczka studenta,
- 36) duże, nieforemne bagaże,
- 37) nad przecinkiem w średniku.

Rozwiązanie nr 196

K	O	Z	U	S	Z	E	K		O	D	A	L	I	S	K	A
O	Y	M					A	M	U	R		T		K		G
S	R		U	B	A	W			T	A	K		I		E	
T	R	A	K			R	O	Z		L	A	M		R	O	B
K	N		E	L	E	W			L	O	Z	A		O		D
A	N	T	E	K		S	I	L	N	I	K		Z	A	B	K
	A		K		O	E			O	U		S		O		
O	W	A	L		C	I	C	H	A	N	O		C	T	A	L
S		O		E	E							H	E	E	A	
S	Z		P	R	O	T						O	B	R	O	Z
L		A		B								O	R	F	I	M
O	L	T	A	R	Z											
M	E		Z										E	L		R
K	A	N	I	E									S	C	I	S
A		T		D	O	J	R	Z	A	L	O	S	C		A	A

Dziennik ŁÓDZKI

www.dzienniklodzki.pl www.naszemiasto.pl

REDAKCJA ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź, tel. 42 66 59 100, faks 42 66 59 101, dziennik@dziennik.lodz.pl

Redaktor naczelny Marcin Kowalczyk tel. 42 66 59 100, m.kowalczyk@dziennik.lodz.pl

Zastępca redaktora naczelnego Grażyna Tomala-Tyلمان; tel. 42 66 59 141 g.tyلمان@dziennik.lodz.pl

Sekretarz redakcji Jacek Pajak; tel. 42 66 59 111, j.pajak@dziennik.lodz.pl

DZIAŁY:
Wydawnictwa tel. 42 66 59 190, wydawnictwa@dziennik.lodz.pl
Magazyny Sławomir Sowa; tel. 42 66 59 122, magazyny@dziennik.lodz.pl
Kultura Dariusz Pawłowski; tel. 42 66 59 136, kultura@dziennik.lodz.pl
Sport Dariusz Kuczmara; tel. 42 66 59 160, sport@dziennik.lodz.pl
Poradniki i dodatki Patrycja Wacławska; tel. 42 66 59 180, dodatki@dziennik.lodz.pl
Graficzno-produkcyjne Agnieszka Gawrońska; tel. 42 66 59 150, produkcja.lodz@polskapress.pl

Foto Krzysztof Szymczak; tel. 42 66 59 155, foto@dziennik.lodz.pl

ODDZIAŁY:
BELCHATÓW Magdalena Buchalska; tel. 44 633 12 22
KUTNO / ŁĘCZYCA tel. 24 254 65 80, 24 721 85 65
ŁÓWICK Rafał Klepaczek; tel. 46 830 30 53
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI Marek Obszary, tel. 44 649 55 53
RADOMSKO Jacek Drożdż; tel. 44 685 15 35
SIERADZ / ZDUŃSKA WOLA Daniel Sibiak, tel. 43 824 35 90
SKIERNIEWICE Agnieszka Kubitek; tel. 502 499 123
TOMASZÓW MAZOWIECKI Beata Dobrzyńska, tel. 44 724 78 44
WIELUŃ Daniel Sibiak, tel. 43 843 07 39

Prezes oddziału Polska Press w Łodzi Marcin Polak, tel. 42 66 59 300
Wiceprezes oddziału Polska Press w Łodzi Michał Frontczak, tel. 42 66 59 400, biuro@polskapress.pl
Marketing Krzysztof Druszczyk, tel. 42 66 59 355, marketing@dziennik.lodz.pl

Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych.

Prenumerata Garmond, ul. Łąkowa 7/9, tel. 42 640-26-43; Ruch SA Łódź, 801 800 803; Kolporter Łódź, 42 649 18 81; Prenumerata z bezpłatną dostawą do domu tel. 42 71 58 068

DRUK Drukarnia Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
Dyrektor Jacek Golebski

© (P) - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

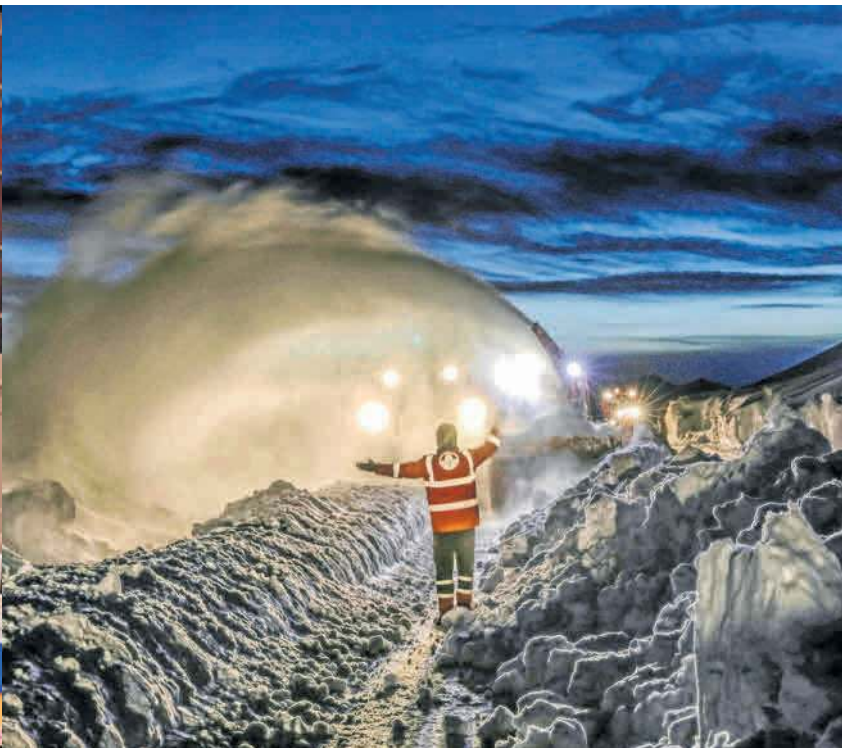
Polskie Badania Czyniactwa
PBC
POLSKIE BADANIA CZYNIACTWA

Nakład Kontrolowany ZKDP
BIAŁA KONTROLA
ŚWIADKOWA PRACOWNIA

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Staneł
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bochenński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio, joanna.pazio@polskapress.pl



BEZPŁATNY DODATEK DO GAZETY

WRZESIEŃ-GRUDZIEŃ 2019

KRONIKA ROKU

Poniedziałek, 30/12/2019

Dziennik
ŁÓDZKI

W SKRÓCIE

Poznaliśmy budżet obywatelski

Wiadomo, jakie projekty wybrali mieszkańcy w ramach budżetu obywatelskiego województwa łódzkiego „Łódzkie na Plus” na 2020 rok. Pula zadań do wykonania wynosi 8 mln zł. Łącznie mieszkańcy województwa w głosowaniu, które trwało od 10 do 26 czerwca, wybrali 121 zadań. Największą liczbę głosów, bo ponad 11 tys., zdobył projekt nazwany „Zakup dwóch ambulansów sanitarnych na potrzeby specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego w Piotrkowie Trybunalskim i Bełchatowie”.

Lekcje kończą się wieczorem

W wielu łódzkich szkołach ponadpodstawowych lekcje kończą się późnym popołudniem. To efekt podwójnego rocznika, który rozpoczął właśnie nowy rok szkolny. Do Urzędu Miasta Łodzi dotarły już plany lekcji. Są szkoły, w których zajęcia trwają nawet do godziny 18.45. – Potwierdziły się nasze najgorsze obawy – stwierdził Tomasz Trela, wiceprezydent Łodzi.



Hanna Zdanowska przed rozprawą w sądzie

Wyrok uległ zatarciu

Nazwisko Hanny Zdanowskiej zniknęło z Krajowego Rejestru Karnego. Powód? Upłynął rok od wpłacenia grzywny, a w tej sytuacji jej wyrok ulega zatarciu. Mimo zapowiedzi wojewody łódzkiego, Zdanowska nie została odwołana ze stanowiska prezydenta Łodzi. Prawomocny wyrok zapadł 27 września 2018 r. Hanna Zdanowska została skazana na 20 tys. zł grzywny, a jej partner musiał zapłacić 25 tys. zł. Oboje, według sądu, winni byli poświadczenia nieprawdy w dokumentach.

Rok szkolny bez gimnazjów i z podwójnym rocznikiem

Edukacja

W łódzkich szkołach podstawowych rozpoczęło naukę 40 tys. 460 uczniów. Do szkół średnich poszło ich ponad 22 tys., w tym 12 tys. 712 do liceów ogólnokształcących. Pracować z nimi będą ponad 6,3 tys. nauczycieli. Po raz pierwszy od 20 lat rozpoczęło rok szkolny bez udziału uczniów klas gimnazjalnych.

Ostatnie lata były okresem stopniowego wygaszania gimnazjów, co stało się następstwem reformy MEN. W efekcie w klasach pierwszych szkół średnich skumulowały się dwa roczniki - około 4,5 tys. absolwentów gimnazjów i blisko 5 tysięcy uczniów, którzy ukończyli klasę VIII w podstawówkach.

Stało się tak w wyniku rządowej reformy systemu oświaty, która zlikwidowała gimnazja. Szkoły tego typu funkcjonowały przez 20 lat.

– Podwójny rocznik, szczególnie tu, w szkołach, które cieszą się olbrzymim zainteresowaniem młodzieży, będzie budził wiele perturbacji – powiedziała prezydent Łodzi Hanna Zdanowska na miejskiej inauguracji roku szkolnego 2019/20 w Zespole Szkół Gastronomicznych „Gastronomik” przy ul. Sienkiewicza w Łodzi.



Inauguracja roku szkolnego w Ogólnokształcącej Szkole Baletowej im. Feliksa Parnella w Łodzi

Oświatowa reforma wyduża nauczanie w liceach i technikumach o rok. Zmienia się również system kształcenia zawodowego.

Łódzki kurator oświaty mówił o tym podczas wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego w Zespole Szkół nr 1 w Wieluniu. Grzegorz Wierchowski podkreślił, że współpraca z firmami ma być dla zawodówek „ściśła i obowiązująca”. – Pracodawcy czekali na tę reformę i czekają w dalszym ciągu na wysoko wykwalifikowanych pracowników – mówi Wierchowski.

Dodał, że w parze z reformą programową i organizacyjną idą takie działania jak choćby opublikowanie po raz pierwszy przez Ministerstwo Edukacji Narodowej prognozy zapotrzebowania w poszczególnych zawodach.

Wieluńską inaugurację roku szkolnego połączono z otwarciem nowych warsztatów budowlanych w Zespole Szkół nr 1, który jest czołową szkołą zawodową w województwie łódzkim. Nowoczesny obiekt dla zajęć praktycznych powstał w dużym stopniu dzięki pracy

uczniów kierunków budowlanych i nauczycieli oraz przy wsparciu firm budowlanych, z którymi szkoła współpracuje.

Na mapie edukacyjnej Łódzkiego pojawiły się też nowe placówki.

W Łodzi zainaugurowała działalność pierwsza w Polsce szkoła powołana do życia przez strefę ekonomiczną - Technikum Automatyki i Robotyki. Placówka została założona przez Łódzką Specjalną Strefę Ekonomiczną, działających w niej inwestorów i we współ-

pracy z Politechniką Łódzką. MEN nadało jej uprawnienia szkoły publicznej i uznało za eksperymentalną.

Daje to szansę uczniom na międzynarodową karierę. Wszystkie zdobyte przez nich certyfikaty, szkolenia, dyplomy będą uznawane przez ministerstwo i honorowane na arenie międzynarodowej.

W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Tomaszowie Mazowieckim podpisano porozumienie z dyrekcją oddziału ZUS w Tomaszowie. Na mocy umowy tomaszowski ZUS objął patronatem cztery klasy. Ich uczniowie oraz nauczyciele przedmiotów zawodowych będą mogli uczestniczyć w warsztatach i szkoleniach organizowanych przez ZUS, na których zdobędą praktyczne umiejętności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i obsługą przedsiębiorców w zakresie ubezpieczeń społecznych. To pierwsza taka inicjatywa ZUS w województwie łódzkim.

Szkoła Podstawowa nr 11 w Zduńskiej Woli jest pierwszą szkołą w mieście, a niewykluczone, że w całym województwie, gdzie zlikwidowano dzwonki. Uznano, że uczniowie są zdyscyplinowani na tyle, by zdążyć na kolejne lekcje. Rozpoczęcie i zakończenie przerwy ogłaszają nauczyciele.

Rosną opłaty za śmieci, końca podwyżek nie widać

Gospodarka odpadami

Mieszkańcy Łodzi i kolejnych gmin w regionie dowiadują się o wysokich podwyżkach za wywóz śmieci.

W ciągu kilku lat niemal trzykrotnie wzrosły opłaty w Konstantynowie Łódzkim i gminie wiejskiej Bełchatów, ponad dwa razy w Brzezinach, jeszcze raz tyle lub więcej muszą płacić m.in. mieszkańcy Łodzi, Rawy, Kutna, Ozorkowa, Łęczycy i Żelowa. To nie koniec podwyżek.

Podwyżki mają związek ze zmianami przepisów z 2012 r. Do tego czasu właściciel nieruchomości mógł sam wybrać firmę, która odbierała śmieci. Od 2012 r. może to zrobić tylko gmina, która wybiera taką firmę (lub firmy) w przetargu. A udział w nim może wziąć tylko firma, która ma instalację przetwarzania odpadów na da-

nym obszarze, czego skutkiem ubocznym jest lokalne monopolizowanie usług i w efekcie windowanie opłat. Poza tym rosną opłaty za składowanie śmieci.

W Łodzi od 2014 r. obowiązywały stawki 7 zł za wywóz śmieci segregowanych i 12 zł za niesegregowane. Tak było przez cztery lata. – Pod koniec tego okresu dopłacaliśmy do wywozu śmieci, a zgodnie z prawem stawka za odbiór ma pokrywać koszty – mówi Marcin Masłowski, rzecznik prezydenta Łodzi. – Firmy startujące w nowym przetargu zażądały więcej, stąd podwyżki od tego roku do kwot 13 i 22 zł. To i tak jedne z najniższych stawek w Polsce – przekonuje pracownik łódzkiego magistratu.

Ale to nie koniec. Po kolejnym przetargu łodzianie mogą się spodziewać dalszego wzrostu stawek.

Coraz więcej pasażerów kupuje bilety przez internet oraz aplikacje

Komunikacja

Urząd Transportu Kolejowego zbadał, jakie kanały sprzedaży biletów wybierają podróżni. Okazuje się, że w ciągu roku o 40 proc. wzrosła sprzedaż za pośrednictwem stron www i aplikacji, chociaż ciągle najwięcej biletów kupujemy w kasach. Podobne tendencje dostrzega Łódzka Kolej Aglomeracyjna.

W 2018 roku 46 proc. podróżnych ŁKA kupowało bilety w kasach, a w pierwszym półroczu 2019 roku było to 43 proc. W tym samym okresie wzrósł odsetek sprzedaży przez terminale mobilne, czyli po wejściu do pociągu (z 20 do 22 proc.). Spadła natomiast sprzedaż w biletomatach - z 20 do 16 proc. W 2018 roku 7 proc. podróżnych kupiło bilet przez aplikację i 7 proc. przez stronę www. W I półroczu tego roku nastąpił wzrost do 11 i 8 proc.



W 2018 roku 46 proc. podróżnych ŁKA kupowało bilety w kasach, a w pierwszym półroczu 2019 roku było to 43 proc.

Ciekawostką jest, że aplikacje mobilne są coraz częściej wykorzystywane do zakupu biletów komunikacji miejskiej.

– Za pomocą aplikacji mobilnych w I połowie 2019 r. sprzedano bilety na kwotę 1,8

mln zł. W analogicznym okresie 2018 r. sprzedano ich na kwotę ponad 840 tys. zł, czyli wzrost był ponad dwukrotny – powiedział Bartosz Stępień z Działu Promocji spółki MPK - Łódź.

Wala się łódzkie kamienice. List do premiera z prośbą o wsparcie

Łódź

W ostatnich tygodniach w Łodzi doszło do kilku katastrof budowlanych. Najnowsza katastrofa: tydzień temu zawalił się strop kamienicy przy ul. Wólczańskiej, a kilka dni temu runęła ściana budynku przy ul. Rewolucji. Prezydent Łodzi Hanna Zdanowska wystosowała apel do premiera Mateusza Morawieckiego z prośbą o pomoc finansową przy remoncie łódzkich kamienic.



Zawalił się strop kamienicy przy ulicy Wólczańskiej 43, a następnie zaczęły pękać jej ściany

Nie od dziś wiadomo, że łódzkie kamienice są w opłakanym stanie. Od wielu miesięcy komunalne budynki są remontowane przez miasto w ramach tzw. rewitalizacji obszarowej.

Ma ona na celu nie tylko remonty, ale też przywrócenie do życia zdegradowanej części miasta i uzupełnienie jej o nowe funkcje.

Centrum Łodzi zostało podzielone na osiem takich obszarów. Władze miasta starają się, by wyremontowana była każda

kamienica; oczywiście wcześniej dokonywane są ekspertyzy i plany remontu.

Niestety, w ostatnim czasie podczas remontów doszło do katastrof budowlanych.

Na początku września zawaliły się trzy piętra kamienicy przy ul. Rewolucji 31. Trwały tam prace remontowe. Na szczęście nikt nie ucierpiał. W ubiegłym tygodniu podobny los spotkał kamienicę, która też

znajduje się przy ul. Rewolucji pod numerem 31. Tu z kolei zawaliło się skrzydło kamienicy i też trwały prace remontowe. Na szczęście także i tu obyło się bez ofiar.

A w nocy z minionej soboty 26 bm. na niedzielę zawalił się strop kamienicy przy ul. Wólczańskiej 43, a potem zaczęły pękać jej ściany. Kamienica należy do prywatnych właścicieli. Część, w której



Oględziny wnętrza w częściowo zawalonej kamienicy przy ulicy Wólczańskiej

doszło do zawalenia stropu, była wyłączona z użytkowania, ale w pozostałej części mieszkali lokatorzy.

Miasto Łódź jest właścicielem lub współwłaścicielem około 10 tysięcy kamienic, nie tylko w centrum. Żadne miasto w Polsce nie ma tylu budynków. 10 procent z nich wymaga natychmiastowego remontu. Niestety, brakuje pieniędzy. Rocznie na ten cel przeznaczają

100-200 mln zł. Koszt remontu jednej kamienicy wynosi przeciętnie 7,5-8 mln zł, a potrzeby są znacznie większe.

Stąd też apel do premiera Morawieckiego o wsparcie finansowe dla miasta, które nigdy wcześniej takiego wsparcia nie otrzymało i zawsze było zostawiane same sobie. W debacie, jaka rozpoczęła się po wystosowaniu listu, postuluję się m.in. specustawę dla Łodzi.

Rektor UŁ odcina się od słów wojewody łódzkiego

Łódź

„Na Uniwersytecie Łódzkim nie ma przyzwolenia na dyskryminację” – powiedział podczas uroczystości rozpoczęcia roku akademickiego w największej uczelni regionu jej rektor prof. Antoni Różalski.



Na uroczystości zabrakło wojewody łódzkiego

Rektor sprecyzował, że ten brak przyzwolenia dotyczy też dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Słowa rektora to czwarty odcinek serialu z rektorem oraz z prof.

Zbigniewem Rauem, wojewodą łódzkim i pracownikiem UŁ, w rolach głównych. Zaczął prof. Rau – kandydat na posła z łódzkiej listy PiS opublikował na swoim profilu w portalu społecznościowym Facebook wpis, który wiązał środowiska LGBT z takimi postulatami, jak „legalizacja zoofilii” czy „legalizacji pedofilii”.

Tydzień po facebookowym poście wojewody, 20 września, rektor UŁ wydał oświadczenie, zgodnie z którym wypowiedź obecnego kandydata do Sejmu w żaden sposób nie wyraża sta-

nowiska uczelni. Trzy dni potem prof. Rau doprecyzował, że chciał przedstawić „diagnozę odejścia przez społeczeństwa Zachodu od zasad kultywowania wartości rodzinnych”.

Wojewody nie było w auli gmachu „Paragrafu”, w której społeczność UŁ inaugurowała nowy rok akademicki. Była to znacząca nieobecność.

Rok temu prof. Rau składał podczas inauguracji życzenia studentom i pracownikom UŁ.

Przed uroczystością prof. Różalski potwierdził naszą informację, że nie będzie mógł

ubiegać się o reelekcję, ponieważ – zgodnie z przepisami wdrażanej reformy akademickiej – nie pozwoli mu na to wiek. Kandydat na rektora nie może przekroczyć 67. roku życia, zaś prof. Różalski kończy 67 lat w październiku.

Procedura wyboru rektora rusza na początku przyszłego roku.

Antoni Różalski, wymieniając sukcesy swojej uczelni, mówił m.in. o jej umiędzynarodowieniu. W tym roku akademickim na UŁ zjawia się ponad trzy tysiące obcokrajowców.

W SKRÓCIE

Otwarto kompleks Imagine

3 października oficjalnie otwarto kompleks Imagine u zbiegu al. Piłsudskiego i ul. Kopcińskiego. Jego część biurowa ma 14,8 tys. mkw. Tym samym łódzki rynek biurowy przekroczył 500 tys. mkw.

Kompleks Imagine to dwa 6-kondygnacyjne biurowce przeznaczone do otwartego pasażu i wielopoziomowy garaż, w którym jest 356 miejsc parkingowych oraz 49 podwójnych stojaków rowerowych. – Imagine to zdecydowanie więcej niż tylko nowoczesna przestrzeń biurowa i świetne miejsce

do rozwoju biznesu – mówi Roger Dunlop, dyrektor generalny firmy Avestus Real Estate, inwestora kompleksu Imagine. – Za sprawą przemysłowych rozwiązań

architektonicznych jest to także miejsce przyjazne dla społeczności lokalnej.

powierzchnie stali nierdzewnej,

Wśród najemców kompleksu Imagine jest firma EY, globalny lider

w zakresie usług audytorskich, oraz Asseco Poland, dostawca nowoczesnych rozwiązań informatycznych.



Imagine to dwa sześciokondygnacyjne biurowce

Nowe centrum rozwoju koncernu BSH

W Łodzi powstało Centrum Badań i Rozwoju firmy BSH Sprzęt Gospodarstwa Domowego. Jest to jeden z najnowocześniejszych takich ośrodków w Grupie BSH na świecie.

Miesiąc temu BSH utworzyła przy ul. Jędrzejowskiej w Łodzi największą w grupie fabrykę zmywarek. Teraz przyszedł kolej na Centrum, która mieści się przy ul. Łodowej. – Inwestycja ta przyczyni się do technologicznego i przemysłowego rozwoju miasta – zapewnia zarząd grupy.

Po awanturze wnuczka z dziadkiem wybuchła butla z gazem

Gmina Nowosolna

W domu przy ul. Głównej w Janówce wybuchł gaz. Tuż przed eksplozją policjanci dostali wezwanie, z którego wynikało, że przed domem awanturuje się agresywny, młody mężczyzna. Miał ze sobą butlę gazową oraz nóż.

W trakcie, gdy patrol wyruszył na miejsce, w domu doszło do wybuchu. Policjanci, którzy jako pierwsi weszli do środka, zauważyli 9-letniego poparzonego chłopca. Natychmiast wynieśli go z płonącego domu.

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe przetransportowało chłopca do Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki.

Do późnego wieczora trwało poszukiwanie dwóch mężczyzn, którzy w chwili wybuchu byli w domu. To 28-latek, który był widziany z butlą gazową oraz jego 78-letni dziadek. Kilka godzin wcześniej mężczyźni mieli się pokłócić.

– Tuż przed godziną 22 zostały odnalezione zwłoki pierwszej z ofiar, natomiast kilka minut później drugiej osoby – mówi sierżant Aneta Kotynia.



Pożar w Janówce gasiło 95 strażaków. Dom nie nadaje się do zamieszkania

Rok, w którym wybory przeorały szczyty władzy w Łodzi oraz regionie

Polityka

Marcin Darda

m.darda@dziennik.lodz.pl

Końca dobiega rok, który w materii politycznej za sprawą wyborów parlamentarnych przeorał szczyty władzy w Łodzi i województwie. Ma my dwie nowe wiceprezydent Łodzi i nowego wojewodę łódzkiego

Do Sejmu odeszli wiceprezycenci Łodzi - Krzysztof Piątkowski (PO) i Tomasz Trela (SLD/Lewica), a ich miejsce zajęły kobiety - Joanna Skrzydlewska i Małgorzata Moskwa-Wodnicka. To, że akurat one zastąpią obu wiceprezydentów było jasne na dwa miesiące przed wyborami, ale same wybory poprzedziła dość chaotyczna kampania w wykonaniu łódzkiej PO (pod szyldem Koalicji Obywatelskiej) i seria dziwacznych poparc - czasem przeciw własnemu szyldowi - udzielanych przez prezydent Łodzi Hannę Zdanowską (PO).

Pozycja Zdanowskiej w PO też się diametralnie zmieniła: z największego sojusznika Grzegorza Schetyny, przewodniczącego PO, stała się jedną z samorządowych liderów jego opozycji. Pozwoliła Schetynie narzucić lidera łódzkiej listy KO, Tomasza Zimocha, przywiezionego z Warszawy w teczce, ale go nie zaakceptowała, podobnie jak reszta łódzkiej PO. Przez to kampania była pełna paradoksów, a przed wyborami w centrali partii dobiegały nawet wieści o możliwości zawieszenia Zdanowskiej w PO i wprowadzeniu do regionu partii komisarza.

Sam Zimoch, znany dziennikarz sportowy, w żaden sposób nie związany formalnie z Platformą, jest zdania, że nie o niego chodziło Zdanowskiej w skonfliktowaniu się ze Schetyną, nie mówi jednak publicznie, o kogo mogło chodzić. W każdym razie dziś łódzka PO konsoliduje wszystkie swoje trzynaście kół w jedno, na wypadek, gdyby to Schetyna znów wygrał wybory

na szefa PO. To byłoby gotowe zaplecze polityczne do ewentualnego wyprowadzenia struktury łódzkiej poza PO.

Nieczęsto się zdarza, żeby noszący teczke za wojewodą, sam nim został. Ale wybór Tobiasza Bocheńskiego nie był wbrew partyjnej logice PiS...

Opozycja wobec Schetyny tłumaczy też powrót do łask Zdanowskiej posła Cezarego Grabarczyka, od lat politycznego adwersarza Schetyny. Mimo, że Zdanowska sporo mu zawdzięcza, ostatnimi laty oboje trafił ostry konflikt polityczny, a dwa lata temu Grabarczyk wystartował przeciw Zdanowskiej w wyborach na przewodniczącego łódzkiego regionu PO.

To jednak nie partyjno-wyborcze szachy były najważniejsze w końcówce roku. Prezy-

dent Zdanowskiej udało się narzucić polityczny temat roku: rządowa pomoc dla rewitalizacji Łodzi po serii katastrof i pęknięć w kamienicach. Umożliwić miałyby to specustawa liberalizująca i przyspieszająca proces rewitalizacji zabytków w Łodzi, a także angażująca w rewitalizację pieniądze z budżetu państwa. Potrzeba na to 13 mld zł.

Temat specustawy czy też specprogramu dla Łodzi jest wciąż dyskutowany, acz póki co raczej bez szans na realizację, nie tylko ze względu na partyjne podziały, bardzo wątpliwy styl komunikacji między samorządem a rządem, ale także ze względu na niektóre kontrowersyjne zapisy projektu specustawy.

Temat podchwycił jednak nowy wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński, a jego ofensywna taktyka w sprawie kamienic nakazuje sądzić, iż ma ambicje polityczne i chce się liczyć w rozgrywce o zostanie kandydatem PiS na prezydenta Łodzi w 2023 r. Jego wybór na wojewodę mógł być zaskakujący, bo nie-

często się zdarza, że dyrektor biura noszący teczke za wojewodą, sam nim w końcu zostaje. Wybór Bocheńskiego nie nastąpił jednak wbrew logice partyjnej PiS. To już łódzka tradycja, że wojewoda rządów PiS nie należy do tej partii. Bocheński zatem swą wysoką pozycją administracyjną w Łodzi nie wpłynę na układ wewnątrz PiS w Łodzi i regionie i o to chodziło. Jego wybór to efekt do- raźnego sojuszu łódzkiej skarbniczki PiS Janiny Goss oraz marszałka Grzegorza Schreibera.

Mijający rok był rokiem umacniania się Schreibera na stanowisku marszałka, co nie byłoby możliwe, gdyby nie konsekwencja i mobilizacja klubu PiS, który przetrwał rok, mając tylko jednego radnego więcej niż opozycja z KO i PSL w sejmiku. Inna sprawa, że opozycja rządzącemu sejmikiem PiS nie zawiesza wysoko poprzeczki.

Inne wydarzenie roku po stronie PiS, to pokonanie wicepremiera Piotra Glińskiego przez Waldemara Budę w wy-

borach do Sejmu. Buda wygrał ten wewnętrzny pojedynek znacznie, także dlatego, że jego wizerunkiem obwieszono było całe miasto, a po wyborach znów został wiceministrem funduszy i rozwoju regionalnego.

Do polityki - jako senator - wrócił też były prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski, choć ciągle ma na karku nierozstrzygnięty proces przed sądem o nadużywanie władzy w NIK.

Kampania i wybory parlamentarne sprawiły, że opinia publiczna niemal zapomniała o wynikach elekcji europejskiej z maja 2019 r. Okręg łódzki przełamał barierę niskiej frekwencji, a dzięki temu Łódzkie ma trójkę eurodeputowanych, a nie dwójkę, jak przez dwie ostatnie kadencje. Europosłami zostali Marek Belka (KE) oraz Witold Waszczykowski i Joanna Kopcińska (oboje PiS). Kopcińska przez ten wybór straciła funkcję rzecznika rządu i szefowej PiS w okręgu łódzkim. ©©



Iwona Śledzińska-Katarasińska (od prawej) została wybrana na posłankę z Łodzi już po raz ósmy. Tomasz Kacprzak startował do Sejmu po raz drugi i po raz drugi posłem nie został



Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna: pierwsze entuzjastyczne reakcje na sondażowe wyniki wyborów parlamentarnych podczas wieczoru wyborczego Prawa i Sprawiedliwości



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

Prezydent Łodzi Hannie Zdanowskiej udało się narzucić polityczny temat mijającego roku, czyli temat specuastawy, wedle której Łódź mogłaby liczyć na pomoc rządu przy rewitalizacji



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Tomasz Zimoch, nowy łódzki poseł Koalicji Obywatelskiej i przy okazji także symbol politycznej niemocy Hanny Zdanowskiej we własnym środowisku partyjnym



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Waldemar Buda - autor najlepszego wyniku do Sejmu w Łodzi i regionie. Pokonanie lidera listy PiS, wicepremiera Piotra Glińskiego, może kiedyś jednak skomplikować jego los wewnątrz PiS



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

Joanna Kopcińska (PiS) została eurodeputowaną. Finansowo zyska, ale politycznie raczej nie. Przez ten wybór straciła posadę rzecznika rządu i stanowisko prezesa PiS w okręgu łódzkim

W SKRÓCIE

**W Łodzi urodziły się
wyjątkowe bliźnięta**

Stało się to szpitalu Rydygiera. Jedno dziecko ma czarną, a drugie jasną skórę. To kwestia genetyki – tłumaczą lekarze. Joanna i Jason przyszli na świat 28 października. Ich rodzice – mama Feumi Wanji Ornella Diana oraz tata Minkoumou Noumi Alex Franck – pochodzą z Kamerunu i oboje mają ciemną skórę. Pani Ornella Diana studiuje w Łodzi. W narodzinach dzieci nie ma żadnej tajemnicy. Małenka Joanna jest albinoską. To oznacza, że jej skóra nie ma wystarczającej ilości pigmentu, który mógłby zabarwić skórę. Ponieważ bliźnięta są dwujajowe, Jason może mieć ciemny kolor skóry. Narodziny bliźniąt o różnych kolorach skóry nie zdziwiły rodziców. Ich mama spodziewała się, że któreś z jej dzieci może być białe. Ma bowiem dwóch braci i wuję, którzy też urodzili się z albinizmem. Także tata w dalszej rodzinie miał takich krewnych. Rodzice są zachwyceni swoimi maluchami. Jak podkreśla ich tata, kolor skóry nie ma znaczenia.



FOT. GRZEGORZ GALAŃSKI

Joanna i Jason przyszli na świat 28 października

**Zaczął pękać wiadukt
na autostradzie**

Wiadukt na łączącym autostrady A1 i A2 węźle Łódź Północ zaczął pękać i został zamknięty. Nie wiadomo, ile czasu potrwa jego naprawa. Chodzi o wiadukt na A1 prowadzący z północy na południe. Drogowcy zbudowali tzw. przewiązkę, która połączyła ten obiekt z wiaduktem prowadzącym na południe w taki sposób, że kierowcy ominą uszkodzony odcinek. Ruch na północ będzie odbywał się normalnie. Ale jadący na południe i do Warszawy będą musieli się pomieścić na wiadukcie, który do tej pory służył do zjazdu z A1 na A2 w stronę stolicy. Wyłączenie z ruchu pozwoli przeprowadzić specjalistyczne badania, które określą rodzaj uszkodzenia i metodę jego naprawy.

Kwesty na naszych cmentarzach przyniosły kilka rekordów

Łódzkie

Znamy już efekty kwest, które odbywały się na cmentarzach w Łódzkiem 1 listopada i w dniach poprzedzających i następujących po Wszystkich Świętych. Padło kilka rekordów. Za zebrane pieniądze uda się uratować wiele cennych, ale zniszczonych grobów.

Rekord został pobity w stolicy województwa. Podczas tegorocznej zbiórki pieniędzy na ratowanie cennych pomników i nagrobków na zabytkowym Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi zebrano 128 tys. zł. To rekord, który zbiegł się z jubileuszową 25. kwestą. Rok temu zebrano 114 tys. zł, dzięki którym przystąpiono do renowacji czterestu mogił.

Do tej pory - w ciągu 25 lat - zebrano łącznie 1,5 mln zł. Za te pieniądze można było odnowić 176 grobów z pomnikami i nagrobkami mającymi wartość artystyczną lub historyczną.

W tym roku w części katolickiej dawny blask odzyskały pomniki nagrobne m.in. Zofii Banachowskiej, Józefa Bortnowskiego, Jana Czeraszewicza, księdza Franciszka Pruskiego, Józefa Wolczyńskiego, Stanisława Wolskiego, Mieczysława Machnika, rodziny Rybickich oraz harcererek, które utonęły podczas pamiętnej tragedii w lipcu 1948



FOT. GRZEGORZ GALAŃSKI

Na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej w Łodzi zebrano 128 tysięcy złotych

roku na jeziorze Gardno na Pomorzu. W części ewangelickiej odnowiono zaś trzy pomniki: rodziny Nippe, Anstadtów i Juliusza Fritschego.

Kwesta tradycyjnie odbyła się w dniu Wszystkich Świętych także na Starym i Nowym Cmentarzu w Radomsku. Dzięki ofiarności odwiedzających groby bliskich, podczas ósmej edycji kwesty udało się zebrać 16.491 zł i 11 euro (w ubiegłym roku zebrano około 18 tys. zł).

Po raz jedenasty kwestowali mieszkańcy Przedborza. Na tu-

tejszym cmentarzu 1 i 2 listopada zebrano 10.215 zł (w roku ubiegłym było to 9.157,37 zł). Pieniądze zostaną przeznaczone na remont Grobowca Partyzantów.

23.284 zł - to wynik tegorocznej kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków na starym cmentarzu w Piotrkowie. Zbiórka trwała trzy dni, od 31 października. Z puszkami przy bramach cmentarza stało około 150 osób - byli to samorządowcy, politycy, nauczyciele, przedsiębiorcy, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa

Trybunałskiego i uczniowie miejskich szkół.

W Bełchatowie podczas kwesty zorganizowanej na dwóch cmentarzach przez Stowarzyszenie Przyjaciół Bełchatowa zbierano około 14 tys. zł. Zebrane pieniądze będą przeznaczone przede wszystkim na ufundowanie obelisku i tablic informacyjnych, które staną na terenie cmentarza ewangelickiego w Bełchatowie.

W Skierniewicach w dniu Wszystkich Świętych Towarzystwo Przyjaciół Skierniewic

na dwóch cmentarzach prowadziło zbiórkę pieniędzy, które każdego roku przeznacza na renowację nagrobków na zabytkowym cmentarzu św. Stanisława. W tym roku kwestujący - między innymi prezydent miasta Krzysztof Jażdżyk, radni miejscy oraz inne znane osoby w mieście - zebrali w sumie 13,5 tys. zł.

Podczas kwesty przeprowadzonej w Święto Zmarłych w Warcie przez harcerzy oraz członków Stowarzyszenia im. Ireneusza Ślipka na rzecz dialogu polsko-żydowskiego udało się zebrać ponad 2.300 zł. Była to pierwsza taka kwesta w historii Warty. Pieniądze zostaną przeznaczone na utrzymanie cmentarza żydowskiego. Prace mają być prowadzone wiosną.

W Tomaszowie Mazowieckim 1 listopada z puszkami stało około 120 wolontariuszy. Towarzystwo Przyjaciół Tomaszowa policzyło, że do puszek wpadło 9.863 zł. Do rekordu zabrakło, ale i tak dzięki zebranej kwocie udało się m.in. poddać konserwacji grobowce rodziny Chociszewskich, dr. Jana Serafina Rode oraz Jana i Stanisława Narewskich.

W Łowiczu 147 wolontariuszy zebrało rekordową kwotę 19,5 tys. zł. Kwesty odbyły się też na cmentarzach w Łęczycy, gdzie zebrano 9,3 tys. zł oraz w Kutnie - z wynikiem 15 tys. zł.

Tobiasz Bocheński, czyli dyrektor wojewodą

Łódzkie

Nowym wojewodą łódzkim został w listopadzie Tobiasz Bocheński, dyrektor gabinetu poprzedniego wojewody Zbigniewa Raua. Powołanie szerzej nieznanego Bocheńskiego to zapowiedź kontynuacji ostatnich czterech lat w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim.

Powołanie Tobiasza Bocheńskiego oznacza, że potwierdziły się nasze nieoficjalne informacje, o których pisaliśmy wcześniej. W rozgrywce o fotel wojewody łódzkiego liczyło się na tym etapie tylko dwóch kandydatów: Tobiasz Bocheński, dyrektor gabinetu byłego już wojewody Zbigniewa Raua, oraz Dariusz Rogut, dyrektor łódzkiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, radny klubu PiS w łódzkim sejmiku.

Klucz doboru nowego wojewody łódzkiego zdaje się być identyczny, jak przed czterema laty. Tobiasz Bocheński nie należy do PiS, zatem jego rządowe stanowisko nie przełoży się na układ lokalnych sił w partii, a tak byłoby w przypadku kandydata z PiS, który z takim stanowiskiem w zupełnie naturalny sposób zyskiwałby wpływy w aparacie partyjnym. Na tym zaś nie zależy nie tylko marszałkowi, ale i Janinie Goss, skarbnicze łódzkiego PiS, która de facto rządzi partią w Łodzi.

Tobiasz Bocheński w roli wojewody to zapowiedź kontynuacji ostatnich czterech lat w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim, jest prawdopodobne, że w aparacie urzędniczym nie nastąpi zbyt wiele zmian. Nowy wojewoda ma 32 lata, jest doktorem nauk prawnych, wykłada m.in. w tomaszowskiej filii Uniwersytetu Łódzkiego.

Oddziały ZUS przyjmują wnioski o 500 plus dla niepełnosprawnych

Łódzkie

Blisko 60 tys. mieszkańców woj. łódzkiego może się ubiegać o dodatek - tzw. 500 plus dla niepełnosprawnych. Do tej pory (pod koniec listopada) wnioski o wypłatę świadczenia złożyło niespełna 24 tys. osób.

Dodatek jest popularnie nazywany 500 plus dla niepełnosprawnych, w rzeczywistości chodzi jednak o osoby, które są niezdolne do samodzielnej egzystencji.

- Chodzi o tych, którzy nie tylko są niezdolni do pracy, ale także potrzebują pomocy drugiej osoby w zaspokojeniu podstawowych czynności życiowych - zauważa Monika Kiełczyńska, rzeczniczka ZUS w woj. łódzkim. - Opiekun takich osób robi zakupy, przygotowuje posiłki, karmi, pomaga



FOT. ARCHIWUM

Urzednicy rozpatrzyli 9,4 tys. wniosków i tyle wydali decyzji - w zdecydowanej większości pozytywnych

zachować higienę, wspiera w prowadzeniu gospodarstwa domowego, w procesie leczenia, rehabilitacji i w kontaktach ze światem zewnętrznym.

Do oddziałów ZUS w naszym województwie wpłynęło

niemal 24 tys. wniosków o przyznanie pieniędzy. Urzednicy rozpatrzyli 9,4 tys. z nich i tyle wydali decyzji - w zdecydowanej większości pozytywnych. 6 proc. wnioskujących spotkała się z odmową.

Za 11 lat Łódź stanie się 4. miastem w kraju, mniejszym od Wrocławia

Łódzkie

Nasz region należy do najszybciej wyludniających się województw. Demografowie przewidują, że do 2038 r. ludność Łódzkiego zmniejszy się o niemal 282 tys. osób. To tak jakby wyjechali wszyscy obecni mieszkańcy Zgierza, Pabianic, Piotrkowa, Sieradza i Skierniewic!

Wcześniej, bo za 11 lat, we Wrocławiu będzie mieszkało więcej osób niż w Łodzi. A jeszcze 12 lat temu Łódź była drugim największym miastem w Polsce...

Obecnie pod względem liczby ludności Łódź zajmuje trzecie miejsce, po Warszawie i Krakowie. Tak jest od 2007 roku, kiedy to wyprzedził nas Kraków. A w 2030 roku może wyprzedzić nas dodatkowo Wrocław.

Tak wynika z obliczeń prof. Piotra Szukalskiego, demografa z Uniwersytetu Łódzkiego, który oparł się na danych Głównego Urzędu Statystyczne

-go. Według jego wyliczeń, za jedenaście lat Łódź będzie miała ok. 620 tys. mieszkańców, we Wrocławiu wtedy będzie mieszkać 650 tys. osób. Obecnie we Wrocławiu żyje 641 tys. osób, a w Łodzi niespełna 683 tys. Jednak stolica Dolnego Śląska, w przeciwieństwie do Łodzi, zwiększa liczbę mieszkańców, m.in. za sprawą osiedlania się tam młodych rodzin skuszonych lepszymi perspektywami pracy i wyższych zarobków.

Łódź będzie - niestety - traciła m.in. przez starzenie się i wymieranie społeczeństwa, a także wyprowadzkę części mieszkańców do podłódzkich miejscowości, co jest widoczne od kilkunastu lat.

Jeśli miasto, nie zacznie przyciągać nowych młodych mieszkańców, prognozy demografów będą się spełniać.

Ale wyludnia się także całe województwo.

Pod koniec ubiegłego roku w Łódzkim mieście było 2 mln 466 tys. osób. Na podstawie obecnych danych prof. Piotr



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Łódź będzie traciła m.in. przez starzenie się i wymieranie społeczeństwa, a także wyprowadzkę części mieszkańców

Szukalski przewiduje, że w najbliższych latach (2020-2040) mocno wyludni się aż 12 powiatów w naszym województwie. W latach 1998-2018 wyludniły się tylko trzy.

Wiążą się z tym poważne konsekwencje.

- Zmianom będzie towarzyszyć wzrost problemów z dostarczaniem wysokiej jakości usług publicznych z uwagi

na zmniejszanie się korzyści związanych z efektem skali, zaś w przypadku najmniejszych gmin i powiatów - z narastającymi problemami finansowymi i kadrowymi - przestrzega prof. Piotr Szukalski.

Problemy mają dotyczyć zwłaszcza tych gmin i powiatów, które położone są na peryferiach województwa. Tu mogą być poważne kłopoty związane

z zapewnieniem dostępu do podstawowych usług. Z jednej strony będzie się do tego przyczyniał brak wystarczającej ilości pieniędzy, z drugiej będzie brakowało osób, które mają odpowiednie kwalifikacje i umiejętności.

Mowa jest także o kolejnych konsekwencjach, m.in. zaniku tzw. vitalności ekonomicznej, co dzieje się - jak tłumaczą demografowie - wskutek kurczenia się zasobów pracy, zmniejszania potencjału konsumpcyjnego ludności, zmniejszonych inwestycji prywatnych i mniejszej wartości potencjalnych hipotek.

O ponad pół miliona (511,5 tys.) ma się zmniejszyć liczba mieszkańców województwa śląskiego. W 2038 r. ma tu mieszkać niewiele ponad 4 mln osób, podczas gdy w ubiegłym roku było ich ponad 4,5 mln.

Na liście regionów z największym procentowo spadkiem liczby ludności znalazły się także woj. świętokrzyskie i lubelskie.

Roman Polański odwołał wizytę w Szkole Filmowej

Wizyta

Roman Polański odwiedził Łódź. W osłoniętej chwili znakomity artysta odwołał jednak spotkanie w Łódzkiej Szkole Filmowej.

Spotkanie miało się odbyć w sobotę 30 listopada, ale w nocy z piątku na sobotę czerwona cieczą oblane gwiazdę artysty w Łódzkiej Alei Gwiazd, zaś na terenie Szkoły Filmowej pojawiło się kilkanaście osób z transparentem „Gwałcie! Nie gwiazda”. In-



FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Roman Polański na gali festiwalu Cinergia

terweniowała policja, protest rozwiązano.

Zamieszanie rozpoczęło się od zamieszczonej w internecie petycji przeciw spotkaniu z wybitnym reżyserem i scenarzystą podpisaną przez grupę tytułującą się „studenci, pracownicy i absolwenci Szkoły Filmowej w Łodzi”.

Rektor Szkoły Filmowej, prof. Mariusz Grzegorek w wydanym oświadczeniu podkreślał m.in., że łódzka uczelnia winna jest Romanowi Polańskiemu ogromną wdzięczność, a zdecydowana większość stu-

dentów i pracowników Szkoły pragnie spotkania z artystą. Swoje słowa powtórzył przed wyjątkowym gościem podczas gali zakończenia festiwalu Cinergia w kinie Helios Sukcesja.

„Nasza szkoła była i jest miejscem otwartym, przestrzenią do eksperymentów i twórczego fermentu. Nie ograniczamy więc tej przestrzeni tym, którzy chcieliby wziąć udział w spotkaniu z absolwentem uczelni, doświadczonym artystą chętnym do merytorycznej rozmowy” -

apelował również Samorząd Studencki Szkoły Filmowej w Łodzi.

Nie udało się. Roman Polański wyjechał z Łodzi, do której sentymentu nie krył, odbierając podczas gali m.in. nagrodę Złotego Głana, bez wizyty w uczelni, której jest najwybitniejszym i najbardziej znanym w świecie wychowankiem.

W trakcie festiwalu statuetki Złotego Głana, oprócz Romana Polańskiego, otrzymali także: Lenny Abrahamson, Ryszard Lengiewicz oraz Ania Dąbrowska.

W Łodzi i miastach regionu protestowano przed budynkami sądów

Protest

18 grudnia o godz. 18 w 150 miastach kraju rozpoczęły się protesty w obronie niezależności sądownictwa. Tysiące ludzi manifestowało także w Łodzi i miastach regionu.

Protestowano przeciwko projektowi zmian w ustawach o sądach powszechnych i Sądzie Najwyższym, które chce wprowadzić PiS.

Około czterech tysięcy osób zebrało się na pl. Dąbrowskiego przed siedzibą Sądu Okręgowego w Łodzi. Przyszli tam lo-

dzianie z transparentami „Wolne sądy”, „Konstytucja”, „Wolni łódzcy sędziowie”, „My. Naród. Konstytucja”. Niektórzy przynieśli z sobą Konstytucję RP.

Mirosław Michalski, przewodniczący Komitetu Obrony Demokracji w Łodzi, powiedział, że projekt nowelizacji ma na celu zniewolenie sędziów tak, aby mieli bat nad głową, którym wywija rządząca partia.

Przemawiająca w imieniu Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iusticia sędzia Małgorzata Stanek zwracała uwagę, że



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Około czterech tysięcy osób zebrało się na pl. Dąbrowskiego przed siedzibą Sądu Okręgowego w Łodzi

stawa dyscyplinująca sędziów łamie konstytucję, ogranicza wolność słowa i likwiduje samorząd sędziowski.

Protestowano też w regionie. Kilkadziesiąt osób zebrało się przed budynkiem sądu w Sieradzu. Do zebranych przemówił m.in. Janusz Adamski, sędzia w stanie spoczynku. Około setki osób zjawili się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu. Protestowała nieformalna grupa Łowiccy Spacerowicze. Uczestnicy „spaceru” zapowiadają kolejne protesty.

Manifestowano także w Radomsku i Żduńskiej Woli.

W SKRÓCIE

Za dwa lata pojedziemy całą trasą S-14

Dość zaawansowane są już prace na pierwszym odcinku zachodniej obwodnicy Łodzi, czyli trasy S14. Jest szansa, że pierwszym odcinkiem drogi ekspresowej pojedziemy już za dwa lata. Będzie to fragment drogi ekspresowej od Lublinka do ulicy Szczecińskiej w rejonie Niesiecinia.

Odcinek ten buduje firma Budimex i prace na nim są zaawansowane w około 12-15 procentach.

Formowane są nasypy pod przyszłe jezdnie, trwają też roboty ziemne na przyszłym węźle Konstantynów.

- Wykonawca usuwa obecnie tzw. kolizje z instalacjami podziemnymi, których na tym fragmencie S14 jest aż 250 - informuje Maciej Zalewski, rzecznik łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

- Budowa prowadzona jest w mocno zurbanizowanym terenie, dlatego wykonawca napotyka na wiele linii energetycznych, gazociągów wodociągów i kanalizacji. Przedstawiciele Budimexu twierdzą, że wiosną ruszą z budową wiaduktów, mostów i innych obiektów inżynierskich.



FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Prace są zaawansowane w 12-15 procentach.

Dwa tysiące milionerów w Łódzkim

Ponad 80 tysięcy mieszkańców województwa łódzkiego zarabiało w 2018 r. przynajmniej 7,1 tys. zł brutto. Było wśród nich 13,3 tys. osób bogatych, których łączny roczny dochód wyniósł niemal 8,7 mld zł. Do grona osób bardzo bogatych w naszym regionie zaliczało się 4,2 tys. mieszkańców. Mieli do dyspozycji 5,5 mld zł. Lista milionerów w naszym regionie przekroczyła w 2018 r. 2 tysiące osób. Łącznie zarobili oni ponad 4 mld zł.



Podczas uroczystej gali w Sztokholmie Olga Tokarczuk odebrała Nagrodę Nobla za 2018 rok. Złoty noblowski medal oraz dyplom Polce wręczył król Szwecji Karol XVI Gustaw. Nagroda Nobla w dziedzinie literatury trafiła do pisarza tworzącego w języku polskim po raz piąty

FOT: EAST NEWS / AP / JONAS EKSTROMER

WYBRANE WYDARZENIA W POLSCE OD WRZESNIA DO GRUDNIA 2019 R.

WRZESIEŃ

● 1 września w Warszawie odbyły się obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej z udziałem m.in. wiceprezydenta USA Mike'a Pence'a oraz prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera i kanclerz Niemiec Angeli Merkel. Zapowiadana wcześniej wizyta prezydenta USA Donalda Trumpa nie doszła do skutku. Jak się potem okazało, w tle zmiany tej decyzji mogły być stosunki USA z Ukrainą (patrz obok – Wydarzenia na świecie).

PAŹDZIERNIK

● 13 października, w najwcześniejszym możliwym terminie, odbyły się wybory parlamentarne w Polsce. Do Sejmu weszło pięć komitetów wyborczych. Zwycięski komitet wyborczy Prawa i Sprawiedliwości który zdobył 43,59 proc. (235

mandatów), po raz drugi zdobył większość umożliwiającą sformowanie samodzielnego rządu. Do Sejmu dostały się także: Koalicja Obywatelska (27,4 proc.), Sojusz Lewicy Demokratycznej (12,56 proc.), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,55 proc.) oraz Konfederacja Wolność i Niepodległość (6,81 proc.)

LISTOPAD

● 12 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu IX kadencji i Senatu X kadencji. Na stanowisko Marszałka Sejmu wybrano Elżbietę Witek (PiS), a na Marszałka Senatu – Tomasza Grodzkiego (KO). Prezydent Andrzej Duda przyjął dymisję Rady Ministrów. 15 listopada nastąpiło zaprzysiężenie drugiego rządu Mateusza Morawieckiego, zaś 19 listopada premier wygłosił swoje exposé w Sejmie.

GRUDZIEŃ

● 4 grudnia doszło do wybuchu gazu w domu jednorodzinnym w Szczyrku, w wyniku którego zginęło ośmiu mieszkańców tego domu - trzypokoleniowa rodzina. Najmłodszy Staś miał trzy lata, zaś jego dziadek i wujek zdobywali medale w narciarstwie alpejskim. Aresztowano trzech mężczyzn odpowiedzialnych za roboty ziemne (przewiert) odbywające się w pobliżu budynku. Właśnie te roboty spowodowały prawdopodobnie rozszczelnienie się gazociągu, a potem wybuch i pożar. Na pogrzebie ofiar zjawili się 1,5 tysiąca osób.

● 14 grudnia odbyły się obrady ciała statutowych Sojuszu Lewicy Demokratycznej i partii Wiosna, po których poinformowano, że z połączenia obu ugrupowań powstanie partia Nowa Lewica.

WYBRANE WYDARZENIA NA ŚWIECIE OD WRZESNIA DO GRUDNIA 2019 R.

WRZESIEŃ

● 24 września nastąpiło wszczęcie śledztwa w sprawie impeachmentu prezydenta USA Donalda Trumpa. Prezydent oskarżany jest o „O zdradę przysięgi urzędowej, zdradę bezpieczeństwa narodowego i sprzeniewierzenie się uczciwości wyborów”. Oskarżenia dotyczą skandalu wokół domniemych nacisków, jakim Trump i jego administracja mieli poddawać władze Ukrainy, aby skompromitować byłego wiceprezydenta Joe Bidena, dziś kandydata w wyborach prezydenckich. Trump miał żądać od prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, by ten wszczął śledztwo w sprawie Bidena i jego syna. Od tego USA miały uzależnić udzielenie pomocy wojskowej Ukrainie. Chodziło o kwotę około 400 mln dolarów.

PAŹDZIERNIK

● 10 października polska pisarka Olga Tokarczuk otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury za rok 2018. Po ubiegłorocznej Nagrodzie Bookera, najbardziej prestiżowej nagrodzie literackiej w Wielkiej Brytanii, przyznawanej za najlepszą powieść angielskojęzyczną z ostatniego roku, Literacka Nagroda Nobla to kolejna bardzo ważna nagroda dla Olgi Tokarczuk. Drugim laureatem Nobla w dziedzinie literatury - za rok 2019 - został Austriak Peter Handke.

LISTOPAD

● 26 listopada doszło do trzęsienia ziemi w Albanii, w który zginęło 51 osób, a 790 osób zostało rannych. Wiele krajów - w tym Polska - wysłało do Albanii swoją pomoc. Zginęło co najmniej 51 osób, a 790 innych zostało rannych. Było to najsilniejsze trzęsienie

ziemi, jakie nawiedziło Albanii od ponad 40 lat. Do największych zniszczeń doszło w mieście Durrës, które znalazło się w bezpośrednim otoczeniu epicentrum. Wstrząsy odczuwalne były w promieniu kilkuset kilometrów.

GRUDZIEŃ

● 12 grudnia odbyły się przedterminowe wybory do Izby Gmin w Wielkiej Brytanii, w których rządząca Partia Konserwatywna uzyskała 43,6 proc. poparcia (365 mandatów) i w efekcie odzyskała samodzielną większość w Izbie Gmin po tym, jak ją straciła w 2017 roku. Na czele nowego rządu stanął premier Boris Johnson, lider Partii Konserwatywnej, stanowczy zwolennik wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Droga do szybkiego Brexitu została teraz szeroko otwarta...

SPORTOWY



2 MLN ZŁ PO UTRZYMANIU ŁKS

DRUŻYNA ROKU: 6 Z WIDZEWA



**ŁUKASZ FABIAŃSKI
OBRONIŁ KARNEGO,
ALE KLUB ZWOLNIŁ
TRENERA. str. 2**



**PIERWSZY KONKURS
TURNIEJU CZTERECH
SKOCZNI. str. 7**

**49. PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU
W REGIONIE ŁÓDZKIM.
DZIŚ KOŃCZYMY GŁOSOWANIE.
ZOSTAŁ TYLKO DZIEŃ. str. 8**

LIGI ZAGRANICZNE. Młoty zwolniły trenera. Jose Mourinho chce ściągnąć do siebie Raphaela Varane'a

Fabiański obronił jedenastkę

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.pl

Tradycyjnie od lat świąt nie mają piłkarze grający w Premier League. Liga angielska jest ciekawa i sygnęła dobrymi meczami także wtedy, kiedy my się dzieliśmy przy suto zastawionych stołach.

Piłkarskie, ale radosne święta miał nasz reprezentacyjny bramkarz Łukasz Fabiański. Po trzech miesiącach przerwy z powodu kontuzji mięśnia prostego uda wrócił do bramki West Ham i od razu na mecz z wiceliderem tabeli Leicester City. Nasz bramkarz sfaulował w polu karnym Kelechiego Iheanacho i sędzia ukarał Fabiańskiego żółtą kartką i wskazał na jedenastkę. Polak zrehabilitował się i w dużym stylu obronił rzut karny wykonywany w 12 minucie meczu przez Demaraia Gray'a.

Niestety, w 56 minucie ten sam zawodnik strzelił drugiego gola dla Leicester i wicelider wygrał 2:1.

Drużyna West Ham Łukasza Fabiańskiego nadal broni się przed spadkiem.

Po porażce z Leicester, po 18 miesiącach pracy na London Stadium zwolniony przez Młoty został doświadczony szkoleniowiec Manuel Pellegrini. Z ostat-



Łukasz Fabiański broni jedenastkę strzelaną przez Demaraia Gray'a

nich 12 meczów WHU przegrało dziewięć i wódatze klubu uznali, że pora zakończyć współpracę z Pellegrinim.

W święta dobrze grali Święci. Southampton Jana Bednarka po zwycięstwie w poprzedniej kolejce nad Chelsea 2:0 tym razem zremisował z Crystal Palace. Polski obrońca grał 90 minut.

Manchester United, podobnie Ole Gunnara Solskjæra, zaliczyli swoje ósme zwycięstwo w sezonie, wskazując na piąte miejsce w ligowej tabeli.

Menedżer będącego w czołówce Tottenhamu Hotspur Jose Mourinho chce sprowadzić do swojego zespołu obrońcę Realu Madryt Raphaela Varane'a -

informuje El Desmarque. Koguty są gotowe wyłożyć za 26-letniego zawodnika 80 milionów euro. Lider y Liverpoolu niezadowolony.

20. kolejka Premier League:

Brighton - AFC Bournemouth 2:0 (Jahanbakhsh 3, Mooy 79)

Watford - Aston Villa 3:0 (Deeney 42, 67, karny, Sarr 71)

Southampton - Crystal Palace 1:1 (Ings 74 - Tomkins 50)

Newcastle United - Everton 1:2 (Schar 56 - Calvert-Lewin 13, 64)

West Ham United - Leicester City 1:2 (Fornals 45 - Iheanacho 40, D. Gray 56)

Norwich - Tottenham Hotspur 2:2 (Vrancic 18, Aurier 61 - sam. - Eriksen 55, H.Kane 83 - karny)

Burnley - Manchester United 0:2 (Martial 44, Rashford 90+5)

Arsenal Londyn - Chelsea Londyn 1:2 (Aubameyang 13 - Jorginho 83, Abraham 87)

Liverpool - Wolverhampton 1:0 (Mane 42)

1. Liverpool	19	55	47-14
2. Leicester	20	42	43-19
3. Manchester City	19	38	52-23
4. Chelsea Londyn	20	35	35-28
5. Manchester United	20	31	32-23
6. Tottenham Hotspur	20	30	36-29
7. Wolverhampton	20	30	29-25
8. Sheffield United	19	29	23-17
9. Crystal Palace	20	27	18-22
10. Everton	20	25	23-30
11. Newcastle	20	25	20-30
12. Arsenal Londyn	20	24	26-30
13. Burnley	20	24	23-32
14. Brighton	20	23	24-28
15. Southampton	20	22	24-38
16. AFC Bournemouth	20	20	20-28
17. West Ham United	19	19	21-32
18. Aston Villa	20	18	25-36
19. Watford	20	16	15-33
20. Norwich	20	13	21-40

Bundesliga wraca do rozgrywek 17 stycznia, Serie A - 5 stycz-

nia, La Liga - 3 stycznia, a Ligue 1 - 11 stycznia.

Hiszpański "AS" postanowił podsumować liczbę polubieli na Facebooku czy obserwujących na Instagramie bądź Twitterze najchętniej obserwowanych drużyn.

Czołówka najchętniej obserwowanych klubów w social mediach prezentuje się następująco:

1. Real Madryt - 224 mln
2. FC Barcelona - 214 mln
3. Manchester United - 126 mln
4. Chelsea - 81 mln
5. Juventus - 81 mln
6. Bayern Monachium - 73 mln
7. Paris Saint-Germain - 71 mln
8. Liverpool - 69 mln
9. Arsenal - 69 mln
10. Manchester City - 61 mln

Robert Lewandowski był gościem Romana Kołtonia na kanale „Prawda Futbolu”. Kołtoń zapytał go, czy jest szansa, że zagra z reprezentacją Polski na mistrzostwach świata 2026. Wtedy miałby 38 lat.

- Aż tak daleko to chyba nie. Nie jestem w stanie teraz powiedzieć.

Co będzie robić Lewy po zakończeniu kariery? Może jednak zdecyduje się pójść w ślady Zbigniewa Bońki i powalczyć o prezesurę w PZPN?

- Nie mówię nie, ale też nie mówię tak. ©©

Kocham sportową Łódź

Dariusz Kuczmera

d.kuczmera@dziennik.lodz.pl



JEDENASTKA ROKU I ANTYJEDENASTKA. ILU Z ŁKS I WIDZEWA?

Wybraliśmy subiektywną Jedenastkę Roku 2019 (ortodoksyjni kibice są zli, ale dziękujemy za lajkę prezesowi Tomaszowi Salskiemu). Znajduje się w niej pięciu piłkarzy ŁKS i sześciu z Widzewa.

Wojciech Pawłowski - miał wielkie szczęście, że drużyna Widzewa grała słabo na początku sezonu, a do tego poziomu dostroił się Patryk Wolański. Pawłowski wskoczył w jego miejsce i wszystko się odmieniło jak za dotknięciem różdżki.

Łukasz Kosakiewicz - doskonała w ofensywie i wykonywaniu stałych fragmentów gry.

Daniel Tanzi - prawdziwy przywódca drużyny i wojownik na boisku, jak przed laty Kazimierz Węgrzyn, Piotr Mosór czy Grzegorz Krysiak.

Adrian Klimczak - największa nadzieja na dobrą grę na lewej

stronie obrony. Szybki zawodnik, zaliczył najwięcej sprintów w rundzie jesiennej.

Dani Ramirez - obawienie ekstraklasy, ma predyspozycje do kombinacyjnej gry, tylko czy zostanie w ŁKS?

Bartłomiej Poczobut - człowiek od czarnej roboty, żadnej pracy się nie boi.

Łukasz Piątek - nie wyobrażamy sobie jedenastki ŁKS bez tego zawodnika. Nazwisko ostatnio w modzie.

Piotr Pyrdoł - mimo niechęci ze strony trenera przebił się do składu i trafił do reprezentacji młodzieżowej.

Maciej Wolski - wielkie serce do walki, nie załamuje się nawet pudłem roku.

Przemysław Kita - za asysty trafił do naszej drużyny.

Marcin Robak - doświadczony snajper, jak nie wiesz co zrobić z piłką, podaj Marcinowi

Antyjedenastka Roku (czterech z ŁKS siedmiu z Widzewa):

Michał Kołba - doping i wszystko jasne, ale ten etkaesiak jeszcze wróci do gry!

Marcin Kozłowski - wiosną nie pomógł Widzewowi w awansie, jesienią na doping.

Jan Sobociński - czy ktoś policzy, ile goli ŁKS stracił po jego błędach?

Sebastian Zieleniecki - popelniony wielbłąd wyrzucił go z drużyny i pakuje się do wyjazdu z Widzewa.

Marcel Pięczek - menedżer walczył o jego kontrakt, on stracił miejsce w drużynie.

Daniel Mąka - groźna kontuzja wykluczyła go z najważniejszych meczów.

Dario Kristo - Hrabia Monte Christo z większą ambicją walczył o wolność.

Marcel Gąsior - stracona jesiń.

Rafał Kujawa - murzyn zrobił swoje, wprowadził drużynę do ekstraklasy i może odejść.

Filip Mihaljević - zbyt duże zarobki mogą być przeszkodą w grze.

Jewhen Radionow - co było w III lidze nie musi się sprawdzać w ekstraklasie, ale prawdziwej szansy nie dostał. ©©

Romantyk sportu

Marek Łopiński

sport@dziennik.lodz.pl



GAMONIE 2019

Motto: Śmietanka towarzyska też podlega procesowi fermentacji - Józef Bułatowicz.

Koniec roku to okazja do podsumowań, pora przypomnieć gamonie 2019. Hańbą Roku okazała się akcja tchórzliwych kundli siatkarek, menadżerów, partnerów, próbą doprowadzenia do upadku trenera reprezentacji Polski Jacka Nawrockiego. Przydupasów dziewczyn pogoniono w cholerę na śmietnik historii.

Dziadostwem Roku skończyły się występy polskiej kopanej w przedbiegach europejskich pucharów. Wszystkie odpadły na szczeblu podwórkowym pechowo trafiając na gigantów Starego Kontynentu. Naszym działom zamiast salonów pozostały bankiety żebraków.

Ciemniakiem Roku objawił się siatkarz Michał Kubiak. W prosty sposób obraził nie tylko siatkarzy, ale cały naród Iranu. Bywalec światowych salonów nie odróżnia

Persów od Arabów czym wywołał skandal dyplomatyczny. Dalej rżnie głupa dziwić się, że Persowie to nie Arabowie jak nazwał siatkarczy Iranu.

Frajerem Roku został bokser Adam Kownacki. Po dopingowej wpadce swojego przyjaciela Jarrella Millera nie skorzystał z walki o mistrzowskie pasy WBO IBF WBA IBO z Brytyjczykiem Anthonym Joshua. W miejsce Polaka wskoczył Meksykanin Andy Ruiz Jr., który pokonał Anglika zgarniając miliony dolarów.

Bzdurą Roku błysnęli działacze męskiej koszykówki znosząc limit obcokrajowców w piątce zawodników występującej na parkiecie. Do tej pory w grającej piątce musiało być dwóch Polaków.

Znowu chodzi o forsz. Klubowi bonzowie wolą sprowadzać z granic nie miernoty niż przepłacać, ich zdaniem, Polaków.

Męczennicą Roku okrzyknięto szablistkę Aleksandrę Sochą - Szelagowską - Shelton. Czterokrotna olimpijka po wyemigrowaniu do USA i powtórnym zamążpójściu wylewała krokodyły, z-

opluwając Polski Związek Siermięczy. Aniolkowie z szermierczej centrali mają sporo za uszami, ale w tym wypadku mieli absolutną rację żądając, za skrócenie trzyletniej karencji przy zmianie barw narodowych, ekwiwalentu finansowego.

Mądrąłą Roku ochrzczono trenera Jerzego Brzęczka. Ulubieniec internetowej hołoty zasugerował po bezbramkowym remisie z Austrią, żeby futbolista Piotra Zielińskiego. Co ma przeszkodzić, jak wysoko, szeroko, w poprzek, czy wzdłuż, do tego tęga głowa jeszcze nie doszła.

Kabaretem Roku okazał się wybór Filipa Keniga na przewodniczącego Łódzkiej Rady Sportu. Autor największej hańby w historii piłki nożnej ŁKS, jaką było wycofanie drużyny z ligowych rozgrywek w trakcie trwania rundy wiosennej. Chichotem historii z grabarza wykopnięty na dygnitarza.

Na część moich gamoni wiwatuję środkowym palcem.

Moi Kochani wiele serdeczności, do siego roku. ©©

EKSTRAKLASA. Piłkarze ŁKS zakończyli rok w strefie spadkowej ze stratą aż siedmiu punktów do „bezpiecznej” Arki Gdynia

Dobre były tylko statystyki

Remigiusz Piotrowski

r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

Lipiec i październik. Tu było w porządku. Tu było ok. W trakcie tych dwóch miesięcy beniaminek rozegrał pięć spotkań, wygrał trzy mecze, zanotował dwa remisy i ani razu nie schodził z boiska bez punktów. Innymi słowy, spisywał się tak, jak zapowiadała to imponująca w wykonaniu ferajny Moskala pierwszoligowa wiosna. Czyli z biglem. Czyli z fantazją. I przede wszystkim z punktami na koncie.

Cały szkopał w tym, że do wspomnianej zdobyczy ełkaesiacy dołożyli jeszcze tylko grudniowe zwycięstwo nad Cracovią i rozeszli się do domów, klepiąc w sierpniu, wrześniu, listopadzie i przez większą część grudnia ligową biedę. Ta boiskowa aż piszczy, bo chociaż klub ma się dobrze, źle dziś wygląda z poziomu ekstraklasowej murawy, ba, gorzej nawet niż w najłabszym chyba dotąd w historii występów drużyny w piłkarskiej elicie sezonu 2011/2012.

W tym tegorocznym zakończonym kłapą ekstraklasowym przedstawieniu z ełkaesiakami w rolach głównych zawiedli po trosze wszyscy. Aktorzy, reżyser, scenarzysta, dyrektor artystyczny teatru, a nawet sufler, więc publiczność z niesmakiem opuściła miejsca, chociaż tak bardzo zakochana jest w tej swojej scenie i w tych swoich



W akcji najlepszy piłkarz ŁKS **Daniel Ramirez**

FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

aktorach, że zapewne ani myśli przegapić wiosennej premiery.

Powtórzymy po raz kolejny - przeszacowaliśmy możliwości drużyny, która skradła nam serca swą bezkompromisowością na zapleczu ekstraklasy, a w elicie została pozbawiona złudzeń. A łudziło się wielu, na czele z autorem tego tekstu. Kilka dni przed inauguracją sezonu ten mój naiwny entuzjazm studził red. Jan Hofman z „Expressu Ilustrowanego”, wskazując na niedostatki drużyny zarówno w defensywie, jak i w ataku. Okazało się, zupełnie tak jak później na ligo-

wym boisku, że doświadczenie wzięło górę nad młodzieńczą pozbawioną solidnych fundamentów brawurą. Ełkaesiacy odbili się od ekstraklasy jak od ściany.

ŁKS w dwudziestu spotkaniach PKO Ekstraklasy zdobył zaledwie czternaście punktów. Wygrał cztery mecze, dwa zremisował i aż czternaście przegrał. Zdobył dwadzieścia goli, stracił najwięcej w lidze, bo aż 37, przede wszystkim dziurawej jak szwajcarski ser defensywie „zawdzięczając” fatalny bilans na zakończenie roku. ŁKS nie ustępował rywalom jeśli

chodzi o pomysł na grę, niekiedy nawet jej organizację, a z piłką przy nodze sprawiał zazwyczaj nawet lepsze od przeciwnika wrażenie. W domu utrzymywał się jesienią przy niej średnio przez 58 procent czasu gry (na wyjeździe - 50 procent), oddawał w sumie ponad 15 strzałów na mecz (w tym 5 celnych), a i nie lenił się, bo przebiegał zwykle znacznie więcej kilometrów.

Zawodził niestety w tym, co najważniejsze czyli w piłkarskich detalach, dość powiedzieć że tylko co szesnaste ude-

zenie na bramkę przynosiło łodzianom efekt w postaci gola, a pozostałe nabijały jedynie statystyki golkiperom. Bezspornie najlepszy piłkarz beniaminka Hiszpan Daniel Ramirez jesienią oddał najwięcej w lidze aż 72 strzały, a zaledwie po co dwunastym z nich piłka znajdowała drogę do siatki. Częste urazy Łukasza Sekulskiego i słaba zdaniem trenera Kazimierza Moskala forma Rafała Kujawy dopełniły obraz drużyny, w naturze której leżało atakowanie, a która pozbawiona żądeł nie potrafiła nikogo boleśnie ukąsić.

Jeszcze gorzej sprawy się miały w okolicach szesnastki łodzian. Przeanalizowaliśmy każdą straconą przez ŁKS jesienią bramkę i nieco ponad dwadzieścia spośród nich obciąża konto obrońców (pozostałe to zazwyczaj wina pasywnej postawy defensywnych pomocników). Wspomniane błędy wynikały, co ciekawe, nie ze szwankującej organizacji gry obronnej defensorów czy ich sposobu ustawiania się na boisku (choć i tutaj np. w meczu z Legią wiele na sumieniu mieli ełkaesiacy), ale przede wszystkim z niewłaściwego sposobu krycia rywala przy stałych fragmentach gry czy nieudolnego wyprowadzania futbolówki ze strefy obronnej.

Na domiar złego, ŁKS okazał się wyjątkowo czuły na każde niepowodzenie. Kiedy pierwszy tracił bramkę było po balu.

W takim przypadku łodzianie przegrywali zawsze. Przegrywali bez względu na to, czy tracili gola przed przerwą czy po niej, przegrywali, gdy bili się i z faworytem, i z ligowym słabeuszem (najwięcej - aż siedem goli - stracili ełkaesiacy w ostatnim kwadransie gry, a sami zdobyli w końcówkach meczów tylko jednego gola).

W ŁKS zapewniamy, że nie zamierzają się poddawać, choć na kilku zawodnikach, w tym także tych „zasłużonych”, którzy awansowali z klubem najpierw do pierwszej ligi a potem do ekstraklasy ponoć postawiono już krzyżyk. Na wylocie jest dziś ok. siedmiu piłkarzy. Dyrektor sportowy Krzysztof Przytuła szuka (zapewne od dawna) ludzi, dzięki którym ŁKS Łódź będzie wiosną odrobinę mądrzejszy, ciut rozsądniejszy, bardziej przytomny i nie tak dojmująco bezradny po pierwszym niepowodzeniu.

„KIEDY NASTĄPIŁ TRUDNY MOMENT, PIŁKARZE STRACILI I PEWNOŚĆ SIEBIE, I SWOBODĘ. PO CZUŁI SIĘ USZTYWNIENI”

KAZIMIERZ MOSKAL

WYSOKIE MIEJSCE ŁKS W PRO JUNIOR SYSTEM

PIŁKA NOŻNA. Szansa na sporą sumę. Warunek - utrzymanie

Remigiusz Piotrowski

r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

W ekstraklasie piłkarze ŁKS zajmują ostatnie miejsce w tabeli, ale jest jeden ranking, w którym należą do najlepszych w lidze. Chodzi oczywiście o Pro Junior System.

Ełkaesiacy są obecnie wiceliderem tego rankingu. Przypomnijmy, że idea Pro Junior System jest promowanie szkolenia młodych piłkarzy. Po każdej kolejce klubom przyznawane są punkty, na sumę których wpływa liczba młodych zawodników pojawiających się na boisku. Punkty te są sumowane i przekładają się na miejsce klubu w rankingu, to miejsce natomiast - na ewentualne gratyfikacje finansowe na koniec sezonu.

Jesienią 2019 roku ŁKS zdobył za sprawą występów młodzieżowców (Jana Sobocińskiego i Piotra Pyrdoła) 5332 punkty i do prowadzącej w rankingu Legii Warszawy traci niewiele, bo tylko 306 oczek. Trzecie miejsce zajmuje Lech Poznań (4478 pkt), a kolejne - Zagłębie Lubin (3759 pkt) oraz Górnik Zabrze (2468 pkt).



Jan Sobociński w walce z piłkarzami Piasta

FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Jest o co się bić, bo na zakończenie sezonu zwycięzca Pro

Junior System otrzyma 3 mln zł, wicelider - 2 mln zł, a drużyny, które zajmą kolejne miejsca - 1,5 mln zł, 1 mln zł i 0,6 mln zł. Jeśli więc ełkaesiacy np. zachowają drugie miejsce w PJS, Polski Związek Piłki Nożnej wypłaci im 2 mln zł. Jest jednak jeden warunek - drużyna musi utrzymać się w ekstraklasie.

ŁKS ŁÓDŹ Z DZIESIĄTĄ ŚREDNIĄ FREKWENCJĄ

PIŁKA NOŻNA. Kibice ŁKS do dyspozycji mają nadal tylko jedną trybunę, ale i tak domowe mecze ełkaesiaków zgromadziły jesienią więcej sympatyków futbolu niż na przykład starcia mistrza Polski z Gliwic.

Remigiusz Piotrowski

r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

Domowe spotkania ŁKS w tym sezonie obejrzało w sumie 52293 widzów, co daje średnią 5229 kibiców na mecz i w rankingu najlepszych frekwencji w najwyższej klasie rozgrywkowej plasuje łodzian na dziesiątym miejscu.

Jesienne mecze polskiej ekstraklasy obejrzało dotąd 1484876 widzów (średnia: 9339 osób na mecz). Rekordzistą jest Kraków, bo to właśnie derby pojeдинek Wisły z Cracovią obejrzało na żywo najwięcej czyli aż 33 tys. kibiców.

Najwyższą średnią w ekstraklasie może pochwalić się Legia



Kibice ŁKS zazwyczaj wypełniali trybunę do ostatniego miejsca

FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Warszawa (20510 na mecz), a najniższą Raków (2958 osób), choć częstochowian należy rozgrzeszyć, przecież swoje domowe mecze rozgrywają w Bełchatowie. Nieźle na tle konkurencji wypadli łodzianie. Beniaminek, jako jeden z dwóch klubów w ekstraklasie (tym drugim jest Pogoń Szczecin), ma do dyspozycji stadion wyposażony tylko w jedną try-

bunę, ale i tak mecze w Łodzi zgromadziły więcej osób niż na przykład domowe starcia mistrza Polski z Gliwic.

Nie jest więc źle, tym bardziej że wyjąwszy z tego ostatni mecz z Wisłą Kraków, na trybunie rozbudowywanego właśnie obiektu pojawiał się zwykle komplet widzów. Kibice ŁKS w rankingu frekwencyjnym zajęli dziesiątą lokatę i nie mieli niestety wielkich szans, aby poprawić ten wynik, bo w przeciwieństwie do innych klubów więcej wolnych miejsc na łódzkim obiekcie dzisiaj nie ma.

Średnia widzów (PKO Ekstraklasa)

1. Legia Warszawa (20510 widzów), 2. Śląsk Wrocław (16687), 3. Lech Poznań (16133), 4. Wisła Kraków (15406), 5. Górnik Zabrze (14265), 6. Lechia Gdańsk (10813), 7. Jagiellonia (9804), 8. Cracovia (8288), 9. Arka Gdynia (7691), 10. ŁKS (5229 widzów - stadion w budowie), 11. Korona Kielce (5190), 12. Wisła Płock (5071), 13. Piast Gliwice (4578), 14. Zagłębie Lubin (4123), 15. Pogoń Szczecin (3764 widzów - stadion w budowie), 16. Raków Częstochowa (2958 widzów - mecze rozgrywane w Bełchatowie).

GATTĘ ACTIVE CZEKA MECZ ZE SŁONECZNYM STOKIEM



Tak piłkarze **GATTY ACTIVE ZDUŃSKA WOLA** cieszyli się po wygranym meczu ligowym z Constracem Lubawa

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Piłkarze Gatty Active Zduniska Wola przygotowują się do ligowego meczu ze Słonecznym Stokiem Białystok.

Drużyna, prowadzona ponownie przez trenera Wojciecha Sopurę, trenuje w hali przy ul. Żłotej 67 w Zduniskiej Woli. © © **EKSTRAKLASA FUTSALU**

14.kolejka. Sobota (11 stycznia): Gatta Zduniska Wola - Słoneczny Stok, Laskowice - GSF Gliwice, Red Devils Chojnice - Gwiazda Ruda Śląska, FC Toruń - Constract Lubawa, AZS UŚ Katowice - Red Dragons Pniewy, Clearax Chorzów - Futsal Leszno, Rekord - Piast Gliwice.

Klasyfikacja skutecznych: 1. Mateusz Kosteki (Pniewy) - 15. 2. Daniel Krawczyk (Gatta), Sebastian Leszczak (Clearax), Alex Viana (Rekord) - po 13. 3. Michał Marciniak (Gatta), Michał Marek, Artur Popławski (obaj Rekord) - po 12.

1. Rekord Bielsko-Biała	12	33	76-22
2. Clearax Chorzów	13	25	57-34
3. FC Toruń	12	25	43-25

4. Orzeł Jelcz Laskowice	13	23	37-18
5. Gatta Zduniska Wola	13	22	46-42
6. Constract Lubawa	13	22	46-40
7. AZS UŚ Katowice	13	21	40-48
8. Piast Gliwice	13	20	38-28
9. Futsal Leszno	13	15	28-46
10. GSF Gliwice	13	14	42-45
11. Słoneczny Stok Białystok	13	13	28-46
12. Red Dragons Pniewy	13	8	35-58
13. Gwiazda Ruda Śląska	13	8	30-57
14. Red Devils Chojnice	13	5	29-67

Rozlosowano za to pary 1/32 Pucharu Polski w futsalu. Mecz powinien zostać rozegrany 6 stycznia przyszłego roku. Kolejny Łódź, który triumfował w eliminacjach okręgowych, zmierzy się we własnej hali z AZS UW Wilanów. Z kolei pierwszoligowcy z Zawiszy Małwee Łódź będą grać na wyjeździe z triumfotorem eliminacji okręgu warmińsko-mazurskiego. W Zgierzu tamtejszy FC 10 podejmuje beniaminka ekstraklasy Constract Lubawa. Gatta Zduniska Wola dołączy do rozgrywek w kolejnej fazie.

I LIGA. W Bełchatowie nadal wiele niewiadomych, choć drużyna ma grać w I lidze

Co tam panie w GKS, cisza przed burzą?

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Jaki będzie wiosenny GKS Bełchatów? Raczej słabszy od tego jesienno, bo z zespołem trenera Artura Derbina pożegnał się Mateusz Marzec, który strzelił 11 goli. Odszedł do Podbeskidzia Bielsko-Biała. Dawid Kocyla wybrał Wisłę Płock, a jeszcze wcześniej do Wisły Kraków odszedł Przemysław Zdybowski. Jego brak na boisku był już odczuwalny w jesienno meczach bełchatowian. Może się okazać, że na pierwszych w 2020 roku zajęciach, a te trener Artur Derbin zaplanował na 7 stycznia, będzie więcej nieobecnych. To efekt potężnych kłopotów finansowych klubu po rezygnacji strategicznego sponsora PGE GiEK S.A.

Szkoleniowiec, wypoczywający obecnie w Białce Tatrzańskiej, nie kryje zresztą obaw. - Większość piłkarzy ma pewne propozycje, choć daliśmy sobie czas na podjęcie ostatecznych decyzji do pierwszego styczniowego treningu - mówi. - Ciągle mam nadzieję, że 7 stycznia spotkamy się i usłyszymy od władz klubu, że wszystko jest dobrze, że możemy się skupić wyłącznie na pracy. Na razie dobrze nie jest. Piłkarze otrzymali wpraw-



Senegalczyk **Emile Thiakane**, mimo niezbyt udanej jesieni także może opuścić GKS Bełchatów

„JEDNĄ NOGĄ STOIMY NAD PRZEPAŚCIĄ, DRUGĄ NA SKÓRCIE OD BANANA”

ARTUR DERBIN
trener GKS Bełchatów

dzie część zaległych wynagrodzeń, ale za niecały październik. Jak ktoś trafnie określił naszą sytuację, jedną nogą stoimy nad przepaścią, a drugą na skórcie od banana.

Wiktor Rydz, prezes bełchatowskiego pierwszoligowca zapewnił niedawno, że mimo kłopotów finansowych drużyna przystąpi do wiosennych rozgrywek w I lidze. - Cały czas przygotowujemy się do wiosennych meczów, tak jakbyśmy nie mieli żadnych kłopotów -

mówi trener Artur Derbin. - Można powiedzieć, że wszystko jest już dopięte na ostatni guzik. Kierownik drużyny uzgodnił nawet godziny i miejsca rozegrania meczów sparingowych.

Za to dyrektor sportowy Marcin Węglewski ma nawet upatrzonych piłkarzy do gry w GKS. To zawodnicy z I i II ligi za których transfery nie trzeba płacić. Wiktor Rydz cały czas natomiast prowadzi jeszcze negocjacje z PGE GiEK. © ©

W STALI PAMIĘTAJĄ O TOMASZU SZCZEŚNIAKU

PIŁKA NOŻNA. Niedawno minął rok od śmierci Tomasza Szczesniaka, byłego piłkarza oraz trenera Stali Głowno.

Przyjaciele oraz działacze piętoliigowego klubu, na czele z prezesem Stali Tomaszem Wieczorkowskim oraz byłym piłkarzem Tomaszem Lenartem, który jest radnym miejskim Głowna, podjęli decyzję o upamiętnieniu lubianego szkoleniowca.

-Będzie nie tylko tablica na budynku klubowym stadionu w Głownie - mówi Tomasz Lenart. - Radni miejscy podjęli decyzję, dodam jednoznacznie, żeby obiekt nazwać imieniem Tomasza Szczesniaka. Oficjalne uroczystości planujemy przed pierwszym wiosennym meczem klasy okręgowej w Głownie.

Stal, prowadzona w tym sezonie przez Tomasza Gibała, który zastąpił zmarłego Tomasza Szczesniaka, jest mistrzem



Tak wygląda tablica upamiętniająca **Tomasza Szczesniaka**

jesieni łódzkiej okręgówki. Drugi w ligowej tabeli Widzew II Łódź ma trzy punkty straty do Stali. Głównianie będą przygotowywać się do wiosennych meczów na swoim stadionie. W planach drużyna ma siedem meczów kontrolnych. Pierwszy 1 lutego

z czwartoligowcami ze Zjednoczonych Stryków. - Nasz cel na wiosnę jest jeden, czyli awans do czwartej ligi - mówi trener Przemysław Gibała. - To było marzenie Tomasza Szczesniaka i zrobimy wszystko aby stało się realne. **D © ©**

25 STYCZNIA LOSOWANIE PUCHARU POLSKI

PIŁKA NOŻNA. Osiem drużyn stanie wiosną do walki o Puchar Polski na szczęblu województwa łódzkiego. Triumfator rozgrywek może liczyć na 40 tys. zł od PZPN.

Awansuje także na ogólnopolski szczebel tych rozgrywek. Pokonany zainkasuje 10 tys. zł. od ŁŻPN, ale dalej już grać nie będzie. Trofeum broni Unia Skierniewice, która wspólnie z Pelikanem Łowicz awansowała na szczebel wojewódzki z okręgu skierniewickiego. Z okręgu łódzkiego promocję wywalczyły rezerwy Widzewa i ŁKS, a z sieradzkiego Jutrzenka Warta oraz Warta Sieradz. Z okręgu piotrkowskiego natomiast Polonia Piotrków i RKS Radomsko.

- Na 25 stycznia zaplanowaliśmy spotkanie przedstawicieli klubów trzeciej i czwartej ligi naszego województwa - mówi Adam Kaźmierczak, prezes ŁŻPN. - Tego dnia zamierzamy



Jutrzenka Warta (niebieskie stroje) ma szansę na Puchar Polski

także dokonać losowania pucharowych par na szczeblu wojewódzkim. Ostatnie lata pokazały, że kluby wszystkich lig przywiązują coraz większą wagę do rozgrywek Pucharu Polski. Zapewne wpływ na to mają między innymi premie fi-

nansowe. PZPN, ale także okręgowe centrale robią naprawdę wiele, żeby pucharowe rozgrywki uatrakcyjnić. W obecnym sezonie także będziemy się starać, żeby było ciekawie nie tylko dla piłkarzy, ale również kibiców. **D © ©**

DRUGA LIGA. Jeśli będą wzmocnienia, to do pierwszej drużyny czy na ławkę?

Jedenastka Widzewa równa. Kogo kupić?

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Gdybyśmy mieli wybrać najsłabsze ogniwo w drużynie Widzewa, ale nie z całej kadry, tylko z wykrystalizowanej w ostatnich meczach pierwszej jedenastki Marcina Kaczmarka... Trudna sprawa.

O Jedenastce Łodzi za rok 2019 piszemy na stronie 2. Z drużyny Widzewa awansowaliśmy do niej: Wojciecha Pawłowskiego, Łukasza Kosakiewicza, Daniela Tanżynę, Bartłomieja Poczebute, Przemysław Kite i Marcina Robaka. Można zaryzykować twierdzenie, że to właśnie najlepsi piłkarze z pierwszej jedenastki. A zatem miejsca poza pierwszą szóstką zajmują: Sebastian Rudol, Konrad Gutowski, Adam Radwański, Mateusz Możdżeń i chyba najsłabsze ogniwo w drużynie lewy obrońca.

Po co ta klasyfikacja? Ano po to, by swoisty rachunek sumienia zrobić przed zakupem nowych piłkarzy i uświadomienia sobie, jakich zawodników Widzew potrzebuje.

Czy wzmocniamy zespół piłkarzem od razu do pierwszej jedenastki (co może być trudne i kosztowne), czy też wzmocniamy pozycję rezerwowych (może się przydać, nie wymaga wielkich nakładów).



Ciesz się **Marcin Robak**, smuci **Paweł Kapsa**

„WIDZEW TRZEBA WZMOCNIĆ, ALE NIE CHODZI WCAŁE O REWOLUCJĘ, W SKŁADZIE”

MARTYNA PAJĄCZEK
prezes Widzewa Łódź

Biorąc pod uwagę wymienionych piłkarzy Widzew nie potrzebuje zawodników na pozycję bramkarza (Pawłowski), prawego obrońcy (Kosakiewicz), stoperów (Tanżyna, Rudol), defensywnego pomocnika (Poczebute), ofensywnego pomocnika (Kita) i napastnika (Robak).

Jak kupimy pomocnika podwieszonoego pod Robaka, miejsce w drużynie może stracić: Adam Radwański, Mateusz Możdżeń czy Przemysław Kita.

Akurat wszyscy mają potencjał, którego nie zaprezentowali do końca jesieni. Można szukać lewego obrońcy i lewego pomocnika, ale to nie są neutralne pozycje, chyba że szukamy nowego Roberto Carlosa.

Mówienie, że trzeba rozstać się z Rafałem Wolsztyńskim, Marcelem Gąsiorem czy Łukaszem Zajdlerem może i nie jest pozbawione sensu, ale to dotyczy graczy rezerwowych. Okres transferowy trwa. ©P

KTÓRA BRAMKA WIDZEWA WYGRA?



Widzew ogłosił konkurs wśród kibiców na wybór najsłabszej bramki w rundzie jesiennej. Głosować można na klubowym Facebooku. Kandydują gole: Christophera Mandiangu z Lechem II we Wronkach, Daniela Tanżyna w Łodzi z Gryfem (na zdjęciu po zdobyciu tego gola), Rafała Wolsztyńskiego w Łodzi z Gryfem, Daniela Maki w Łodzi z Górnikiem Polkowice i Marcina Robaka z Błękitnymi w Stargardzie. Która bramka wygra? (dk)

ZMARŁ NIEODŻAŁOWANY PREZES ANDRZEJ STRONIAS

ŁKS W ŻAŁOBIE. W sobotę 28 grudnia 2019 roku ŁKS pogrzeżył się w żałobie.

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

W wieku 77 lat odszedł od nas Andrzej Stronias, były wiceprezes ŁKS do spraw sportowych.

Informację o śmierci zasłużonego działacza przekazał nam Marek Łopiński. Był kierownikiem drużyny ŁKS w czasach, kiedy Ireneusz Mintus i Andrzej Stronias zarządzali ŁKS. Było to na początku lat dziewięćdziesiątych. Po transformacji ustrojowej prezes Andrzej Stronias wprowadził do ŁKS nowe, nowoczesne zasady zarządzania klubem. Był biznesmenem i jednocześnie wspierał ŁKS finansowo. Stworzył podwaliny pod przyjęcie do ŁKS Antoniego Ptaka, co

w 1998 roku skutkowało zdobyciem tytułu mistrza Polski.

Andrzej Stronias był lubiany przez ówczesnych piłkarzy ŁKS, był to po prostu swój chłop i kompan. Nigdy się nie wywyższał, do niego można było zwrócić się z każdym najmniejszym problemem i natychmiast został on rozwiązany.

Andrzej Stronias rozumiał na czym polega zarządzanie klubem w oparciu o prywatny kapitał. Doskonale znał się na piłce i potrafił wokół klubu zjednać przyjaciół. ŁKS za jego rządów przechodził przekształcenia w miarę bezboleśnie, choć już wtedy finansowanie klubów tak dużych jak ŁKS nie było wcale łatwe.

ŁKS pogrzeżył się w żałobie, bo o takich działaczach, jak Andrzej Stronias, dzisiaj trudno.

Cześć Jego Pamięci!
©P

JEDŹ NA PIŁKARSKI OBÓZ MARIUSZA STĘPIŃSKIEGO

PIŁKA NOŻNA MŁODZIEŻY.

W najbliższe ferie zimowe dzieci w wieku 9-13 lat będą mogły doskonalić swoje umiejętności piłkarskie i poczuć klimat Serie A podczas obozu piłkarskiego „Mario Camp”.

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Pomysłodawcą „Mario Camp” i głównym organizatorem zgrupowania pod hasłem „Z Sercem Do Piłki” jest były zawodnik m.in. Widzewa Łódź - Mariusz Stępiński, dziś grający w Hellas Veronie.

Pierwsze zgrupowanie odbyło się w minione wakacje i zakończyło się sukcesem. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu dzieci.

Najbliższe zgrupowania Mario Winter Camp 2020 odbędą się w dwóch różnych termi-

nach podczas zimowych ferii 2020 (cały styczeń). Bazą treningową będą boiska piłkarskie kompleksu im. Włodzimierza Smolarka w Uniejowie.

Łącznie przez sześć dni indywidualnych zajęć każdego Campu odbędzie się około 15 godzin treningów.

Jednym z elementów zgrupowania będzie mini turniej piłkarski, podczas którego najmłodsi adepci futbolu ubrani będą w dedykowany i jednolity sprzęt sportowy udostępniony w pakiecie uczestnika obozu.

Zapisy na Mario Camp przyjmowane są pod numerem telefonu: +48-661-249-356, mejl: biuro@pomagamodyserca.pl.

Więcej szczegółowych informacji dostępnych jest na: <https://www.facebook.com/pomagamodyserca/>

[@m/pomagamodyserca. @](https://www.instagram.com/m/pomagamodyserca.)



Na stadionie Widzewa był piłkarz łódzkiego klubu, dziś napastnik Hellas Verona **Mariusz Stępiński**

REKLAMA

019490100

FORTUNA
zakłady bukmacherskie

**KONKURS
W GARMISCH-
PARTENKIRCHEN**

5.0

**Zwycięzca zawodów
wygra obie serie**

4.0

**Zostanie pobity
rekord skoczni**

* Kursy mogą ulec zmianie

Fortuna posiada zezwolenie na urządzanie zakładów wzajemnych. Udział w nielegalnych grach hazardowych może stanowić naruszenie przepisów. Hazard związany jest z ryzykiem.

III LIGA. W weekend 7-8 marca powinny zostać rozegrane pierwsze wiosenne mecze w grupie pierwszej III ligi

Już po Trzech Królach startują przygotowania do wiosny

Dariusz Piekarczyk

d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Startują! Na początku stycznia przygotowania do wiosennych meczów rozpoczynają trzecioli-gowe drużyny naszego województwa. Pierwsze mecze 19. kolejki grupy pierwszej III ligi zaplanowano na weekend 7-8 marca.

Przygotowania do piłkarskiej wiosny drużyny rozpoczynają po 6 stycznia, a więc po święcie Trzech Króli. Lechia Tomaszów Mazowiecki zaczyna 7 stycznia. Daniel Mysłiewicz, trener Lechii Tomaszów Mazowiecki na ten właśnie dzień zaplanował pierwsze w 2020 roku zajęcia. Prowadzoną przez niego drużynę czeka walka o utrzymanie na tym poziomie rozgrywek. Po 18 kolejkach tomaszowianie, z 17 punktami na koncie, zajmują w ligowej tabeli 16, czyli spadkowe miejsce. Aby skutecznie rywalizować o punkty wzmocnienia drużyny są konieczne i już na pierwszych zajęciach można spodziewać się kandydatów do gry w Lechii. Niewykluczone, że będzie w tym gronie Piotr Gulej z piątoligowej Stali Niewiadów. To piłkarz, który grał już w listopadowym sparingu Lechii z Liderem Włocławek (3:1). Je-



W akcji **Kamil Sadziński** z RKS Radomsko. Jesienią piłkarz wystąpił w 15 meczach III ligi i strzelił gola

sienią strzelił za to pięć goli dla Stali w meczach piotrkowskiej klasy okręgowej. Za to działacze tomaszowskiego klubu zapewniają, że z drużyny nie odejdą znaczący piłkarze. Tego jednak nie byłibyśmy tacy pewni. Mistrz jesieni IV ligi łódzkiej KS Kutno usilnie zabiega o swojego byłego piłkarza Adriana Marciocha, który zaliczył 16 jesiennych meczów

w Lechii w których strzelił cztery gole. Wychowanek Włóknarza Moszczenica przyszedł do Lechii przed trwającym obecnie sezonem właśnie z Kutna.

Tomaszowianie będą się przygotowywać do piłkarskiej wiosny trenując na własnych obiektach i rozgrywając mecze sparingowe. Pierwsze spotkanie 17 stycznia na swoim boisku

z Polonią Piotrków. Tydzień później, także w Tomaszowie, z Orkanem Buczek. Ostatni mecz Lechia zaplanowała na 8 marca w Bełchatowie z GKS. Termin tego spotkania może się jednak zmienić, bo przecież 7-8 marca mają być rozgrywane mecze o trzecioli-gowe o punkty. W tym terminie Lechia powinna rywalizować w Ostródzie z Sokołem.

7 stycznia startują przygotowania Unii Skierniewice, którą nadal będzie prowadził trener Rafał Smalec. Na zajęciach powinni pojawić się kontuzjowani ostatnio Krzysztof Wojciechowski, Konrad Niedzielski oraz Konrad Kowalczyk. Mają pojawić się także kandydaci do gry w Unii. - Szukamy stopera, pomocnika i napastnika - mówi Leszek Koźbiał, prezes skierniewickiego klubu - Nie planujemy jednak wielkich transferów, stawiamy na zawodników mających po 17 lub 18 lat.

Będą i pożegnania. Na razie jedynie Patryk Bojańczyk oświadczył, że odchodzi z drużyny. On jednak nie zmienia barw klubowych. Zamierza za to studiować.

Pierwszy mecz kontrolny Unia ma rozegrać 25 stycznia z KS Piaseczno (IV liga mazowiecka). Na 1 lutego zaplanowana jest potyczka z Pogonią Zduńska Wola, a na 8 z Legionią (II liga). 15 Unia ma grać mecz z Górnikiem Konin (III liga), a 22 z Piłcą Białobrzegi (IV liga mazowiecka). Za to 26 z KS Kutno, natomiast 29 z Victorią Sulejówką (IV liga mazowiecka).

7 stycznia pierwszy trening RKS Radomsko. Za to 15 pierwszy mecz sparingowy z drugoligowcami ze Skry Częstochowa.

1 lutego drużyna trenera Dominika Bednarczyka wyjeżdża na tygodniowy obóz do Staszowa, gdzie rozegra sparingi z Koroną II Kielce, ŁKS Łagów i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. 1 lutego rusza także sprzedaż kartonów na rundę wiosenną. W klubie liczą, że uda się ich sprzedać więcej niż w poprzednim sezonie, a wówczas nabywców znalazło około 500 wejściówek. Co ze zmianami kadrowymi? - Wraca do nas Krystian Wojtczak, który był wypożyczony do Polonii Piotrków - mówi Jakub Mielczarek, działacz RKS Radomsko. - Chcemy również aby z wypożyczenia do Siarki Tarnobrzeg wrócił nasz młody bramkarz Jakub Porzeżyński. Na styczniowych treningach powinni się ponadto pojawić kandydaci do gry w naszej drużynie z innych klubów.

Za to z drużyną trenera Dominika Bednarczyka pożegnają się Adrian Klepczyński oraz Mariusz Przybylski. - Chcemy aby pozostali w klubie, ale skupili się na pracy trenerskiej z drużynami młodzieżowymi - kontynuuje Jakub Mielczarek. - Myślimy za to o wypożyczeniu do jednego z czwartoligowych klubów bramkarza Michała Kanafę. Zainteresowani mogą się z nami kontaktować. ©

Zza linii bocznej

Dariusz Piekarczyk



GRAMY JAK WOŚP. JUŻ PO RAZ 28!

Po raz 28 rozegrane zostaną 18 stycznia Halowe Mistrzostwa Ziemi Sieradzkiej. Jesteśmy więc rówieśnikami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka. Nasze mistrzostwa to jedna z najstarszych o ile nie najstarsza tego typu impreza w Polsce. Pod koniec 1992 roku na pomysł organizacji turnieju wpadłem wspólnie z Maciejem Bukowieckim, wówczas prezesem Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Sieradzu. Doskonale pamiętam, jak przed wejściem do hali sportowej oczekiwaliśmy z obawą na drużyny - przyjadą, nie przy-

jadą? Przyjechały jak jedna, a wygrał Terpol Sieradz. Dziś nie ma Terpolu, skończył się OZPN Sieradz, nie więc i prezesa, a turniej istnieje i ma się całkiem dobrze. Wystąpić w zawodach to prestiż dla klubów okręgu sieradzkiego, a grać może tylko osiem. Zresztą tego dnia do hali sportowej przy ul. Mickiewicza w Sieradzu zjeżdżają także działacze klubów, które nie biorą udziału w zawodach. To doskonała okazja do integracji środowiska sportowego, jedyna w roku. W 2020 roku z tej racji, że nie ma już okręgowych związków organizację turnieju przejął na swoje barki Łódzki Związek Piłki Nożnej. Jak znam prezesa Adama Kaźmierczaka, wszystko będzie jak trzeba, albo jeszcze lepiej. ©

REWELACJA JESIENI W IV LIDZE NIE MÓWI GŁOŚNO O AWANSIE

PIŁKA NOŻNA. Na 8 stycznia Tomasz Kmiecik, trener GKS Orkana Buczek zaplanował pierwszy w 2020 roku trening czwartoligowej drużyny.

Dariusz Piekarczyk

d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Prowadzony przez niego zespół był prawdziwą rewelacją rundy jesiennej IV ligi łódzkiej. Buczkowianie wygrali aż 11 meczów, dwa zremisowali i przegrali zaledwie cztery. Za najbardziej spektakularny sukces czytują sobie wyjazdową wygraną w Sieradzu z Wartą 3:2 (1:2). To była wyjątkowa wygrana dla trenera Tomasza Kmiecika, który pracował poprzednio właśnie w Sieradzu. Orkan zgromadził na półmetku aż 35 punktów i zajmuje czwarte miejsce w ligowej tabeli. To była najlepsza runda drużyny w historii jej występów w IV lidze, a gra w niej od 2017 roku. Do mi-



Orkan Buczek stracił w rundzie jesiennej zaledwie 22 gole w lidze

strza jesieni KS Kutno buczkowianie tracą osiem punktów. Czyżby wiejska drużyna walczyła wiosną o pierwszy w historii klubu awans do III ligi?

- My po prostu będziemy grali swoje i nic więcej nas nie interesuje - mówi Jakub Pniewski, kierownik Orkana. - W każdym meczu walczymy

o zwycięstwo i na koniec ligi zobaczymy co z tego wyjdzie. Nic nie planujemy.

- Jak awansują to będziemy się martwić co też będzie - mówi z uśmiechem Bronisław Węglewski, wójt gminy Buczek, a jednocześnie zapalony kibic Orkana i sponsor. - Nie spodziewałem się tak udanej

jesieni. Nie tylko ja, ale mieszkańcy gminy są dumni z dotychczasowej postawy drużyny.

W okresie przygotowawczym zespół z Buczku ma w planach siedem meczów kontrolnych. Na pierwszy ogień pójda jednak 28. Halowe Mistrzostwa Ziemi Sieradzkiej, które zaplanowano na 18 stycznia. Rok temu Orkan zajął trzecie miejsce w tych zawodach. Za to pierwszy mecz kontrolny 25 stycznia z Lechią Tomaszów Mazowiecki. 1 lutego z Widzewem II Łódź, a tydzień później z Sokołem Aleksandrów. Na 15 lutego zaplanowano potyczkę z MKP-Borutą Zgierz. Zespół poszukuje jeszcze rywala na 22 lutego. Z kolei 29 lutego podopieczni trenera Tomasza Kmiecika mają grać z Omegą Kleszczów, a 8 lub 9 marca z GKS Bełchatów. Jak zapewnia Jakub Pniewski w klubie nie planują zmian kadrowych. ©

PIOTRKÓW BĘDZIE BRONIŁ SIĘ PRZED SPADKIEM DO I LIGI



W efektownej akcji **Patrycja Ciura**, skrzydłowa drużyny Piotrcovii

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Kibice piłki ręcznej w Piotrkowie z nadzieją czekają na nowy rok. Druga część tego mającego nie była bowiem udana dla Piotrkowianina i Piotrcovii, a więc drużyn grających w PGNiG Superlidze. Obie drużyny grały słabo i są poważnie zagrożone spadkiem do I ligi. Różnica pomiędzy występami w elicie, a II lidze jest w piłce ręcznej kolosalna. Prawdę mówiąc nieco więcej spodeglądaliśmy się po Piotrkowianinie. Trener Bartosz Jurecki nie potrafił, jak na razie, zmienić na lepsze grę tej drużyny. ©©

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN
18. KOLEJKA. 29 STYCZNIA: Gwardia Opole - Energa MKS Kalisz, Grupa Azoty Tarnów - PGE VIVE Kielce, NMC Górnik Zabrze - Orlen Wisła Płock, Pogon Szczecin - Wybrzeże Gdańsk, SPR Stal Mielec - MMTS Kwidzyn, Piotrkowianin - Zagłębie Lubin (środa, godz. 18.30), Azoty Puławy - Chrobry Głogów.

1. Orlen Wisła Płock	17	51	513:365
2. PGE VIVE Kielce	17	48	619:415
3. NMC Górnik Zabrze	17	42	485:422
4. Azoty-Puławy	17	31	494:453
5. Energa MKS Kalisz	17	27	439:457
6. Gwardia Opole	17	26	460:475
7. Zagłębie Lubin	17	26	452:476
8. Pogon Szczecin	17	24	445:479
9. Chrobry Głogów	17	18	450:483
10. Wybrzeże Gdańsk	17	17	419:479
11. MMTS Kwidzyn	17	15	418:473
12. Piotrkowianin Piotrków	17	12	461:498
13. Grupa Azoty Tarnów	17	11	418:512
14. SPR Stal Mielec	17	9	410:496

PGNiG SUPERLIGA KOBIE			
11. KOLEJKA. 3 STYCZNIA: Perla Lublin - Piotrcovia. 4 STYCZNIA: Ruch Chorzów - KPR Gminy Kobierzce. 5 STYCZNIA: Start Elbląg - JKS Jarosław, Młyny Stojsław Koszalin - Zagłębie Lubin.			
1. MKS Perla Lublin	10	30	298:224
2. Metracco Zagłębie Lubin	10	21	270:222
3. KPR Gminy Kobierzce	10	18	242:238
4. JKS Jarosław	10	16	273:273
5. Start Elbląg	10	16	259:265
6. Młyny Stojsław Koszalin	10	10	252:252
7. Piotrcovia Piotrków Tryb.	10	6	225:273
8. KPR Ruch Chorzów	10	3	234:306

SKOKI NARCIARSKIE. Inauguracja Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie

Dawid Kubacki trzeci, Ryoyu Kobayashi nr 1

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

W niemieckim Oberstdorfie odbył się konkurs inauguracyjny 68. edycji Turnieju Czterech Skoczni.

Powiało optymizmem jeszcze przed konkursem. Pius Paschke uzyskał najlepszy rezultat serii próbnej przed konkursem Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie. Dawid Kubacki i Kamil Stoch zajęli miejsca w czołowej dziesiątce. Dawid Kubacki był szósty (134 m), a Kamil Stoch - ósmy (128,5 m). Piotr Żyła znalazł się w drugiej dziesiątce.

Z wielkimi nadziejami oczekiwaliśmy na skoki konkursowe. Kamil Stoch skoczył 124,5 metra przy bardzo niesprzyjających warunkach. Oczywiście pokonał będącego z nim w parze Kanadyjczyka Mackenzie Boyd-Clowesa, który wyładował zaledwie na 119 metrze. Ponad 130 metrów uzyskali Norwegowie Robert Johansson (134) i Johann Andre Forfang (136).

Aż wreszcie nadeszła pora na Dawida Kubackiego (w kwalifikacjach skoczył 127 m) o serię finałową powalczył z Michaeliem Hayboeckiem z Austrii. Nasz mistrz świata skoczył 132 metry, bliżej niż Norwegowie, ale otrzymał więcej punktów za styl i warunki pogodowe. Tylko o osiem



FOT. ANDRZEJ BANAS

Dawid Kubacki po pierwszej serii zajmował czwartą pozycję, na zakończenie zawodów wskoczył na trzecią pozycję. Polak na podium!

dziesiątych wyprzedził Forfanga.

Do końca pierwszej serii Dawida Kubackiego wyprzedziło trzech rywali: Stefan Kraft, Karl Geiger, a wszystkich znokautował Ryoyu Kobayashi. Japończyk skoczył 138 m i miał notę 154.8 - o 7,7 większą od Geigera, a od Kubackiego o 11 punktów.

Piotr Żyła był ósmy, a Kamil Stoch - osiemnasty.

Imponująco wyglądały trybuny Schattenbergschanze, skoki na tym obiekcie oglądało kilka tysięcy widzów, głównie Niemców, ale byli też i Polacy.

Dawid Kubacki, skoczył o metr dalej niż w pierwszej serii i objął prowadzenie. Podium było blisko. Trzeci po pierwszej serii Stefan Kraft uzyskał słabe noty za lądowanie i przegrał z Dawidem. Kubacki na podium! Wicelider Karl Geiger o 1,2 punktu wyprzedził naszego reprezentanta. I zawody kończył wielki Ryoyu. Nie było wątpliwości, że wygrał. Miał dużą przewagę po pierwszej serii, w drugiej ją utrzymał. ©©

Wyniki w Oberstdorfie:
1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) - 138 i 134 m, 305.1 pkt. 2. Karl Geiger (Niemcy) - 135 i 134, 295.9. 3. Dawid Kubacki (Polska) - 132 i 133, 294.7. 4. Stefan Kraft (Austria) - 131 i 132, 291.2. 5. Piotr Żyła (Polska) - 132 i 129, 281.5. ... 19. Kamil Stoch (Polska) - 124.5 i 130.5, 267.0 pkt.

KONKURS II: GARMISCH-PARTENKIRCHEN
Wtorek, 31.12.2019: 11:45 - Oficjalny trening, 14:00 - Kwalifikacje
Środa, 01.01.2020: 12:30 - Seria próbna, 14:00 - Pierwsza seria konkursowa (KO)

KONKURS III: INNSBRUCK
Piątek, 03.01.2020: 11:45 - Oficjalny trening, 14:00 - Kwalifikacje
Sobota, 04.01.2020: 12:30 - Seria próbna, 14:00 - Pierwsza seria konkursowa (KO)

KONKURS IV: BISCHOFSHOFEN
Niedziela, 05.01.2020: 15:00 - Oficjalny trening, 16:30 - Kwalifikacje
Poniedziałek, 06.01.2020: 15:30 - Seria próbna, 17:15 - Pierwsza seria konkursowa (KO)

MOCNE WEJŚCIE LECHII TOMASZÓW W 2020 ROK. NA POCZĄTEK MECZ Z LIDEREM I LIGI

SIATKÓWKA. Łaskowię Łask trenera Bogdana Lipowskiego czeka mecz z Nike Węgów. Bzura Ozorków ma nowego trenera

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Pierwszoligowcy pauzowali w miniony weekend. Pierwsze w 2020 roku mecze o ligowe punkty będą grać 4 stycznia (sobota). Lechia Tomaszów Mazowiecki rozpocznie rywalizację od mocnego uderzenia. Podopiecznych trenera Bartłomieja Rebdzy czeka wyjazdowe spotkanie ze Stalą Nysa. Gospodarze meczu są liderem tabeli I ligi.

I LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN			
16. kolejka. Sobota (4 stycznia): SMS Spała - Księżpól Września, Stal Nysa - Lechia Tomaszów Mazowiecki, Politechnika Lublin - BBTs Bielsko-Biała, Strzelce Opolskie - Norwid Częstochowa, Mickiewicz Kluczbork - KPS Siedlce, AZS AGH Kraków - Gwardia Wrocław, Chrobry Głogów - Jaworzno.			
1. AZS Stal Nysa	15	42	44:10
2. Politechnika Lublin	15	31	37:25
3. BBTs Bielsko-Biała	15	28	33:23
4. Gwardia Wrocław	15	26	32:28



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Siatkarze **Tubądzina Volley Sieradz** grali ostatnio kiepsko w II lidze

5. Księżpól Września	15	25	32:25
6. MCKIS Jaworzno	15	25	33:27
7. Lechia Tomaszów Mazow.	15	25	33:28
8. Mickiewicz Kluczbork	15	25	27:26
9. ZAKSA Strzelce Opolskie	15	21	28:28
10. AZS AGH Kraków	15	20	27:32
11. KPS Siedlce	15	16	21:32
12. Norwid Częstochowa	15	16	22:36
13. Chrobry Głogów	15	11	19:40
14. SMS PZPS Spała	15	4	16:44

II LIGA KOBIE (GRUPA 2.)			
W miniony weekend grupa druga II ligi kobiet pauzowała.			
15. kolejka. Sobota (4 stycznia): Łaskovia Łask - Nike Węgów, Legionovia - AZS AWF Warszawa, Białystok - Krótka Mysiadło, Osemka - Nowy Dwór Mazowiecki, AZS LSW Warszawa - Chemik Olsztyn. Pauza: Sparta Warszawa.			
1. Nowy Dwór Mazowiecki	12	34	36:11
2. AZS AWF Warszawa	13	34	37:11

3. BAS Białystok	13	25	30:19
4. Osemka Siedlce	13	22	29:23
5. Łaskovia Łask	13	22	26:21
6. Nike Węgów	13	17	21:27
7. Chemik Olsztyn	12	15	19:25
8. AZS LSW Warszawa	13	15	22:29
9. Sparta Warszawa	13	11	17:32
10. Legionovia Legionowo	12	8	16:33
11. Krótka Mysiadło	13	7	13:35

II LIGA MĘŻCZYZN (GRUPA 3.)
W miniony weekend grupa trzecia II ligi mężczyzn pauzowała. Doszło za to do zmiany trenera w Bzurze Ozorków. Grzegorza Zawieruchę zastąpił Kamil Kacprzak. To były młodzieżowy reprezentant Polski.

10. kolejka. Sobota (11 stycznia): Kasztelan Rozprza - Tubądzin Volley Sieradz, Sparta Grodzisk Mazowiecki - Czarni Rząśnia, Lotnik Łęczyska - SMS PZPS III Spała.			
1. Czarni Rząśnia	9	23	25:10
2. SMS PZPS III Spała	9	19	24:15
3. Tubądzin Volley Sieradz	9	18	21:12
4. Kasztelan Rozprza	9	11	16:21
5. Sparta Grodzisk Mazow.	9	11	19:22
6. Lotnik Łęczyska	9	9	16:22

7. AZS 2020 Częstochowa	9	9	13:23
8. Bzura Ozorków	9	8	14:23

III LIGA MĘŻCZYZN
Po zakończeniu rundy zasadniczej cztery najlepsze zespoły, z wykluczeniem Spały, awansują do turnieju finałowego (13-15 marca). Jego gospodarzem będzie mistrz rundy zasadniczej. Dwie najlepsze ekipy finału awansują z kolei do turnieju ćwierćfinałowego o wejście do II ligi (27-29 marca). Półfinały o prawo gry w II lidze zaplanowano od 17 do 19 kwietnia włącznie, a finały od 8 do 10 maja włącznie.

11. kolejka. Sobota (4 stycznia): SMS PZPS IV Spała - Wifama Łódź, Wieluń - Stal Głowno, Dobroń - Skra II Belchatów, Żychlin			
1. LUKS Dobroń	8	19	21:9
2. Skra II Belchatów	8	17	20:12
3. SMS PZPS IV Spała	7	16	18:9
4. Wifama Łódź	9	12	16:18
5. Stal Głowno	6	11	15:11
6. Volley Team Żychlin	7	3	5:18
7. WKS Wieluń	9	3	6:24

III LIGA KOBIE
W III lidze kobiet w klasyfikacji końcowej decydują wyłącznie wyniki rundy zasadniczej toczony systemem mecz i rewanż każdy z każdym. Nie ma turnieju finałowego. Mistrz i wicemistrz awansują do półfinałów o prawo gry w II lidze (17-19 kwietnia). Turniej finałowy o awans do II ligi zaplanowano od 8 do 10 maja włącznie.

Mecz zaległy: Libero Aleksandrów - Lider Konstantynów 3:0
11. kolejka. Sobota (11 stycznia): ŁKS Łódź - Konstantynów, Żychlin - VIS Skierniewice, Libero Aleksandrów - AS Zduniska Wola, Opoczno - Budowlani II Łódź. Pauza: UKS Ozorków.

1. Libero Aleksandrów	10	29	30:5
2. ABIS Budowlani II Łódź	9	23	25:5
3. UKS Ozorków	10	22	24:10
4. ŁKS Siatkówka Żeńska	9	17	19:13
5. Skier-VIS Skierniewice	10	13	16:19
6. Lider Konstantynów	9	9	11:18
7. UKA AS Zduniska Wola	10	9	9:22
8. Volley Team Żychlin	9	4	5:25
9. Active Opoczno	10	3	5:27

NASZ PLEBISCYT. Dziś o 21 kończymy głosowanie. Poznamy laureatów w sześciu plebiscytowych kategoriach

Sportowiec Roku: ostatni dzień

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Plebiscyt Sportowiec Roku - organizowany już po raz 49 - finiszuje. Głosowanie w wielkim wojewódzkim finale kończymy 30 grudnia, czyli dziś o godz. 21.00.

Wyniki i głosy na naszej stronie: dzienniklodzki.pl

Wielka gala, podczas której uhonorujemy laureatów, odbędzie się w hotelu Double Tree by Hilton. Po gali do w Dziennika Łódzkiego dołączymy specjalny dodatek, w którym zaprezentujemy zwycięzców z każdego miasta i powiatu w każdej kategorii plebiscytu.

Prosimy o uzupełnienie profili na naszej stronie, lub przysyłanie zdjęć i informacji o sobie, adres: d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Oto liderzy w poszczególnych kategoriach według stanu na 29 grudnia, godz. 13:

Junior Roka:

1. Amelia Jakubiak (Dojo Unite Łódź, karate) - 1200
2. Lena Kmieciak (Sokół Aleksandrów, karate) - 877
3. Aleksandra Czapnik (Pilica Tomaszów, łyżwiarstwo szybkie) - 876
4. Paulina Dudek (Nawa Skierniewice, pływanie) - 740
5. Martyna Gasińska (Rawski Klub Karate Kyokushinkai) - 728
6. Maria Dmowska (Akademia Sztuk Walki Fight and Win, Brzeziny) - 664

GŁÓWNY PARTNER PLEBISCYTU

SALVUM[®]
ODSZKODOWANIA

7. Wiktoria Stasiak (PTK Pabianice, koszy.) - 316
8. Rozalia Słaby (Niedźwiedź Wieluń, Taekwondo) - 300
9. Julia Szcześniak (Knock-Out Team Bełchatów) - 141

Junior Roku:

1. Eryk Kalemba (Amator Dietrzniki, Biegi) - 1041
2. Dawid Walenciak (Wifama Łódź, siatkówka) - 745
3. Fabian Rudnicki (Knock-Out Team Bełchatów) - 658
4. Nikodem Kapusta (Opoczniak Opoczno, pływanie) - 648
5. Marcel Hendzelewski (Lechia Tomaszów, siatkówka) - 235
6. Marcel Pietraszek (Rawski Klub Karate Kyokushinkai) - 162
7. Jan Michalak (Nawa Skierniewice, pływanie) - 156
8. Jakub Mospinek (Akademia Sztuk Walki Fight and Win) - 143
9. Sebastian Musiał (UMLKS Radomsko, tenis stołowy) - 125

Drużyna Roku:

1. PSV Łódź 2008, piłka nożna - 1722
2. Promyk Czerniewice, bilard - 296

3. Akademia Sportu Active Opoczno, siatkówka - 269
4. Łaski Klub Sztuk Walki Proyama, karate - 173
5. Motopower Kleszczów, motocross - 152
6. Bzura Ozorków 2010 - 149
7. Bone Breakers Team Żychlin, sztuki walki - 117
8. Ludowy Klub Sportowy Malina Piątek - 74

Trener Roku:

1. Mariusz Rachubiński (PSV Łódź, p. nożna) - 950
2. Zofia Kucharska (Victoria Zabostów) - 584

PARTNERZY PLEBISCYTU

LOTTO
TOYOTA ŁÓDZ
BRZEZIŃSKA 24A

PROF
tme.eu

PARTNER GALI

Emil Frey

Sportowiec Roku - mężczyźni:

1. Bartosz Mysera (Dojo Łódź, karate) - 1855
 2. Marcin Majka (Boruta Olimpijczyk Zgierz, zapasy) - 564
 3. Mikołaj Grzelak (GKS Bełchatów, p. nożna) - 358
 4. Tomasz Wieteska (Błyskawica Domaniewice, lekkoatletyka) - 333
 5. Damian Tazbir (Tytani Radomsko, crossfit) - 249
 6. Damian Szczepny (Wieluń Biega) - 205
 7. Marcin Milczarek (LZS Justynów, piłka nożna) - 204
 8. Hubert Kudra (Łaski Klub Sztuk Walki Proyama) - 175
 9. Jakub Florczak (MKLA Łęczycza) - 115
 10. Marcin Ciesielski (Orleża Cielądz, piłka nożna) - 100
- Przed nami ostatnie, decydujące godziny głosowania.



Łyżwiarka szybka Pilicy Tomaszów **Aleksandra Czapnik** ostro finiszuje i jest wysoko w klasyfikacji Junior Roka



Lider plebiscytowej klasyfikacji Drużyna Roku, czyli młodsi piłkarze **PSV Łódź rocznika 2008**

BOKS. Jedyny reprezentant z Łodzi na podium

BRĄZOWY MEDAL ŁÓDZIANINA JANA LAUKA

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Jan Lauk, reprezentant Shark Łódź zdobył brązowy medal w kategorii -81 kg (półciężkiej) podczas mistrzostw Polski w boksie, które rozegrano w Opolu. Zdolny pięściarz to podopieczny trenera Rafała Ciechomskiego. To jedyny medal wywalczony przez reprezentanta województwa łódzkiego.

W półfinale mistrzostw Polski Jan Lauk przegrał z późniejszym mistrzem Polski Sebastianem Wiktorzakiem (Skorpion Szczecin) 0:5. W drugim półfinale: Mateusz Goiński (Zagłębie Konin) - Mateusz Wodziński (Górniki Sosnowiec) 5:0.

W 1/8 finału Jan Lauk pokonał jednogłośnie Macieja Habę (Boxing Team Gosiewski Wrocław) 5:0, a w ćwierćfinale zwyciężył Kajetana Kalinowskiego



Nasz brązowy medalista mistrzostw Polski w boksie **Jan Lauk** i jego trener **Rafał Ciechomski**

(KS PACO Lublin) również jednogłośnie 5:0.

Wielkim wydarzeniem 90. Mistrzostw Polski Seniorów w Boksie był złoty medal Mateusza Masternaka (RUSHH Kielce) w wadze 91 kg. Mateusz Masternak wywalczył m.in. pas

mistrza Europy, a także miał okazję bić się o tytuł mistrza świata. Niestety, w Monte Carlo w 2014 r. przegrał z Yourim Kalengą z Francji. Celem 32-latkę jest start w przyszłorocznych igrzyskach olimpijskich w Tokio. ©©

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. W Tomaszowie Mazowieckim

KAROLINA BOSIEK W CZŁÓWCE ZAWODÓW

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Kaja Ziomek (Cuprum Lubin) i Artur Nogal (Stoczniowiec Gdańsk) prowadzą po pierwszym dniu Mistrzostw Polski w wieloboju sprinterskim w łyżwiarstwie szybkim, które rozpoczęły się w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim. Impreza zakończy się w poniedziałek.

Ziomek, najmocniejsza polska panczenistka na dystansie 500 metrów w Pucharze Świata, pierwszego dnia wyprzedziła inne reprezentantki Polski - Andżelikę Wójcik (AZS AWF Katowice) i Karolinę Bosiek (Pilica Tomaszów Mazowiecki). Z kolei na dystansie 1000 metrów pierwsza była Bosiek przed Ziomek i Wójcik.

- Jestem zadowolona z tego pierwszego dnia, bo cel został osiągnięty. Tym bardziej, że

po powrocie z długiego wyjazdu na Puchar Świata miałam problem z czuciem lodu - mówi Ziomek.

Wśród panów na obu dystansach - 500 i 1000 metrów - najlepszy w niedzielę był Artur Nogal, który na pierwszym wyprzedził Piotra Michalskiego (Górniki Sanok) i Damiana Żurka (Pilica Tomaszów Maz.), a na dłuższym okazał się lepszy od Marcina Bachanka i Sebastiana Kłosińskiego (obaj Stoczniowiec Gdańsk).

Do klasyfikacji wieloboju sprinterskiego zostaną zaliczone wyniki dwóch startów na 500 i 1000 m. Kolejne odbędą się w poniedziałek, wtedy też zostaną wręczone medale. Sponsorem głównym zawodów jest PGE Polska Grupa Energetyczna.

Impreza, która odbędzie się w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim kończy 2019

rok w łyżwiarstwie szybkim. Już 10 stycznia w Heerenveen rozpoczyna się trzydniowe mistrzostwo Europy, a na początku lutego zawodnicy powrócą do Pucharu Świata. Z kolei w połowie lutego zaplanowane są Mistrzostwa Świata na dystansach w amerykańskim Salt Lake City. W Holandii, która jest przecież ojczyzną łyżwiarstwa szybkiego, w tym roku odbędą się jeszcze finały Pucharu Świata (7-8 marca, Heerenveen) i Akademickie Mistrzostwa Świata (10-13 marca, Amsterdam).

Klasyfikacja wieloboju pań

1. Kaja Ziomek (Cuprum Lubin) 79,025 pkt
2. Karolina Bosiek (Pilica Tomaszów Maz.) 79,465
3. Andżelika Wójcik (AZS AWF Katowice) 79,645

Dziś kończą się zawody w Tomaszowie Mazowieckim. ©©